

UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDZIAŁ TEOLOGICZNY

JUSTYNA NIESLER

Numer albumu:

292984

EDUKACJA REGIONALNA NA GÓRNYM ŚLĄSKU:
HISTORIA, WSPÓLCZESNOŚĆ, PERSPEKTYWY

PRACA DYPLOMOWA MAGISTERSKA

Promotor

Ks. dr hab. Arkadiusz Wuwer

KATOWICE 2018

Słowa kluczowe: Górny Śląsk, edukacja, edukacja regionalna, historia edukacji, programy nauczania

Oświadczenie autora pracy

Ja, niżej podpisana:

Justyna Niesler

autorka pracy dyplomowej pt. „Edukacja regionalna na Górnym Śląsku: historia, współczesność, perspektywy”

Numer albumu: 292984

Studentka Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach kierunku studiów Nauki o rodzinie

Oświadczam, że ww. praca dyplomowa:

- została przygotowana przeze mnie samodzielnie¹,
- nie narusza praw autorskich w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631, z późn. zm.) oraz dóbr osobistych chronionych prawem cywilnym,
- nie zawiera danych i informacji, które uzyskałem/-am w sposób niedozwolony,
- nie była podstawą nadania dyplomu uczelni wyższej lub tytułu zawodowego ani mnie, ani innej osobie.

Oświadczam również, że treść pracy dyplomowej zamieszczonej przeze mnie w Archiwum Prac Dyplomowych jest identyczna z treścią zawartą w wydrukowanej wersji pracy.

Jestem świadomy/-a odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia.

.....
Data

.....
Podpis autora pracy

¹ uwzględniając merytoryczny wkład promotora (w ramach prowadzonego seminarium dyplomowego)

Spis Treści

WSTĘP.....	5
I. Wieloaspektowość zagadnienia edukacji regionalnej.....	7
1.1. Definicje i ogólne pojęcia dotyczące edukacji regionalnej.....	7
1.2. Cele i zadania edukacji regionalnej.....	10
1.3. Metody i formy organizacji edukacji regionalnej.....	12
II. Historia edukacji regionalnej na Górnym Śląsku.....	18
2.1. Edukacja regionalna na Górnym Śląsku od XIX wieku do I Wojny Światowej...18	
2.2. Edukacja regionalna na Górnym Śląsku w okresie międzywojennym.....	23
2.3. Edukacja regionalna na Górnym Śląsku w okresie PRL.....	27
2.4. Edukacja regionalna na Górnym Śląsku po 1989 roku.....	37
III. Koncepcja metodologiczna badań własnych.....	41
3.1. Przedmiot i cel badań.....	42
3.2. Problematyka badań.....	43
3.3. Metody, techniki i narzędzia badawcze.....	45
3.3.1. Metoda sondażu i badania ankietowe.....	47
3.3.2. Analiza dokumentów.....	49
3.4. Charakterystyka terenu badań i populacji badanej.....	50
IV. Edukacja regionalna – innowacja w Szkole Podstawowej nr 27 w Bytomiu.....	51
4.1. Działania realizowane przez Szkołę Podstawową nr 27 Bytomiu.....	52
4.2. Edukacja regionalna oczami uczniów.....	55
4.2.1. Postać Ślązaka postrzegana przez uczniów.....	56
4.2.2. Opinia uczniów na temat odrębności Górnego Śląska.....	57
4.2.3. Umiejętność posługiwania się dialektem śląskim przez uczniów.....	58
4.2.4. Obchodzenie tradycji regionalnych przez uczniów i ich przywiązanie do Śląska.....	60
4.2.5. Opinia uczniów na temat zajęć z edukacji regionalnej.....	63
4.2.6. Dostrzeganie przez uczniów korzyści płynących z edukacji regionalnej.....	64
4.2.7. Stopień zadowolenia uczniów z prowadzonych zajęć z edukacji regionalnej.....	64
4.2.8. Dostrzeganie przez uczniów wartości w poznawaniu małej ojczyzny...65	
4.3. Wnioski i podsumowanie badań.....	66

Zakończenie.....	69
Bibliografia.....	71
Źródła Internetowe.....	76
Spis wykresów.....	77
Aneks.....	78

Wstęp

Edukacja regionalna jest zjawiskiem, które na Górnym Śląsku ma swoją długą tradycję. Udokumentowano, że już w XIX przedstawiciele Kościoła katolickiego i ewangelickiego dbali o to, by zwyczaje i wartości regionalne były kultywowane. Z czasem jej elementy pojawiły się również w nauczaniu szkolnym i przez wszystkie lata w mniejszym lub większym stopniu były realizowane. Bywały też okresy, gdy edukacja regionalna stawała się narzędziem służącym do germanizacji (gdy Śląsk leżał w granicach Niemiec) lub polonizacji (po zakończeniu II Wojny Światowej). I choć procesy te były w swej naturze nieetyczne, to jednocześnie świadczą o tym, że już wtedy dostrzegano rolę, jaką może odgrywać właściwie ukierunkowana edukacja regionalna.

Obecnie edukacja regionalna nabiera coraz większego znaczenia. I choć jest to proces raczej wolny to zdecydowanie można zauważyć rozwój w tej materii. Powstają klasy regionalne, zajęcia dodatkowe, kółka o tematyce regionalnej, zespoły folklorystyczne, teatry ludowe i wiele innych inicjatyw. Wszystkie te działania są gwarantem, że młodzi ludzie nie zagubią się w anonimowym, kosmopolitycznym tłumie obywateli świata.

Edukacja regionalna na Górnym Śląsku jest istotna o tyle, że obserwuje się dziś zanikanie dialektu śląskiego, tradycji, zwyczajów, znajomości historii, przywiązania do małej ojczyzny. Jednak jak pokazuje praktyka, poprzez właściwie skonstruowane zajęcia regionalne tendencja ta jest możliwa do odwrócenia.

Z wymienionych wyżej racji temat edukacji regionalnej na Górnym Śląsku stanowi przedmiot niniejszej rozprawy. Temat ten wydaje się być interesujący i aktualny, gdyż na Górnym Śląsku edukacja regionalna ma nie tylko swoją historię, lecz i obiecujące perspektywy. Ponadto istnieje już obecnie wiele miejsc, które wzorcowo realizują tematy regionalne. Praca ma więc charakter bibliograficzno-praktyczny. Składa się bowiem nie tylko z części historycznej (analityczno-syntetyzującej), ale także diagnostycznej (w odniesieniu do badań własnych nad aktualnym odbiorem treści przez uczniów) i prognostycznej (przede wszystkim we wnioskach). Tak skonstruowana praca składa się z czterech rozdziałów, podzielonych na odpowiednią ilość podrozdziałów uszczegółwiających prezentowane treści oraz dokumentujących przeprowadzone badania.

Rozdział pierwszy ujmuje zagadnienie w sposób teoretyczny, opierając się na specjalistycznej literaturze. Zawiera najważniejsze pojęcia i definicje, opis zadań i celów edukacji regionalnej oraz szeregu metod i form jej organizacji.

Z kolei rozdział drugi poświęcony jest opisowi historii edukacji regionalnej na Górnym Śląsku. Cały rozdział dla większej przejrzystości podzielony został na cztery podrozdziały opisujące konkretne odcinki czasowe: od momentu pojawienia się tego typu edukacji na początku XIX wieku, aż po czasy współczesne.

Kolejny rozdział można nazwać „technicznym”, ponieważ - zawiera opis koncepcji metodologicznej badań własnych. Opisany w nim został przedmiot i cel badań, ich problematyka, wykorzystane metody, techniki i narzędzia badawcze. Scharakteryzowany został również teren i badana populacja.

Rozdział czwarty obejmuje opis działań realizowanych przez Szkołę Podstawową nr 27 w Bytomiu, ponadto zostały w nim przedstawione wyniki prowadzonych badań autorskich. Podzielone one zostały według problemów szczegółowych w wyznaczonych planem badań własnych obszarach. Znajduje się tutaj: opinia uczniów na temat osoby Ślązaka, cech charakterystycznych Górnego Śląska, umiejętności posługiwania się dialektem śląskim, stosunku do swojego regionu, zadowolenia z zajęć edukacji regionalnej, dostrzegania wartości w znajomości swojego regionu.

Opracowanie kończy wykaz wniosków i ogólne podsumowanie. Tematyka – zarówno pod względem istniejącej literatury, jak i wniosków z badań – jest na tyle szeroka i stwarzająca perspektywy pogłębionych badań, że niniejszą pracę należy traktować jako wstęp do dalszej pracy naukowej.

I. Wieloaspektowość zagadnienia edukacji regionalnej

Pojęcie „edukacja regionalna” to termin, który w ostatnim czasie słyszany i stosowany jest coraz częściej. Nie ma jednak jednej wspólnie przyjętej definicji, która byłaby w powszechnym użyciu. Bezsprzecznie jednak zagadnienie jest wielowymiarowe i wieloaspektowe. To właśnie ta niejednoznaczność terminu, wielość wątków sprawia, że istnieje wiele jego definicji i koncepcji. Na potrzeby tej pracy wybrano te definicje, które wydają się najtrafniej opisywać istotę edukacji regionalnej.

1.1. Definicje i ogólne pojęcia dotyczące edukacji regionalnej

Edukacja regionalna to zagadnienie wielopłaszczyznowe o stosunkowo krótkim rodowodzie. Dość wspomnieć, że w „Nowej Encyklopedii Powszechnej” termin ten pojawił się dopiero w 1999 roku². Jednakże to co dziś nazywa się edukacją regionalną jest z jednej strony czymś nowym, z drugiej zaś niemalże historycznym

Według Wiesława Theissa edukacja regionalna koncentruje się na poznawaniu, edukowaniu i rozpowszechnianiu wiedzy o środowisku lokalnym, jego kulturze, społeczności i przyrodzie w toku zajęć szkolnych³.

Z kolei Łucja Staniczek edukację regionalną uważa za zintegrowany proces formujący i stabilizujący postawy wobec spuścizny i obecnych dylematów własnego regionu, dążącym do: (1) pomocy w odnalezieniu swojego miejsca zarówno w teraźniejszości, jak i przyszłości; (2) pomocy w świadomym określeniu swojej tożsamości, oraz (3) pomocy w zachowaniu kontinuum kultury i wcielaniu jej do kultury europejskiej⁴.

Marek Szczepański zaś uważa, że edukacja regionalna przywraca i stwarza różne rodzaje tożsamości kulturowej, które zanurzone są w tak zwanej „dobrej tradycji kulturowej”⁵. Utożsamia też edukację regionalną z przedmiotem szkolnym „Wiedza o ojczyźnie”, który powinien być interdyscyplinarny i zawierać co najmniej 5 elementów: (1) mikroekologię (czyli wiedzę o lokalnym / regionalnym środowisku przyrodniczym i szansach

² P. Petrykowski, *Edukacja regionalna. Problemy podstawowe i otwarte*, Toruń 2003, s. 11.

³ J. A. Malinowski, *Edukacja regionalna w zreformowanej szkole podstawowej i gimnazjum*, [w:] *Mała ojczyzna. Kultura, edukacja, rozwój lokalny*, red. W. Theiss, Warszawa 2001, s. 44.

⁴ G. Paprotna, *Wybrane zagadnienia edukacji regionalnej w przedszkolu*, [w:] *Edukacja regionalna. Z historii, teorii, praktyki*, red. M. T. Michalewska, Kraków 1999, s. 138.

⁵ M. Szczepański, *Ludzie bez ojczyzny prywatnej? Wiedza o ojczyźnie lokalnej w procesach integracji społecznej*, [w:] *Wszechnica Górnośląska. Edukacja regionalna*, red. M. Kubista, Katowice - Opole - Cieszyn 1995, s. 42.

ekorozwoju); (2) mikrogeografię (wiedzę o lokalnej / regionalnej topografii); (3) mikrohistorię (wiedzę o lokalnych / regionalnych) sprawach, bohaterach, strukturach i rozstrzygnięciach politycznych; (4) socjologiczną wiedzę o społeczności lokalnej (regionalnej), zawierająca również wiedzę o krainach kulturowych Śląska, jego kulturze i przekształceniach gospodarczych i cywilizacyjnych; (5) wiedzę o regionalnej twórczości literackiej, a także dialekcie i jego odmianach⁶.

Według Piotra Kowolika edukacja regionalna to suma procesów, które dążą do zmiany społeczeństwa, zwłaszcza dzieci i młodzieży, zgodnie z wartościami i celami wychowania, które w danym społeczeństwie funkcjonują oraz zaznajomienie ich z kulturą swojego regionu i zwrócenie uwagi na odmienne kultury, czego efektem jest wytworzenie postawy tolerancji i patriotyzmu. Edukacją regionalną winna w ujęciu Kowolika zajmować się szkoła. Jej zadanie polega na kształtowaniu w uczniach miłości do regionu, w którym żyją⁷.

Z kolei Dzierżymir Jankowski traktuje edukację regionalną jako proces wdrażania zarówno jednostek, jak i małych grup społecznych w kulturę i bieżące życie społeczno-kulturalne regionu i lokalnego środowiska. Edukacja regionalna ma więc za zadanie stworzenie szansy tym właśnie jednostkom i małym grupom społecznym na partycypowaniu w życiu społecznym i społeczno-gospodarczym i spełnianiu swoich dążeń za pomocą zastanych i wyprodukowanych zasobów społecznych, gospodarczych, kulturalnych i przyrodniczych. Misją edukacji regionalnej w tym ujęciu jest wytworzenie poczucia tożsamości społeczności lokalnej i regionalnej i scalaniu więzi w społeczeństwie⁸.

W przedstawionych definicjach najsilniej akcentowany jest fakt, że edukacja regionalna zakotwicza jednostkę w środowisku lokalnym i regionalnym. O potrzebie zakorzenienia mówiła już Simone Weil, żyjąca w pierwszej połowie XX wieku: „Zakorzenie jest być może najważniejszą i najbardziej zapoznaną potrzebą duszy ludzkiej. Zarazem jest to potrzeba, którą trudno określić. Istota ludzka ma korzenie, jeżeli rzeczywiście, w sposób aktywny i naturalny uczestniczy w egzystencji wspólnoty przechowującej jakieś skarby przeszłości i obdarzonej poczuciem jutra”⁹.

Wszyscy przedstawieni autorzy podkreślają także, że jednym z ważniejszych zadań edukacji regionalnej jest zaznajomienie społeczeństwa z dziedzictwem kulturowym regionu,

⁶ M. Szczepański (red.), *Raport o stanie oświaty województwa katowickiego*, Katowice 1993, s. 38.

⁷ P. Kowolik, *Edukacja regionalna w przedszkolu*, [w:] *Edukacja regionalna. Z historii, teorii, praktyki*, red. M.T. Michalewska, Kraków 1999, s. 120.

⁸ P. Petrykowski, *Edukacja regionalna. Problemy podstawowe i otwarte...*, s. 36.

⁹ S. Weil, *Myśli*, tłum. Cz. Miłosz, Warszawa 1985, s. 144.

w którym żyje, jednocześnie zaznaczają walory wychowawcze zjawiska, a nawet pomoc w odnalezieniu siebie i swojego miejsca, co znaleźć można w słowach m.in. Staniczkowej.

Z definicji tych wynika również, że edukacją regionalną powinna zająć się szkoła. Jednoznacznie mówi o tym Theiss, Szczepański i Kowolik. Sporo mówi się również o postawach, które zajęcia takie mają kształtować. A są to postawy pełne tolerancji nie tylko dla dziedzictwa swojego regionu, lecz też w odniesieniu do innych kultur. To również życie zgodne z wartościami i zasadami, które w danym środowisku funkcjonują. Podkreśla to zarówno Staniczkowa jak i Kowolik. Należy zaznaczyć również, że edukacja regionalna zwłaszcza w ujęciu Szczepańskiego i Theissa polega nie tylko na poznawaniu kultury, czy przyswajaniu odpowiednich wartości, lecz również na rozpowszechnianiu wiedzy o przyrodzie i historii regionu.

Biorąc pod uwagę wszystkie przedstawione wyżej definicje, można uznać, że edukacja regionalna to zintegrowany proces, w trakcie którego osoba poznaje swój region i swoje lokalne środowisko. Pozwala to jednostce uczestniczyć w życiu społecznym tego środowiska, a także żyć zgodnie z przyjętymi tam zasadami i wartościami. Dzięki temu wytwarza się poczucie tożsamości lokalnej i regionalnej, a więzi między mieszkańcami tego środowiska ulegają zespoleniu. Ponadto zajęcia z edukacji regionalnej pielęgnują miłość do swojej małej ojczyzny.

Dla podjęcia edukacji regionalnej kluczowe znaczenie ma przyjęcie określonej definicji regionu¹⁰. Podobnie jak w przypadku rozważanym wyżej, tak i tu istnieje wielość definicji objaśniających ten termin. Dość wspomnieć, że słowo region pojawiło się już w okresie funkcjonowania państwa rzymskiego¹¹. Na potrzeby tej pracy przyjęto, że jest to jakaś ograniczona przestrzeń, charakteryzująca się pewnymi szczególnymi cechami¹², takimi jak: zamieszkanie przez ludzi posiadających poczucie odrębności swojego terytorium i przywiązania do niego, spójność w więcej niż jednym aspekcie, występowanie konkretnego centrum, w którym cechy regionu są bardzo widoczne¹³, istnienie pewnego charakterystycznego typu kultury na tym obszarze, wspólna tożsamość językowa, etniczna, a czasem również religijna, w której podtrzymywane są więzi z tradycją¹⁴.

¹⁰ J. Brynkus, *Historyczne źródła odmienności regionalnej Małopolski*, [w:] *Edukacja regionalna. Ziemia Krakowska*, Kraków 2005, s. 7.

¹¹ M. Z. Pulinowa, *Region - podstawowe pojęcie w opisie zjawisk przestrzennych na ziemi*, [w:] *Śląsk jako region pogranicza językowo – kulturowego w edukacji*, red. I. Nowakowska - Kempna, Katowice 1997, s. 11.

¹² K. Kwaśniewski, *Integracja społeczności regionalnej: Śląsk Opolski*, Opole 1987, s. 67.

¹³ S. Gawlik, W. Olbert, *Edukacja regionalna a współczesne tendencje w pedagogice*, [w:] *Wszechnica Górnośląska. Edukacja regionalna*, red. M. Kubista, Katowice – Opole - Cieszyn 1995, s. 31.

¹⁴ K. Krzysztofek, *Region i regionalizm w perspektywie europejskiej*, [w:] *Górny Śląsk – na moście Europy*, red. M. Szczepański Katowice 1994, s. 58.

1.2. Cele i zadania edukacji regionalnej

Przed edukacją regionalną jako przedmiotem nauczania stawia się dwa główne cele. Pierwszym jest poznanie swojego regionu, a drugim wytworzenie z nim więzi i poczucia tożsamości¹⁵. Wyróżnia się ponadto szereg innych celów i zadań pobocznych.

Intencją jest doprowadzenie do sytuacji, gdy uczniowie będą się sami identyfikować ze swoją „małą ojczyzną”. To także pewne poczucie, że jest się u siebie, że to jest właśnie to miejsce nie ziemi, gdzie chce się żyć, pracować, założyć rodzinę¹⁶. Z tego bierze się kolejny cel, jakim jest wytworzenie poczucia dumy z tego, że jest się mieszkańcem regionu (tu: Ślązakiem i że żyje się na śląskiej ziemi)¹⁷. Kształtowanie tożsamości regionalnej z kolei pociąga za sobą kolejne zadania takie jak zaprezentowanie uczniom ich powiązań z najbliższą okolicą i jej mieszkańcami. Dzięki temu zostanie zrealizowany następny cel, jakim jest zachęcenie uczniów do zaangażowania się w działania na rzecz regionu, czy też swojej miejscowości. Z kolei angażując się w takie działania jednostka coraz lepiej poznaje nie tylko swoje środowisko, ale też specyfikę całego regionu¹⁸.

Edukacja regionalna oprócz kształtowania tożsamości regionalnej winna też kształtować tożsamość pluralistyczną. Dzięki poznaniu siebie, swojego środowiska, również dzięki zakorzenieniu jednostka uczy się szacunku do innych. Zatem kształtowanie tożsamości regionalnej nie powinno być furtką do separatyzmu, lecz podstawą do kształtowania otwartości i tolerancji wobec innych kultur i ludzi¹⁹. Rozwijanie postawy miłości do „małej ojczyzny”, która wyraża się w m.in. w poczuciu wspólnoty z innymi mieszkańcami regionu, uzdatnia jednostkę do uczestnictwa w szerszych społecznościach, np. we wspólnocie europejskiej²⁰.

Wytworzenie poczucia tożsamości regionalnej nie uda się jednak bez wcześniejszej realizacji celu, jakim jest poznanie swojego regionu. Uczeń powinien być kompleksowo wyposażony w wiedzę zarówno z historii i to nie tylko swojego regionu, lecz i najbliższej

¹⁵ U. Biskup, H. Friedel, *Metodyczne aspekty edukacji regionalnej – dziedzictwa kulturowego w regionie*, [w:] *Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe Mazowsza*, red. A. Stawarz, Warszawa 2009, s. 16.

¹⁶ J. Majewski, *Edukacja regionalna nauczycieli województwa opolskiego*, [w:] *Regionalizm, kultura i oświata regionalna*, red. B. Cimała, J. Kwiatek Opole 2010, s. 147.

¹⁷ M. Piegza, *Chorzowskie kształtowanie tożsamości regionalnej*, Chorzów, s. 66.

¹⁸ A. Hibszer, *Koncepcja poznawania „małej ojczyzny” (najbliższej okolicy i własnego regionu) w szkolnej edukacji geograficznej*, [w:] *Region i edukacja regionalna – zarys problematyki*, red. T. Michalski, Pelplin 2004, s. 15.

¹⁹ *Dziedzictwo kulturowe w regionie*, [w:] *Wszechnica Górnośląska. Edukacja regionalna*, red. M. Kubista, Katowice - Opole - Cieszyn 1995, s. 146.

²⁰ D. Misiejuk, *Kwestia kompetencji kulturowych a tożsamość. Edukacja regionalna*, [w:] *Region, tożsamość, edukacja*, red. D. Misiejuk, J. Nikitorowicz, M. Sobiecki, Białystok 2005, s. 281.

okolicy, jak i geografii, czyli znajomości ukształtowania terenu, znajomości rzek, wzgórz, itp. Dodatkowo powinien poznać kulturę swojego regionu, tradycje, zwyczaje, dialekt śląski, społeczeństwo. Istotne jest też by uczeń był świadom zagrożeń ekologicznych, procesów degradacji przyrody²¹. Ważnym zadaniem jest ukazanie uczniom wartości „małej ojczyzny”. Wszystkie ogniwa składające się na pojęcie regionu, a więc teren, grupa społeczna, kultura są środkami przekazu rozmaitych wartości czy intelektualnych, czy duchowych, czy moralnych, a nawet materialnych. Konkretyzując, edukacja regionalna ma za cel wyłuskanie wartości etosu danej zbiorowości²². Wydobyć z „małej ojczyzny” wartości, które są ogólnoludzkie pozwalają na pozytywne kształtowanie osobowości młodego człowieka.

Edukacja regionalna stawia sobie za cel powrót do źródeł, a więc do tego co było niegdyś codziennością dzisiejszych babć i dziadków. Taki powrót do korzeni to zwrócenie się w stronę nie tylko języka, którym posługiwano się na co dzień, którym na Górnym Śląsku jest dialekt śląski, lecz i kultury domowej, przyswojenie cech uważanych za typowe śląskie, które są jednocześnie pozytywne²³. Prezentowanie dzieciom i młodzieży postaw, które były obecne na Śląsku od wielu lat, a więc systematyczności, pracowitości, samodzielności, czy rodzinności wpływa pozytywnie na postrzeganie przez młodych ludzi Ślązaków i daje nie tylko okazję do utożsamiania się z tymi postawami, lecz i może być okazją do poszukiwania przez młodych ludzi załóżków tych właśnie pozytywnych cech w sobie. To z kolei prowadzi do realizacji celu jakim jest zaangażowanie się w rozwiązywanie problemów regionu²⁴.

Kolejnym zadaniem stojącym przed edukacją regionalną jest pogłębienie poczucia tożsamości narodowej poprzez zwiększenie wiedzy uczniów na temat swojego regionu. Bowiem „mała ojczyzna” stanowi część większego terytorium i zbiorowości, którym jest państwo. Wyszczególnienie swojego regionu jak terenu odznaczającego się pewnymi specyficznymi cechami wytwarza poczucie wzbogacania kultury ogólnonarodowej, co pomaga formować postawy patriotyczne²⁵. Młody człowiek poznając swoją okolicę, jej historię, a także historię swojej rodziny może podjąć decyzję, że chce właśnie tutaj zostać i pracować dla dobra swojego kraju. Pozostanie w kraju, założenie tu rodziny i praca w ojczyźnie to również wyraz postawy patriotycznej²⁶.

²¹ P. Petrykowski, *Edukacja regionalna. Problemy podstawowe i otwarte...*, s. 48.

²² *Dziedzictwo kulturowe w regionie założenia programowe*, [w:] *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, red. S. Bednarek, Wrocław 1999, s. 13.

²³ P. Kowolik, *Edukacja regionalna w przedszkolu...*, s. 123.

²⁴ M. Piegza, *Chorzowskie kształtowanie tożsamości regionalnej...*, s. 66.

²⁵ D. Misiejuk, *Kwestia kompetencji kulturowych a tożsamość. Edukacja regionalna...*, s. 282.

²⁶ H. Bieniusa, J. Szewczyk, *Edukacja środowiskowa mimo wszystko*, [w:] *Edukacja regionalna. Dziedzictwo historyczno – kulturowe i przyrodnicze śląska opolskiego*, red. H.M. Bieniusa, Opole – Góra Świętej Anny 2009, s. 78.

Edukacja regionalna ma również za cel wychowanie młodych ludzi. Stawia przed sobą zadanie przygotowania uczniów do podjęcia dorosłego życia. Umiejętność oceny i podejmowania decyzji niezbędnych do uczestnictwa w społeczeństwie wielokulturowym, przy zachowaniu wartości bliskich regionowi to zadanie dla edukacji regionalnej²⁷. Jak stwierdza Kowolik, utożsamianie się z wartościami czy to regionu, czy narodu, pozwala na równomierny i zdrowy rozwój tożsamości jednostki. Człowiek nie jest w stanie zbudować pełnej i spójnej tożsamości ogólnoludzkiej, bez ugruntowanej tożsamości lokalnej²⁸. Zatem edukacja regionalna dotyczy również aspektu osobowościowego człowieka, pozwala zachować zdrową równowagę psychiczną i spójną tożsamość. Jednocześnie pozwala młodym ludziom na odnalezienie drogi do siebie i odkrycie tego kim się jest. Zadanie to realizuje przez dowartościowywanie młodzieży dzięki pogłębianiu ich wiedzy, zdolności, zapoznając z pozytywnymi bohaterami, którzy należeli do tej samej zbiorowości, a więc byli kimś bliskim, a może nawet całkiem podobnym do tych młodych osób. Ukazywanie mocnych stron regionu, jego możliwości i potencjału jest nie bez znaczenia dla uczniów²⁹. Utożsamiając się z wartościami przyjętymi na danym terenie, poznanie historii, docenienie tradycji, tego, że się posiada własny język i wiele innych zasobów pozwala odpowiedzieć na pytanie „kim jestem” i iść bez obaw w świat.

1.3. Metody i formy organizacji edukacji regionalnej

Mówiąc o metodach i formach prowadzenia zajęć z edukacji regionalnej należy wziąć pod uwagę fakt zróżnicowanego poziomu wiedzy uczniów, a także typ i poziom szkoły, do której uczęszczają. Na sposób prowadzenia zajęć wpływa również przygotowanie nauczycieli do prowadzenia zajęć. Ich wiedza, kreatywność, pomysły. Dlatego ważne jest, by osoby pragnące uczyć dzieci edukacji regionalnej same wcześniej ukończyły studia lub kurs z tego zakresu. Użyteczne są również pomoce naukowe i podręczniki, gdyż ułatwiają efektywne prowadzenie zajęć z edukacji regionalnej³⁰. Zajęcia z edukacji regionalnej, choć najczęściej kojarzone z salą szkolną, nie muszą wcale odbywać się w szkole. Mogą oczywiście (1) wchodzić w skład programu dydaktyczno – wychowawczego szkoły i być realizowane

²⁷ A. Hibszer, *Koncepcja poznawania „małej ojczyzny” (najbliższej okolicy i własnego regionu) w szkolnej edukacji geograficznej...*, s. 15.

²⁸ P. Kowolik, *Edukacja regionalna w przedszkolu...*, s. 123.

²⁹ J.A. Malinowski, *Edukacja regionalna w zreformowanej szkole podstawowej i gimnazjum...*, s. 45.

³⁰ M. Szczepański (red.), *Raport o stanie oświaty województwa katowickiego*, Katowice 1993, s. 42.

w ramach obowiązkowych zajęć lekcyjnych lub też mogą być (2) prowadzone jako programowe wycieczki szkolne, zajęcia w muzeum, w terenie, czy tzw. zielone szkoły. Innym pomysłem jest (3) program szkolnych kół naukowych, konkursy i olimpiady przedmiotowe i międzyprzedmiotowe o tematyce regionalnej. Edukacja regionalna może być też realizowana jako (4) program zajęć pozaszkolnych i pozalekcyjnych. Zaś jeśli chodzi o możliwości edukacyjne poza szkołą to wymienić można: (1) programy gminne; (2) programy edukacyjne placówek muzealnych; (3) programy regionalne towarzystw kultury; (4) programy edukacyjne ośrodków kultury; (5) programy edukacyjne CIOFF – Stowarzyszenia – Polska Sekcja Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwal i Sztuki Ludowej, Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Polskiego Towarzystwa Historycznego, Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, Polskiego Towarzystwa Turystyczno – Krajoznawczego, uniwersytetów ludowych i innych towarzystw i stowarzyszeń; (6) programy szkolące nauczycieli w uczelniach wyższych; (7) spotkania, konferencje metodyczne; (8) oferty poznawczo- edukacyjne lokalnych i ogólnopolskich biur podróży³¹.

Sam przedmiot może być prowadzony w oparciu o cztery modele: (1) jednopredmiotowy; (2) wielopredmiotowy; (3) międzyprzedmiotowy; (4) odrębny. Model jednopredmiotowy polega na tym, że przedmiot jest realizowany przez jednego lub więcej nauczycieli jako odrębna lekcja w toku zajęć szkolnych. Model wielopredmiotowy jest prowadzony na kilku przedmiotach przy zachowaniu ich autonomii, nie występuje tu jednak harmonia tematów z czasem, co oznacza w praktyce, że dana treść jest poruszana na lekcjach, na których temat pokrywa się z zakresem danej ścieżki. Z kolei model międzyprzedmiotowy zakłada realizację programu przez wszystkich nauczycieli w usystematyzowany sposób. Posiada jednocześnie ramy czasowe, co powoduje trudności w prowadzeniu zajęć w dużych szkołach. Ostatni model, zwany odrębnym nie jest najczęściej realizowany przez szkoły, tylko inne instytucje, ponieważ poruszane tematy wykraczają poza program nauczania tradycyjnych przedmiotów. Zalicza się tu m.in. wystawy, sesje naukowe, czy konferencje³².

Poznawanie swojej małej ojczyzny i dziedzictwa kulturowego powinno być realizowane od najmłodszych lat i na każdym etapie edukacyjnym. Jednak formy i metody muszą być koniecznie dopasowane do wieku odbiorców. Program, z którego korzystają nauczyciele może być zarówno ich autorskim projektem, jak i modyfikacją lub realizacją programu już stworzonego³³. To, z jakiego programu dany nauczyciel będzie korzystał

³¹ Ministerstwo Edukacji Narodowej: *Dziedzictwo kulturowe w regionie. Założenia programowe...*, s. 20, 21.

³² U. Biskup, H. Friedel, *Metodyczne aspekty edukacji regionalnej – dziedzictwa kulturowego w regionie...*, s. 18.

³³ Ministerstwo Edukacji Narodowej: *Dziedzictwo kulturowe w regionie. Założenia programowe...*, s. 19.

wpływa na cykl kształcenia. I tak lekcje regionalne mogą się odbywać przez cały cykl kształcenia, a ilość wiedzy niezbędna do przyswojenia wzrasta wraz z wiekiem ucznia. Metoda taka nazywana jest spiralną. Druga z metod nazywana jest wycinanką i zakłada, że zajęcia będą się odbywały w czasie krótszym niż cały cykl kształcenia. Są to często różnego rodzaju projekty o innej tematyce w każdej klasie. I tak w klasie pierwszej głównym tematem może być dom rodziny, w klasie drugiej otaczająca przyroda, a w klasie trzeciej najbliższa okolica³⁴.

Podjmując się zadania realizacji edukacji regionalnej szkoła może współpracować z wieloma innymi instytucjami i osobami, co wzbogaca zajęcia i czyni je bardziej atrakcyjnymi. Bednarek w swojej książce ukazuje z jak wielką ilością miejsc w środowisku można współpracować dla efektywnego prowadzenia lekcji regionalnych. Autor dzieli te miejsca, organizacje i osoby na pięć kategorii: (1) izby pamięci i regionalne, stowarzyszenia społeczne, domy i ośrodki kultury, towarzystwa regionalne i oświatowe, muzea, parki, skanseny, rezerваты, biblioteki i teatry; (2) amatorskie organizacje muzyczne, taneczne, artystyczne, folklorystyczne, teatralne, a także zajęcia traktujące o sztuce ludowej, rękodzieło artystyczne; (3) regionaliści, osoby zaangażowane w ochronę i rozprzestrzenianie kultury regionalnej, artyści ludowi, malarze regionalni, gawędziarze, muzycy; (4) najbliższa rodzina, przekaz tradycji, historii, drzewa genealogiczne, przekazywanie wiedzy, umiejętności i dialektu; (5) samorządy lokalne³⁵.

Istnieje wiele form pozwalających dzieciom i młodzieży na angażowanie się w życie regionu, m.in.: (1) spotkanie z przedstawicielami kultury regionalnej, artystami ludowymi, regionalistami, historykami, kultywowanie zanikających tradycyjnych umiejętności, zdobnictwo ludowe, szycie ubrań ludowych; (2) czytanie regionalnych gazet, książek, również historycznych, ekologicznych, folklorystycznych; (3) słuchanie audycji radiowych, programów telewizyjnych o tematyce regionalnej³⁶; (4) odwiedzanie zabytkowych miejsc, muzeów, parków narodowych³⁷, itp.; (5) propagowanie w szkole obrzędów regionalnych, zwyczajów rodzinnych³⁸ i korzystanie ich w tworzeniu spektakli teatralnych, muzycznych, tanecznych; (6) nauka gry na tradycyjnych instrumentach, uczestnictwo w zespołach ludowych, teatralnych; (7) branie udziału w wystawach prezentacjach, imprezach,

³⁴ U. Biskup, H. Friedel, *Metodyczne aspekty edukacji regionalnej –dziedzictwa kulturowego w regionie...*, s. 19.

³⁵ Ministerstwo Edukacji Narodowej: *Dziedzictwo kulturowe w regionie. Założenia programowe...*, s. 18, 19.

³⁶ Tamże, s. 21.

³⁷ T. Kotynia, D. Soida, *Edukacja środowiskowa w terenie. Pomysły i pomoce*, Kraków 1995, s. 44.

³⁸ Ł. Staniczek, *Edukacja regionalna Tychach. Program ścieżki „Edukacja regionalna-dziedzictwo kulturowe w regionie dla szkół podstawowych w Tychach”*, [w:] *Tyskie Regionalia*, red. B. Szymczyk, Tychy 2001/2002, s. 105.

festiwalach, warsztatach, konkursach, festiwalach regionalnych; (8) tworzenie konkursów, imprez folklorystycznych, nauki pieśni, porzekadeł ludowych, sesji popularnonaukowych; (9) wskrzeszanie zamierających lub zapomnianych technik artystycznych; (10) przybliżanie ubiorów, tradycji, znaczeń poszczególnych rekwizytów w danym obrzędzie; (11) zapraszanie do szkół zespołów regionalnych; (12) wkład w tworzenie szkolnych muzeów³⁹.

Spośród wymienionych instytucji muzea stanowią jedną z ważniejszych instytucji, gdyż są spichlerzem historii i umożliwiają uczniom spotkanie z dziedzictwem kulturowym regionu⁴⁰. Dzisiejsze muzea w większości są otwarte na dzieci i młodzież, dostosowując też do nich swój program. Różnego rodzaju galerie oferują nie tylko podziwianie eksponatów, lecz i wykłady, warsztaty, specjalne ekspozycje dla dzieci, interaktywne wystawy, programy edukacyjne⁴¹. Jest też szczególny typ muzeów o profilu etnograficznym i etnologicznym. Ukazują i propagują tradycje regionalne, przedstawiając m.in. proces tworzenia się danego regionu, ogrom wpływów, którym podlegał, a które ukształtowały mieszkańców, historię danego miejsca⁴². Zabranie dzieci do takiego miejsca w ramach edukacji regionalnej będzie dla nich ciekawym przeżyciem i uzupełnieniem typowych zajęć szkolnych.

Jeśli zaś chodzi o edukację regionalną, prowadzoną w ramach lekcji w szkole to nauczyciel ma do wyboru szereg ciekawych metod, które w nieszablonowy sposób przedstawiają wybrane zagadnienia. Takie też przykłady zostaną przedstawione w tym podrozdziale. Na ogół mówi się o zajęciach z historii, przyrody, języka polskiego, w czasie których wplatane są zagadnienia odnoszące się do regionu. Jednak odchodząc od tych typowych propozycji dostrzec można nowe pomysły, które godne są rozważenia. Jednym z nich jest edukacja regionalna podejmująca zagadnienie muzyki. Uświadomienie uczniom, że wielcy kompozytorzy manifestowali swoje przywiązanie do ziemi komponując na cześć swojej ojczyzny, często również tej „małej”. Edukacja muzyczna pozwala ponadto poznać kulturę muzyczną własnego regionu. Dzieci przyswajają też dialekt śląski, w którym śpiewane są piosenki i poznają tradycyjne pieśni śląskie. W trakcie tych zajęć istnieje również sposobność do zapoznania uczniów z tańcami regionalnymi takimi jak „Trojak”, „Gołómbek”, „Walczyk śląski”, czy „Mietlarz”⁴³. Oprócz tradycyjnych i starych już pieśni

³⁹ Ministerstwo Edukacji Narodowej: *Dziedzictwo kulturowe w regionie. Założenia programowe...*, s. 21.

⁴⁰ K. Adamczyk, H. Bieniusa, I. Cieślak, J. Grajewska-Wróbel, A. Hibsner, M. Kopsztejn, H. Nocoń, J. Pytlik., B. Sosna, Ł. Staniczek, J. Wąsowicz, *Górny Śląsk. Program edukacji regionalnej dla wszystkich etapów kształcenia*, Katowice – Opole - Cieszyn, s. 25.

⁴¹ W. Przewoźny, *Edukacyjna rola muzeów*, [w:] *Edukacja regionalna*, red. A. W. Brzezińska, A. Hulewska, J. Słomska Warszawa 2006, s. 131, 133.

⁴² Tamże, s. 153.

⁴³ K. Ściagała, *Kraina europejskich wpływów i szans – Górny Śląsk oraz jego mieszkańcy. Program edukacji regionalnej dla gimnazjum*, Częstochowa 2003, s. 25.

regionalnych uczestnicy lekcji powinni też poznać współczesnych śląskich artystów i ich twórczość, a także znane festiwale, odbywające się na Śląsku. Dziś większość artystów wywodzących się ze Śląska głośno to manifestuje. Jest to tak zwany nowoczesny regionalizm, który jest dla młodych ludzi rzeczą atrakcyjną. Efektem edukacji muzycznej może być powstanie w szkole zespołów pieśni i tańca regionalnego, orkiestry dętej, chóru regionalnego, itp. Celem regionalnej edukacji muzycznej jest wytworzenie w słuchaczach umiejętności identyfikacji cech kultury muzycznej swojego regionu. Tym sposobem uczeń uzyska podstawy do niezależnego tworzenia kultury muzycznej w swoim regionie⁴⁴.

Ciekawym pomysłem jest również zapoznavanie dzieci z legendami i podaniami występującymi na Śląsku, gdyż stanowią ważny element kultury regionu. Nie tylko edukują, lecz i wychowują, pomnażają wiedzę i rozwijają wyobraźnię. Ciekawe przedstawienie danej legendy, zwłaszcza w dialekcie, może rozbudzić zainteresowanie dziejami swojej małej ojczyzny. Na podstawie danego podania można nawet stworzyć inscenizację i przedstawić ją na łamach szkoły. Opowiadanie legend i podań może również poprzedzać odwiedzenie miejsca, w którym dane wydarzenia miały mieć miejsce. To dobre wprowadzenie, zwłaszcza jeśli chodzi o miejsca szczególnie uczniom bliskie, znajdujące się w najbliższej okolicy. Młodsze dzieci zaś mogą słuchanie podań połączyć z zajęciami artystycznymi i zobrazować następnie wysłuchaną opowieść⁴⁵.

Innym oryginalnym pomysłem jest realizowanie edukacji regionalnej przez teatr. Szkolne grupy teatralne mogą podejmować zarówno tematy historyczne, dawne, jak i aktualne, związane z życiem szkoły lub regionu. Z pewnością jest to jedno z najbardziej wymagających przedsięwzięć, gdyż wymaga nie tylko umiejętności przekonania uczniów do tego by swój wolny czas poświęcili na próby, lecz też nakładów finansowych na stroje, rekwizyty i oczywiście sceny. Teatr jednak w doskonały sposób może rozbudzić zainteresowanie uczniów kulturą regionalną, kształcić postawy poszanowania wobec wartości regionalnych i uczyć dialektu śląskiego, gdyż sztuka naturalnie może być wystawiana w dialekcie⁴⁶. Przedstawienie może też zawierać elementy śląskich tańców, zwyczajów, pieśni, przełożonych na współczesny język. Prowadzenie takiego zespołu złożonego z młodych ludzi wymaga od nauczyciela kreatywności, oraz znajomości śląskiej kultury i

⁴⁴ M. Kisiel, *Rola muzyki i poszczególnych form jej aktywności w realizacji założeń edukacji regionalnej na poziomie kształcenia wczesnoszkolnego*, [w] M.T. Michalewska, *Edukacja regionalna. Z historii, teorii i praktyki*, Kraków 1999, s. 153-160.

⁴⁵ M. Wietecha, *Legends i podania w kształtowaniu więzi z małą ojczyzną – sposoby wykorzystania w pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym*, [w] B. Cimała, J. Kwiatek, *Regionalizm, kultura i oświata regionalna*, Opole 2010, s. 65.

⁴⁶ A. Podgórski, B. Podgórska, *Teatry szkolne metodą atrakcyjnego nauczania o regionie*, Forum nauczycieli, 1(56) 2015, s. 31, 32.

dialektu. Wtedy możliwe jest nawet tworzenie przez edukatorów własnych tekstów sztuk. Jednak i bez tego istnieje wiele historii, którym warto przyjrzeć się bliżej i zaprezentować szerszemu gronu odbiorców⁴⁷.

Ostatni przykład efektywnego realizowania edukacji regionalnej jest dość nietypowy, bowiem nie odbywa się w szkole, choć jest z nią ściśle związany. Śląski Turniej Debat Oksfordzkich to wydarzenie ściśle związane z Górnym Śląskiem. W debacie biorą udział dwie drużyny czteroosobowe, a prowadzi ją marszałek debaty. Przemowę każdego z uczestników ocenia grono ekspertów pod kontem merytorycznym i technicznym. Oba zespoły dostają odpowiednio wcześniej informację na temat tezy debaty. Teza jednak, co ważne jest tak skonstruowana, by i uczestnicy i widownia dowiedziały się czegoś nowego na temat Śląska. Ciekawym faktem jest, że to, czy dana grupa będzie bronić danej tezy, czy ją odrzucać uczestnicy dowiadują się na pół godziny przed rozpoczęciem na drodze losowania. Wypowiedź każdej osoby nie może być dłuższa niż 4 minuty. Ważne jest to, że każda osoba w drużynie ma przypisaną rolę. Pierwsza przedstawia tezę debaty, definiuje pojęcia, pokazuje ogólny zarys stanowiska drużyny. Drugi mówca prezentuje argumenty opowiadające się za słuszością bronionych racji. Trzecia osoba ma najtrudniejsze zadanie, gdyż musi kontrargumentować racje drużyny przeciwnej. Czwarty mówca dokonuje podsumowania całej debaty. Wszyscy uczestnicy posługują się wyszukany słownictwem i odznaczają się wysoką kulturą. Zabronione są wszelkiego rodzaju argumenty skierowane do osoby, dyskusja ma być merytoryczna. Przed każdym Turniejem odbywają się warsztaty mające za zadanie wdrożyć strony w formułę spotkania. To, co w tych rozgrywkach najpiękniejsze, to fakt, że młodzi ludzie nie tylko poznają swoją małą ojczyznę, ale też poznają dane zagadnienie z dwóch stron. Uczą się retoryki, zrozumienia wobec innych racji, mają też okazję spojrzeć na dany problem z nowej perspektywy, wyjść poza własne stanowisko. Cały Turniej charakteryzuje się wysokim poziomem, a najlepsze co można zrobić dla edukacji regionalnej to postawić jej wysokie wymagania. Tezy stawiane w czasie spotkania są różnorodne i obejmują całe spektrum Górnego Śląska. Przykładowe tezy to np.: „Język polski byłby piękniejszy bez gwar i dialektów”, „Zabytki postindustrialne Górnego Śląska to zbędny balast”, „Górny Śląsk nie jest miejscem dla młodych ludzi”⁴⁸. Należy jeszcze wspomnieć o celu organizatorów rozgrywek, a jest to poszerzenie wiedzy o regionie wśród młodych ludzi i zainteresowanie ich

⁴⁷ A. Podgórski, B. Podgórska, *Teatry szkolne metodą atrakcyjnego nauczania o regionie*, Forum nauczycieli, 1(56) 2015, s. 31, 32.

⁴⁸ R. Chrzanowski, *Sztuka prowadzenia dyskusji, czyli słówek parę o Śląskim Turnieju Debat Oksfordzkich*, GÓRNOŚLAZAK, 4-6 (14), s. 15.

aktywnym udziałem w życiu publicznym. Można uznać zatem, że Śląski Turniej Debat Oksfordzkich to dobry przykład na to jak w nowoczesny sposób nauczać o regionie i zachęcić młodzież do angażowania się na rzecz małej ojczyzny⁴⁹.

Jak widać ilość metod i form edukacji regionalnej jest naprawdę duża. Zajęcia mogą odbywać się w wielu różnych miejscach i przy współpracy z dużą ilością czy to pojedynczych ludzi, czy instytucji. Zajęcia terenowe, wyjazdy poza szkołę zawsze wydają się uczniom atrakcyjne, jednak okazuje się, że nawet przebywając w szkole można stworzyć ciekawe zajęcia, będące dobrym wstępem do zapoznania się z małą ojczyzną. I choć regularne lekcje z edukacji regionalnej przynoszą pewnie najlepsze rezultaty, to szkoła nie mogąc sobie na nie pozwolić ma do dyspozycji jeszcze szereg innych sposobów pozwalających na zapoznanie dzieci z regionem. Istotne jest to by propozycje nauczycieli, czy różnych instytucji, organizacji usytuowane były na wysokim poziomie, tak, by stanowiły dla dzieci i młodzieży coś atrakcyjnego, by chodziły na zajęcia z przyjemnością i co najważniejsze z własnej woli. Jeśli tak się stanie to można mówić o sukcesie w zakresie edukacji regionalnej.

II. Historia edukacji regionalnej na Górnym Śląsku

By móc przyrzeć się jakiemuś zjawisku i dokładnie je zbadać, badacz powinien sięgnąć do możliwie najstarszych wzmianek dotyczących danego tematu. Sięgnięcie do korzeni pozwala spojrzeć na zjawisko z szerszej perspektywy i poznać jego kontekst historyczny. Ponadto dzięki temu zabiegowi można poznać motywacje kierujące pierwszymi twórcami i poznać zagadnienie z ich punktu widzenia. Taki zabieg z kolei pozwala na analizę porównawczą, która jest w kręgu zainteresowań każdego badacza. Odniesienie czasów przeszłych do teraźniejszości dostarcza wielu cennych informacji i często ukierunkowuje na nowo badacza, pozwalając tym samym na efektywne zakończenie badań.

2.1. Edukacja regionalna na Górnym Śląsku od XIX wieku do I Wojny Światowej

Edukacja regionalna na Śląsku nie jest rzeczą nową. Jej prekursorami na ziemiach śląskich byli przedstawiciele kościoła Katolickiego i ewangelickiego. Dbali oni o to, by zwyczaje i wartości regionalne były kultywowane.

⁴⁹ R. Chrzanowski, *Sztuka prowadzenia dyskusji, czyli słówek parę o Śląskim Turnieju Debat Oksfordzkich*, GÓRNOŚLĄZAK, 4-6 (14), s. 15.

W latach trzydziestych XIX wieku na terenie Królestwa Prus mówiono otwarcie o niższości kulturowej Górnoślązaków. Język śląski traktowano pogardliwie, uważając go za żargon niemiecko – polsko – czeski, nazywano go „Wasserpölnisch”. Z tego powodu dialekt usuwano z urzędów, szkół, życia ludzi⁵⁰.

Do szkół elementy regionalizmu wprowadzał biskup Bernard Bogedain (1810-1860). Ten biskup pomocniczy wrocławski głosił publicznie, że swoją życiową misją upatruje w godnym reprezentowaniu ludności górnośląskiej. Wiele lat zajęły mu starania o to by na Śląsku obywatele mogli uczyć się historii, kultury i języka śląskiego. Wreszcie, w Pyskowicach w 1849 roku powstało pierwsze Królewskie Seminarium Nauczycielskie, które uczyło elementów kultury, historii i dialektu górnośląskiego. Na szeroką skalę prowadzono jednak działania germanizacyjne wobec tutejszych ludzi. Z tego też względu po pewnym czasie zahamowaniu uległy wszelkie działania propagujące śląską tożsamość⁵¹.

W połowie XIX wieku na Śląsku tworzone polskie życie polityczne oraz kulturalne. Z inicjatywy Józefa Piotr Lompy (1797-1863) w latach 1848-49 w Bytomiu założone zostało Towarzystwo Nauczycieli Polaków oraz Towarzystwo Pracujących dla Oświaty Ludu Górnośląskiego. Organizacja ta przyczyniła się do rozwoju gazet o tematyce regionalnej. Powstawały wówczas chóry, czytelnie, sztuki teatralne, organizowano wycieczki, których zadaniem było dbanie o kulturę górnośląską. W tamtym okresie ważną postacią był ksiądz Alojzy Nepomucen Ficek (1790-1862), który m.in. zlecał drukowanie książek do nabożeństw, broszur religijnych, pieśni, które zawierały elementy regionalne. Najślynniejsze z nich były: „Matka Świętych Polska”, „Żywoty Świętych”, czy „Modlitwy dla górników” autorstwa księdza Ficka. Cieszyły się wielką popularnością aż do połowy wieku XX. Druku wyżej wspomnianych wydawnictw podjął się ośrodek wydawniczy Teodora Heneczka (1817-1888) w Piekarach Śląskich. Heneczek dbał o dostarczanie ludności książek o zabarwieniu regionalnym, drukował nawet podręczniki szkolne zawierające elementy historii, kultury, literatury śląskiej. Podręczniki te wykorzystywane były w szkołach aż do okresu okupacji hitlerowskiej⁵².

Kolejną ważną postacią jest ksiądz Norbert Bończyk (1837-1893) i jako jeden z nielicznych starał się w swoich dziełach uchwycić odrębność kulturową Ślązaków, wbrew temu, iż w tamtym czasie duży nacisk kładziono na ukazanie uniwersum ogólnonarodowego.

⁵⁰ Durka L. , *Czy edukacja regionalna na Górnym Śląsku to coś nowego?*, [w:] *Wszechnica Górnośląska. Edukacja regionalna*, red. M. Kubista, Katowice - Opole - Cieszyn 1995, s. 139-141.

⁵¹ Dyba M.: *Kształtowanie się polskiego środowiska historycznego na Śląsku w latach 1918 – 1939*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1993, s. 13-15

⁵² L. Durka, *Czy edukacja regionalna na Górnym Śląsku to coś nowego...*, s.139-141.

Tendencja ta była tak silna, że mimo iż Bończyk nie pisał w dialekcie, to oskarżano go o „śląski separatyzm”. Oskarżenia te były jednak nieprawdziwe, poeta bowiem nigdy nie przeciwstawiał kultury ogólnopolskiej kulturze śląskiej. Odrębność Śląska była dla niego czymś bardzo istotnym, niezakłamanym, Ksiądz czuł się wręcz w obowiązku zaakcentować to, co inni poeci dyskretnie przemilczeli⁵³.

Orędownikiem śląskiej sprawy był również proboszcz z Pyskowic, Jan Chrzęszcz (1857-1928). Jest on autorem ponad 100 książek i reportaży o historii Kościoła, a także Górnego Śląska. Duchowny założył w 1904 roku Górnos Śląskie Towarzystwo Historyczne, rok później zaś Górnos Śląskie Towarzystwo Muzealne, za przyczyną którego powstało muzeum regionalne w Gliwicach. Dla przetrwania i utrwalenia śląskiej kultury, historii i tradycji wiele zrobili twórcy ludowi. Opisywali historię folkloru, zwyczajów, kościoła katolickiego i ewangelickiego. Nadto tworzyli sztuki teatralne, wiersze, różnego rodzaju opowieści, które dzięki swojej nieskomplikowanej formie trafiały do prostego ludu. Przykładowymi twórcami byli: Paweł Musioł (1905-1943), autor „Piśmiennictwa polskiego na Śląsku od początków XIX wieku”, czy Jan Paszenda, nauczyciel z Tych⁵⁴.

Na przełomie lat 20. i 30. XIX wieku na Śląsku, który leżał wtedy na terenie Prus, władze zaostrzyły stanowisko w sprawie nauczania języka w szkołach. Wprowadzono obowiązek nauczania w języku polskim i niemieckim. W 1854 roku wprowadzono - z inicjatywy Wilhelma Harnischa (1787–1864) i Friedricha Augusta Fingera (1808–1888) - przedmiot szkolny tzw. *Heimatkunde*, co tłumaczyć można jako *wiedza o ojczyźnie lokalnej*. Zajęcia zaczynały się od poznania rodziny ucznia, domu, szkoły, miejsca zamieszkania, najbliższego otoczenia, poprzez powiat, rejencję i dalej Śląsk⁵⁵. Edukacja Ślązaków w państwie niemieckim dążyła z jednej strony do ujednoczenia kulturowego, z drugiej jednak dbała o pielęgnowanie poczucia wspólnoty lokalnej i chluby z racji posiadania „małej ojczyzny”. Należy dodać, że ludzie sami dbali o podtrzymywanie tradycji i obrzędów regionalnych, używali również między sobą języka śląskiego⁵⁶. *Heimatkunde* oprócz roli edukacyjnej, spełniała również inną ważną funkcję. Celem tym było poszerzanie wpływów niemieckich w obszarach pozaniemieckich, akcentując tym samym sukces Niemiec w ujednoczaniu nowych obszarów. Jako że społeczeństwo pruskie i niemieckie było

⁵³ M. Śmiełowska, *Etnos i demos w kulturze śląskiej*, [w:] *Śląskość – siła tradycji i współczesne problemy*, red. K. Kossakowska – Jarosz, Opole 2005, s. 49, 50.

⁵⁴ M. Dyba, *Kształtowanie się polskiego środowiska historycznego na Śląsku w latach 1918 – 1939*, Katowice 1993, s. 13-15.

⁵⁵ M. S. Szczepański, *Ludzie bez ojczyzny prywatnej?*, [w:] *Wszechnica Górnos Śląska. Edukacja regionalna*, red. M. Kubista, Katowice - Opole - Cieszyn 1995, s. 39.

⁵⁶ M. Śmiełowska, *Etnos i demos w kulturze śląskiej...*, s. 41, 42.

wieloetniczne wprowadzenie takiego przedmiotu do szkoły pozwalało integrować różne nacje. Jednakże ci obywatele, którym zależało na odrębności kulturowej, patrzyli na *Heimatkunde* jak na manipulację ze strony państwa⁵⁷.

Niezależnie jednak od odczuć mieszkańców, te działania przyniosły faktyczny rozwój regionalizmu. Zaczęto bowiem prowadzić badania geograficzne, historyczne, etnologiczne w małych miejscowościach, które do tej pory były pomijane w publikacjach profesorów uniwersytetów. Badaniami tego typu zajęli się miejscowi nauczyciele, inżynierowie, księża, czyli ci, którzy interesowali się dziejami lokalnymi. *Heimatkunde* zaś, jako przedmiot szkolny miał charakter interdyscyplinarny. Zawierał wiedzę o: historii, przyrodzie, literaturze, geografii „małej ojczyzny”. Jednakże mimo pozytywnych aspektów wiążących się z *Heimatkunde*, Górnślązaków traktowano jako obcy, słowiański lud, posługujący się językiem polskim. Aby zbliżyć go do kultury niemieckiej, podjęto decyzje o usunięciu języka polskiego ze szkół i zastąpienie go niemieckim. Działania te jednak miały na względzie lokalne „stosunki językowe”, co oznaczało w praktyce, że w regionach polskojęzycznych, dzieci i tak uczone były polskiego⁵⁸.

W drugiej połowie XIX wieku wdrożono ideę *Kulturkampf*, którego przejawem m.in. na terenach rejencji opolskiej było prawie całkowite usunięcie ze szkół języka polskiego, czy morawskiego i czeskiego. Wprowadzenie kulturkampfu otworzyło drogę do germanizacji ludności, za pośrednictwem nauki języka niemieckiego i szerzenia niemieckiej kultury w środowisku pozaszkolnym. Wdrożono nawet specjalny program edukujący dla nauczycieli z historii Śląska i metod nauczania języka niemieckiego. W czasie zajęć z *Heimatkunde* zaś nauczyciel chodził z uczniami na spacer, wyjeżdżano na wycieczki szkolne. W ten sposób starano się zachęcić ucznia do zainteresowania się swoją małą ojczyzną, co z kolei miało wpłynąć na jego zainteresowania sprawami „większej ojczyzny”. W tym czasie również przedmiot ten stracił walory neutralności, gdyż rugowano wszystko co miało jakkolwiek związek z Polską. Edukowanie regionalne i kreowanie odpowiednich postaw odbywało się nie tylko w szkole⁵⁹.

W drugiej połowie XIX wieku niemiecka nauka historyczna na Śląsku nabrała lokalnego kolorytu. Okres ten był czasem dużej aktywności naukowej w regionie. Znaną postacią był ksiądz dr Franciszek Ksawery Heide (1801-1867), będący nauczycielem w gimnazjum w Raciborzu. Pisał on o średniowiecznej historii Górnego Śląska. W

⁵⁷ M. Śmiełowska, *Etnos i demos w kulturze śląskiej...*, s. 41, 42.

⁵⁸ B. Cimała, J. Kwiatel, *Heimatkunde w szkołach na Górnym Śląsku do I wojny światowej*, [w:] *Regionalizm, kultura i oświata regionalna*, red. B. Cimała, J. Kwiatek, Opole 2010, s. 117-122.

⁵⁹ Tamże, s. 118-122.

Witosławicach zaś ceniony był ks. Józef Gregor (1857-1926), jeden z założycieli Towarzystwa Górnos Śląskiego, napisał nawet hymn organizacji: „Długo Śląsk nasz ukochany”⁶⁰.

Na Śląsku niemieckie piśmiectwo historyczne składało się z kilku stopni. Najniższy stopień związany był z rodzinną miejscowością – Heimatem. Nauczyciele szkół ludowych, urzędnicy państwowi, czyli osoby wykształcone opisywały dzieje swojej miejscowości. Poziom kolejny obejmował już cały Śląsk. Publikacje były bardziej sprecyzowane, skupiano się na konkretnym zagadnieniu. Następnie z tych publikacji tworzone broszury, które rozprowadzono po księgarniach i bibliotekach. Wybrane działy drukowano w Wydawnictwie Ojczyźnianym w Gliwicach. Autorami byli głównie nauczyciele szkół średnich, księża, średni i wyższy dozór techniczny wielkich zakładów przemysłowych. Stopień najwyższy zarezerwowany był dla historyków uniwersyteckich. Każdy z poziomów mógł przeprowadzać badania historyczne, korzystać z bibliotek naukowych, a także czasopism zachęcających i mówiących o spisaniu dziejów swojej ojczyzny lokalnej⁶¹.

W drugiej połowie XIX wieku powstało pismo „Die Zweisprachige Volksschule Pädagogische Monatsschrift” (ukazywało się w latach 1893-1919). Była to platforma pedagogicznej wymiany myśli, wzajemnej pomocy i wsparcia udzielanego zwłaszcza tym, którzy pracowali na terenach mieszanych. Nauczyciele piszący artykuły uzasadniali na jego łamach potrzebę *Heimatkunde*. Zatem istnienie „Die Zweisprachige Volksschule” było całkowicie aprobowane przez władze. Dodatkiem do czasopisma była gazetka „Kindergärtchen”. Jej odbiorcami były młodsze dzieci szkolne. Po kilku latach powstał dwutygodnik dla młodzieży: „Junger Oberschlesier”. Obie gazety finansował rząd, były też gorąco promowane przez oświatę, wydawano je w masowym nakładzie. Czasopisma miały konkurować z polskimi gazetami dla dzieci i młodzieży, wydawanymi przez polskie redakcje. „Kindergärtchen” i „Junger Oberschlesier” drukowano wyłącznie po niemiecku. Każde wydanie poświęcone było zagadnieniom historii Prus i Górnego Śląska, literaturze, nowinkom przyrodniczym, a także biografii dynastii Hohenzollernów, poradom odnośnie odpowiedniego zachowania i praktycznym wskazówkom⁶². Wszystko to miało za zadanie kreowanie odpowiednich postaw patriotycznych względem Cesarstwa Niemieckiego, promowanie chrześcijańskich wartości i miłości do Górnego Śląska. Należy dodać, że wiele publikowanych tekstów było jawnie wrogich względem Polski, a gazety były kierowane

⁶⁰ http://www.encyklo.pl/index.php?title=Gregor_J%C3%B3zef [dostęp: 2.06.2018].

⁶¹ M. Dyba, *Kształtowanie się polskiego środowiska historycznego na Śląsku w latach 1918 – 1939...*, s. 43-45.

⁶² B. Cimała, J. Kwiatel, *Heimatkunde w szkołach na Górnym Śląsku do I wojny światowej...*, s. 122-127.

głównie do dzieci ze środowisk polskojęzycznych, które używały polskiego na co dzień. Uczniowie mogli wypożyczać czasopisma w bibliotekach szkolnych.

Zadanie krzewienia niemieckiej kultury miały również organizacje sportowe i śpiewacze, takie jak akcja „Volks und Jugendspiele”, przedstawienia teatralne, wieczory rodzicielskie, związki wojskowe, kursy gospodarstwa domowego. W 1901 roku powstał pomysł, by utworzyć gazetę „Oberschlesier. Oberschlesische Wochenschrift” w języku niemieckim, a do niej dołączyć dodatek w dialekcie śląskim. Miało to przekonać Ślązaków do języka niemieckiego. Tygodnik ukazywał się w latach 1919-1939, jednak ostatecznie pomysł, choć wspierany przez władze, upadł. Rząd doszedł do wniosku, że ten sposób pozyskania sobie Ślązaków zakończył się „godnym pożałowania niepowodzeniem”. Jednak lud górnośląski odnosił się nieprzychylnie nie tylko do idei czasopism wydawanych w gwarze. Podobny stosunek Ślązacy mieli do *Heimatkunde*, które - według nich stanowiło przykrywkę dla germanizacji⁶³.

2.2. Edukacja regionalna na Górnym Śląsku w okresie międzywojennym

Po zakończeniu I wojny światowej i włączeniu – w konsekwencji powstań śląskich i plebiscytu – części Górnego Śląska do Polski, w 1920 roku powołano do życia województwo śląskie (faktycznie funkcjonowało od roku 1922). Było ono jedyną autonomiczną jednostką administracyjną II RP. W skład Państwa Polskiego weszła jednak tylko część terenów Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego, pozostałe ziemie niezmiennie pozostały własnością Rzeszy Niemieckiej.

W II Rzeczypospolitej w nauczaniu szkolnym regionalizm traktowano jako zagrożenie dla procesów integracji Ślązaków z Polską, dlatego też edukacja regionalna w tym czasie nie była prowadzona. Od 1923 roku zaczęto nieco inaczej patrzeć na tę kwestię, jednak podręczniki ograniczały się do zachęcania uczniów aby poznawali swój powiat i okolicę⁶⁴. Duży nacisk kładziono na to, by nauczyciele wszczepiali dzieciom miłość do Polski i do języka polskiego. Ponadto uczniowie mieli poznawać podania i baśnie ludowe, wydarzenia historyczne związane z nimi, a także rzeźby i monumenty upamiętniające odzyskanie niepodległości.⁶⁵ Podczas spacerów i różnych wycieczek po okolicy zwiedzali lokalne

⁶³ B. Cimała, J. Kwiatel, *Heimatkunde w szkołach na Górnym Śląsku do I wojny światowej...*, s. 127-128.

⁶⁴ M. Sośnierz, *Edukacja regionalna w polskiej szkole – perspektywa historyczna*, [w:] *Edukacja regionalna. Z historii, teorii, praktyki*, red. M.T. Michalewska, Kraków 1999, s. 22, 23.

⁶⁵ J. Majewski, *Edukacja regionalna nauczycieli województwa opolskiego*, [w:] *Regionalizm, kultura i oświata regionalna*, red. B. Cimała, J. Kwiatek, Opole 2010, s. 149-150.

kościół, zamki, pomniki, itp. Uczniowie mieli zajęcia ze śpiewu, podczas których śpiewano pieśni religijne, oraz pieśni o Polsce, zwłaszcza te traktujące o odzyskaniu niepodległości⁶⁶. Był to zabieg polityczny zmierzający do zakorzenienia śląskich dzieci w polskiej kulturze.

W 1926 roku wydano tzw. „Program regionalizmu polskiego”, stworzony przez Radę Naukową Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Redaktorem był Aleksander Patkowski, który rozpowszechniał również koncepcję wprowadzania treści regionalnych do szkół. Dzięki jego staraniom w 1934 roku dostrzeżono potrzebę przekazywania treści regionalnych w szkole. Uznano nawet, że uczniowie powinni lepiej poznać dialekt, który jest językiem regionu. Kontynuowano poznawanie historii, kultury, zwyczajów, legend, geografii, pomników i pamiątek związanych z odzyskaniem niepodległości. Nauczyciele wybierali się z dziećmi na wycieczki krajoznawcze, podczas których poznawali zabytki i różne ważne miejsca w okolicy. Lekcje plastyki miały wyrabiać w uczniach nie tylko wrażliwość na piękno świata, lecz i na piękno ojczyzny. Program szkolny oprócz pieśni religijnych i pieśni o Polsce z okresu odzyskiwania niepodległości zakładał naukę śpiewu pieśni regionalnych we własnej gwarze⁶⁷.

W 1929 roku wojewoda śląski - Michał Grażyński, chcąc uzyskać poparcie społeczne, pragnął związać masy z władzą poprzez promowanie regionalizmu. Użył nawet stwierdzenia, że pragnie, „aby w burzy polskiej kultury donośnie brzmiał śląski piorun”. Regionalizm jednak w podejściu Grażyńskiego miał być podporządkowany naczelnym idei Państwa Polskiego. Do ogólnej, polskiej kultury należało wprowadzać elementy śląskiej kultury, takie jak: muzyka, śpiew, obrzędy, gwara. Parę lat później powstało Muzeum Śląskie w Katowicach. Wojewoda popierał też regionalne stowarzyszenia społeczno – kulturalne⁶⁸. Jednocześnie stale podkreślał konieczność otwarcia się kultury śląskiej na kulturę ogólnopolską, nie zamykanie się w „śląskim ogródku”. Te grupy zaś, które broniły tradycyjnych wartości regionalnych były neutralizowane przez Grażyńskiego⁶⁹.

W połowie 1928 roku zrzeszenia nauczycielskie i śląskie towarzystwa oświatowe powołały do życia Towarzystwo Instytutu Pedagogicznego w Katowicach⁷⁰. Działalność Instytutu miała polegać głównie na zwiększaniu kompetencji nauczycieli, umacnianiu działalności badawczej i propagowaniu wiedzy pedagogicznej. Kurs dokształcający nauczycieli trwał dwa lata, a zajęcia podzielono na cztery bloki tematyczne: wykłady

⁶⁶ J. Majewski, *Edukacja regionalna nauczycieli województwa opolskiego...*, s. 150.

⁶⁷ Tamże, s. 149, 150.

⁶⁸ M. Dyba, *Śląskie drogi od X w. do 1939 r.*, Katowice 1992, s. 140.

⁶⁹ T. Nawrocki, *Spór o regionalizm i regionalizację na Górnym Śląsku*, [w:] *Czy Polska będzie państwem regionalnym?*, red. G. Gorzelak, B. Jałowicki B, Warszawa 1993, s. 151.

⁷⁰ L. Durka, *Czy edukacja regionalna na Górnym Śląsku to coś nowego?...*, s. 139-141.

ogólnopedagogiczne, dydaktyk szczegółowych (wyłącznie dla słuchaczy Instytutu), powszechne wykłady pedagogiczne i wykłady o problematyce regionalnej. Zajęcia te miały obejmować historię, kulturę, geografę i etnografię regionu. Wykłady te miały charakter otwarty i każdy mógł w nich uczestniczyć. W roku szkolnym 1928/1929 omawiano: język regionu, historię, geografę, przeszłość polityczną. Wykłady z historii traktowały o: charakterystyce politycznej i geograficznej Śląska, zadaniu kulturowym Śląska w Polsce, zależności pomiędzy Polską, a Śląskiem w XVI i XVII wieku, powodach odcięcia Śląska od Polski, kulturze Śląska, formułowaniu się ruchu narodowego w XIX wieku, próbach odzyskania przez Polskę dóbr kultury należących do Śląska, wykładach językoznawczych, gdzie omawiano specyfikę języka śląskiego oraz jego związek z językiem polskim. Omawiano również śląskie zabytki i charakterystykę geograficzną i ekonomiczną Śląska. W kolejnym roku szkolnym zajęto się tematyką: artystycznych zabytków Śląska, etnograficznych cech Śląska, geologicznych i paleontologicznych zjawisk na Śląsku oraz właściwości przyrody ożywionej na Śląsku. Podczas tych wykładów starano się też poprzez opowiadanie o języku, kulturze, polityce, historii i geografii wskazywać, że Śląsk był zawsze Polski i ma duże znaczenie dla kraju. Można zatem wysnuć tezę, że wykłady te miały tak naprawdę ukryty cel, którym było przekonanie ludzi, że Polska to jedyna ojczyzna dla Ślązaków. Część z wykładów była emitowana w radiu Katowice, które powstało w 1927 roku⁷¹. Dzięki temu wykłady miały szansę dotrzeć do szerszego grona odbiorców.

W latach 1931 – 1932 zaniechano rocznego kursu wykładów traktujących o Śląsku, zamiast tego Instytut Pedagogiczny we współpracy z Muzeum Śląskim zorganizował kurs archeologii prehistorycznej dla nauczycieli szkół powszechnych. Słuchacze mogli się na nim dowiedzieć o: historii Śląska, roli zabytków prehistorycznych dla zrekonstruowania przeszłości Śląska, warunkach występowania zabytków w regionie, możliwości ochrony zagrożonych wykopalisk, a także sposobach, w jakie szkoła może przyczynić się do ochrony tychże zabytków. Formalnym celem kursu było: „Ożywienie badań nad przeszłością województwa śląskiego”. W latach 1934-1936 zakres regionalny został włączony w podstawowy kurs nauki nauczycieli. W roku szkolnym 1937/38 Instytut Pedagogiczny współtworzył Regionalne Studium Śląskie. Rola Instytutu nie ograniczała się tylko do nauki studentów, lecz starano się aktywnie włączyć słuchaczy i absolwentów w działania Instytutu⁷². Stworzono więc dwie tzw. „Sekcje współpracy”, które zakładały samokształcenie nauczycieli. Sekcja pedagogiczna gromadziła się wokół badań nad tematem: „Rodzina śląska

⁷¹ M. T. Michalewska, *Edukacja regionalna. Z historii, teorii, praktyki*, Kraków 1999, s. 57-59.

⁷² Tamże, s. 58-59.

jako środowisko wychowawcze”, zaś sekcja psychologiczna koncentrowała się na zagadnieniu zawodów, które wybiera śląska młodzież, ponadto badano oceny uczniów, w jednym ze śląskich inspektoratów szkolnych. Następne lata przyniosły rozwój kolejnych sekcji. Obok sekcji pedagogicznej i psychologicznej powstały jeszcze: sekcja biologiczna i geograficzna. Sekcja psychologiczna zajęła się nowymi zadaniami takimi jak: badanie inteligencji uczniów śląskich, oraz znaczeniem warunków materialnych i społecznych na naukę dzieci i ich predyspozycje. Sekcja pedagogiczna zaś badała karność śląskich dzieci, a sekcja biologiczna zajmowała się badaniem przyrody na Śląsku. Sekcja geograficzna organizowała wyjazdy naukowe, tworzyła prace naukowo – metodyczne i zgromadziła zbiory muzealne w Śląskim Muzeum Przyrodniczym. Działania podejmowane przez Instytut po raz kolejny okazały się elementem mającym ukazać powiązanie Śląska z resztą kraju. Prócz działań typowo naukowych oferowano nauczycielom wykłady, które w swojej tematyce często poruszały zagadnienia regionalne. Czasopismo Instytutu – „Chowanna” (1929-1939) często ujmowało sprawy śląskie. „Chowanna” proponowała na swoich łamach książki mówiące o Śląsku, zamieszczano tam również informacje o sympozjach pedagogicznych oraz konferencjach metodycznych, które skupiały się wokół zagadnienia tematyki Śląska⁷³.

Edukacja regionalna w okresie międzywojennym nie była związana wyłącznie z działaniami realizowanymi przez Instytut. Czasy te były bogate w osoby zaangażowane w pracę na rzecz rozwoju i promocji regionalizmu. Zwłaszcza Śląsk Cieszyński charakteryzował się dużą ilością zespołów folklorystycznych, pielęgnujących pieśni i obyczaje ludowe. W 1920 w Bytomiu roku Stanisław Wallis (1895-1957) wydał „Pieśni ludowe Górnego Śląska z melodiami”. Z kolei publikacja „Pieśni górniczych Górnego Śląska”, również autorstwa Wallisa miała szczególne znaczenie, gdyż wydawcą było Polskie Wydawnictwo Muzyczne. Koncepcja zbioru posiadała walory naukowe takie jak: wzmianka o autorze, data zapisu, słownik wyrazów gwarowych, lista źródeł, a także przedmowa. Dzieło to uważane było za wyjątkowe. Stanisław Wallis utworzył Muzeum w Świętochłowicach, obok którego powstało Archiwum Pieśni i Tańców Ludowych, a także zbiór reportaży o pieśni górniczej⁷⁴.

W okresie międzywojnia szczególnie zasłużoną postacią dla śląskiej kultury był ks. dr Emil Szramek (1887-1942; obecnie błogosławiony Kościoła rzymsko-katolickiego). „W 1927 roku został wybrany prezesem Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku. Równocześnie redagował Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku. Był jednym z inicjatorów

⁷³ M. T. Michalewska, Edukacja regionalna. Z historii, teorii, praktyki...s. 59-61.

⁷⁴ Dygacz A.: *Graj oberka, graj mazurka*, [w:] *Kalendarz Nasza Ziemia 1997*, red. D. Tresenberg, Chorzów 1997, s. 153-155

założenia w Katowicach Biblioteki Śląskiej, a następnie przewodniczącym Rady Muzealnej Muzeum Śląskiego w Katowicach. Był znanym bibliofilem i koneserem sztuki. Pisał dużo, interesowała go zwłaszcza biografistyka. Wiele czasu poświęcał także folklorystyce i badaniom nad Śląskiem jako pograniczem kulturowym. Owocem wieloletniej pracy stała się książka, która po dzień dzisiejszy nie straciła na aktualności: „Śląsk jako problem socjologiczny” (Katowice 1934)⁷⁵. Wydał także m.in. rozprawy: „O zbiorach pieśni ludowych na Górnym Śląsku”, „Historie zbiorów pieśni ludowych na Śląsku”. W 1938 roku powstała publikacja, zawierająca 712 pieśni ludowych z wielu części Śląska. Co ciekawe, pieśni te były bardzo różnorodne, od tych, rozpowszechnionych w środowiskach inteligenckich, do tych śpiewanych przez prostych ludzi. Prace nad kolejnym tomem przerwała II wojna światowa⁷⁶.

Sytuacja regionu, po raz kolejny w historii, zmienić się miała w wyniku II wojny światowej.

2.3. Edukacja regionalna na Górnym Śląsku w okresie PRL

Po zakończeniu II wojny światowej, gdy większa część Śląska leżała już w granicach Polski, władza przywiązywała wagę do integracji Ślązaków i Polaków z innych regionów Polski. W edukacji regionalnej upatrywano szansę na realizację tego celu. Zachęcano więc nauczycieli do wykorzystywania lokalnego środowiska w prowadzeniu zajęć lekcyjnych. Powstawały więc regionalne podręczniki szkolne i czasopisma o tejże tematyce, tworzone przez nauczycieli⁷⁷. Śląskie dzieci, uczęszczające teraz do polskiej szkoły napotykały jednak na swojej drodze szereg przeszkód. Sporym ograniczeniem był język, jakim posługiwali się uczniowie. Używali oni dialektu śląskiego, co wzbudzało wrogość nauczycieli, będących najczęściej spoza granic Śląska. Ośmieszali oni język śląski, zezwalając innym dzieciom na podobne praktyki. Oczywistym zatem wydaje się być fakt, że gwara jako jeden z najważniejszych elementów edukacji regionalnej został całkowicie zdegradowany⁷⁸.

Okres powojenny ujawnił wzajemne poczucie odrębności kulturowej, dystans i ograniczone zaufanie. Kultura, w jaką weszli Ślązacy była odmienna od tej, w której przyszło im żyć do tej pory, doszła do tego jawna dyskryminacja przez władze polskie, co

⁷⁵ http://www.encyklo.pl/index.php?title=B%C5%82._Emil_Szramek [dostęp: 02.06.2018]

⁷⁶ A. Dygacz, *Graj oberka, graj mazurka...*, s. 153-155.

⁷⁷ S. Gawlik, W. Olbert, *Edukacja regionalna a współczesne tendencje w pedagogice*, [w:] *Wszechnica Górnośląska. Edukacja regionalna*, red. M. Kubista, Katowice – Opole - Cieszyn 1995, s. 21.

⁷⁸ W. Błasiak, *Śląska zbiorowość regionalna i jej kultura w latach 1945-1956*, [w:] *Górny Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy*, red. M. Błaszczak-Waławik, W. Błasiak, T. Nawrocki T, Kielce 1990, s. 117.

powodowało odseparowywanie Ślązaków. Wielu z nich czuło się obco, bowiem sposób życia, zwyczaje, kultura i mowa były odmienne od tych, które znali⁷⁹. Ślązaków poddawano procesowi przymusowej polonizacji, który w wielu wymiarach przybrał postać tzw. Tragedii Górnośląskiej. Umieszczano ich w obozach pracy przymusowej, zawłaszczano dobytek, karano za używanie języka niemieckiego, w wojsku nie dawano broni, ale wysyłano do pracy w kopalni bez wynagrodzenia⁸⁰. Szkolnictwo zaś w tamtym czasie duży nacisk kładło na zniwelowanie tych cech i przymiotów, które kojarzone były z państwem niemieckim. Budowano państwo narodowe, nie narodowościowe, dlatego tuszowano wszystkie różnice kulturowe i etniczne. Wymagano więc od Ślązaków udowodnienia swojej polskości, rozpoczynając tym samym proces polonizacji. Było to jednym z powodów masowych wyjazdów Ślązaków z Polski na Zachód, zwłaszcza na Śląsku Opolskim⁸¹. Rozpoczął się okres intensywnej integracji językowej co objawiało się m.in. tworzeniem kursów językowych dla dorosłych, zmniejszaniem zainteresowania szkołą niemiecką, polonizacją administracji. Gwara była wciąż używana na co dzień przez Ślązaków, jednak starano się pomijać germanizmy, co sprawiło, że zaczął zanikać żargon polsko – niemiecki, a także używanie języka niemieckiego w sytuacjach dnia codziennego. Również czasopisma zmieniły swoją treść. W miejsce tematów regionalnych zaczęły pojawiać się zagadnienia narodowe. Stopniowo wzrastało zainteresowanie ludności klasycznymi formami kultury ogólnopolskiej, proponowanymi przez: ośrodki naukowe, muzea, teatr zawodowy, rozgłośnie radiowe. Dużą rolę w procesie zmiany zainteresowań Ślązaków odegrała napływowa inteligencja. Władzom polskim zależało też na tym, by nowi obywatele otwarli się i nawiązali relacje z innymi mieszkańcami, nie tylko Ślązakami. A więc zachęcano ludność do angażowania się w zrzeszenia takie jak: Liga Morska i Kolonialna, Liga Mocarstwowego Rozwoju Polski, Związek Obrony Kresów Zachodnich, Liga Obrony Przeciwpowietrznej i Przeciwlotniczej⁸².

Rozważając przemiany szkolnictwa polskiego po II wojnie światowej można zauważyć, że cele edukacji podporządkowane były potrzebom państwa i społeczeństwa ponadnarodowego. Nie odnaleziono żadnych zapisów mówiących o zadaniach szkolnictwa z

⁷⁹ M. Śmiełowska, *Etnos i demos w kulturze śląskiej*. [w:] *Śląskość – siła tradycji i współczesne problemy*, red. K. Kossakowska - Jarosz, Opole 2005, s.43.

⁸⁰ http://www.silesia-schlesien.com/index.php?option=com_content&view=article&id=379:prof-tomasz-kamusella-lzakow-nie-byo-nie-ma-i-by-nie-moe-w-okresie-midzywojennym-i-za-komunizmu-polskie-pastwo-i-administracja-wykazyway-si-niewielkim-zrozumieniem-lub-najczciej-jego-brakiem-dla-spraw-gornego-lska-i-lzakow-p&catid=37:artykuy [dostęp: 02.01.2018]

⁸¹ M. Szeja, *Socjologiczne przesłanki powstania „narodu śląskiego”*, [w:] *Śląskość – siła tradycji i współczesne problemy*, red. K. Kossakowska - Jarosz, Opole 2005, s. 115, 116.

⁸² M. Błaszczak-Waławik, *Miejsce i rola regionalnej kultury w procesach życia społecznego zbiorowości Górnego Śląska do roku 1945*, [w:] *Górny Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy*, red. M. Błaszczak - Waławik, W. Błasiak, T. Nawrocki, Kielce 1990, s. 27, 28.

punktu widzenia społeczności lokalnej, czy też regionalnej. Również przed szkołami zawodowymi główne zadania definiowano z punktu widzenia potrzeb gospodarki narodowej, nie uwzględniano w ogóle potrzeb regionu⁸³. Mimo to idea regionalna nie zamarła, choć istniały wszelkie ku temu przesłanki. Dominowała idea centralizmu, a jednak powstały wydawnictwa dotyczące edukacji regionalnej, np. praca: „Regionalizm w nauczaniu języka polskiego w szkole średniej”, której redaktorem był Edmund Rosner (1930-1998). Obejmowała artykuły nauczycieli praktyków, którzy dzielili się swoimi doświadczeniami, korzystając z dorobku przedwojennych regionalistów, którzy akcentowali rolę edukacji regionalnej w wykształcaniu postaw patriotycznych⁸⁴.

Warunki, w jakich znalazła się Polska po zakończeniu II wojny światowej zmusiły do poszukiwania nowej koncepcji nauczania regionalizmu w szkole. Zdawano sobie sprawę, że należy zapoznać nowych obywateli z ich środowiskiem geograficznym, historią. Zlecono więc utworzenie prac, które pozwolą na realizację tych idei. Nad koncepcją regionalizmu zaczęły pracować: Instytut Śląski w Opolu, Instytut Zachodni w Poznaniu, Uniwersytet Wrocławski. W efekcie powstało wiele monografii naukowych oraz prac popularnonaukowych, opisujących geografię, gospodarkę, historię regionu jak np. „Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV” autorstwa Tadeusza Silnickiego (1889-1968) „Spis miejscowości Śląska Opolskiego” Konstantego Prusa (1872-1961), czy znaczące postaci, jak np. czy „Martyrologium koszęcińskiego duszpasterza [ks. Walter Gąska]”, której autorem był Simonis - Szym⁸⁵. Poza tym dzieła te i opracowania miały propagować tematykę lokalną.

Z czasem zagadnienie edukacji regionalnej stało się istotne zwłaszcza dla szkół znajdujących się na terenach ziem północnych i zachodnich. Największy nacisk kładziono jednak na naukę języka polskiego. Pierwsze lata po wojnie były dla nauczycieli regionalistów, którzy pracowali z dala od ośrodków naukowych najtrudniejsze, gdyż nie uzyskiwali żadnej pomocy w realizacji materiału. Tym bardziej należy podkreślić to, że wielu z nich oddało się całkowicie swojej pracy, tworząc przewodniki i monografie o Mazurach i Śląsku. Niewielka część nauczycieli chcąc przekazać uczniom historię, zlecała im wyszukiwanie materiałów, mówiących o przeszłości ziem, na których żyją⁸⁶. Ze względu na to iż część obszaru Śląska

⁸³ T. Soldra - Gwiżdż, *Szkola jako instytucja wpływająca na kształt więzi regionalnych*, Opole 1992, s. 29.

⁸⁴ E. Korepta, *Regionalizm w opinii młodzieży z terenów pogranicza. Wnioski edukacyjne*, [w:] *Regionalizm, kultura i oświata regionalna*, red. B. Cimała, J. Kwiatek, Opole 2010, s. 50.

⁸⁵ Simonis - Szym, *Martyrologium koszęcińskiego duszpasterza* [ks. Walter Gąska], *Gość Niedzielny* 1948, nr 1, s. 8.

⁸⁶ J. Majewski, *Śląsk Opolski w edukacji regionalnej*, [w:] *Wszechnica Górnośląska. Edukacja regionalna*, red. M. Kubista, Katowice - Opole - Cieszyn 1995, s. 81.

wchodziła przed zakończeniem II Wojny Światowej w skład państwa niemieckiego, skupiano się przede wszystkim na promowaniu polskości, zwłaszcza polskiej kultury. Starano się przekonać ludność, że synonimem śląskiego jest polskie. Krótco po zakończeniu wojny dostrzegano jeszcze użyteczność wprowadzania elementów regionalnych do zajęć szkolnych. Okres ten trwał jednak krótko, gdyż szybko stwierdzono, że istnieje szereg niebezpieczeństw płynących z edukacji regionalnej. Wydaje się, że największym niebezpieczeństwem było jednak niedbałe przygotowywanie zagadnień, które następnie były przedstawiane uczniom w sposób przypadkowy. Niewłaściwe było również przypisywanie edukacji regionalnej walki z systemem politycznym obowiązującym w tym czasie w Polsce⁸⁷.

Przemiany polityczne po zakończeniu II wojny światowej zasadniczo wpłynęły na kształt oświaty i szkolnictwa w Polsce. Opracowano zatem zupełnie nowy program wychowania i nauczania. Powstał specjalny program integracji narodowej i kulturalnej „nowych obywateli”, na nowym terenie. Podkreślano potrzebę edukacji narodu w celu stworzenia „nowego społeczeństwa”.

W 1945 roku w Katowicach Zdzisław Hierowski (1911-1967) obwieścił „Program kulturalny dla ziem odzyskanych”. Jego głównym zadaniem było nadanie społeczeństwu śląskiemu cech kultury polskiej. Specjalną misję w realizacji programu upatrywano w Kościele i szkole. Założenie było takie, by zapewnić o kulturalnej odrębności regionalnej Śląska i innych ziem, które weszły w skład państwa polskiego. Miano to osiągnąć poprzez kontynuowanie lokalnych obyczajów, jednakże tych, które były związane z kulturą polską. Program nie brał pod uwagę jednak elementów kultury regionalnej mieszkańców z innych części Polski. Skupiał się głównie na „odzyskaniu polskości” przez tych Ślązaków, którzy ją mieli utracić. To „wskrzeszenie polskości” miało wpoić ludziom polski charakter śląskiej kultury. Zaczęły się też masowe przesiedlenia ludności w celu uzyskania „czystej polskości”. Ambicje władzy jednak były dużo większe, kolejnym zadaniem, które stało się priorytetowym było wykształcenie nowej inteligencji. By uzyskać ten cel należało nauczyć języka polskiego dzieci i młodzież posługującą się tylko językiem niemieckim i śląskim. Przez pierwsze miesiące więc praca z uczniami niemieckojęzycznymi opierała się głównie na nauczaniu języka polskiego, wyjazdach mających na względzie poznawanie polskich strojów, tańców i piosenek⁸⁸. Uczono więc polskich wierszy, piosenek kościelnych i niereligijnych, tworzone polskie teatry, zespoły, przedstawiano jasełka i hucznie obchodzono święta narodowe,

⁸⁷ M. Pięga, *Chorzowskie kształtowanie tożsamości regionalnej*, Chorzów, s. 45.

⁸⁸ T. Soldra-Gwiżdż, *Szkola jako instytucja wpływająca na kształt więzi regionalnych...*, s. 31, 32, 35.

rozwijały się biblioteki. Wszystko to nosiło nazwę „repolonizacji”. Proces ten trwał do 1950 roku. Oczywiście jest fakt, że w trakcie tego „powracania do korzeni” zapomniano o regionalizmie. W trakcie tworzenia „nowego społeczeństwa” nie można było sobie pozwolić na dygresje regionalne, gdyż nadrzędnym celem było stworzenie obywatela, który czuł się Polakiem i tylko Polakiem, mówił poprawnie po polsku i brał udział w polskich obrzędach i zwyczajach⁸⁹.

Jak już zostało wspomniane, nauczyciele w większości przypadków pochodzili spoza granic Śląska. Obca im była specyfika regionu, tutejsze obyczaje, tradycje, o dialekcie nawet nie wspominając. W trakcie kształcenia nauczycieli nie uwzględniano w ogóle zagadnień regionalnych, dochodził do tego nacisk na koncentrowaniu się na wprowadzaniu uczniów w kulturę polską. Mało powiedzieć, że nie respektowano śląskiej kultury, pominięto ją zupełnie w tworzeniu programu szkolnego a później w nauczaniu. Gwary śląskiej nie tolerowano w ogóle. Sprawy regionu, wiedza o nim zostały celowo pominięte. Istniało jednak nieliczne grono nauczycieli, którzy rozumieli, że by tożsamość dziecka mogła ukształtować się prawidłowo, musi on poznać swoją małą ojczyznę. Ta właśnie grupa nauczycieli starała się wprowadzić do zajęć lekcyjnych elementy śląskiej kultury ludowej. Analizując funkcjonowanie szkolnictwa z pierwszych lat po wojnie dostrzega się zanik form pracy w dziedzinie zapoznawania nie tylko uczniów, ale też i dorosłych z obrzędami śląskimi. Kroniki szkolne też nie odnotowują w tamtym czasie jakichkolwiek przejawów regionalizmu w szkołach, uwieczniono jedynie wzmianki o posługiwaniu się przez dzieci szkolne gwarą śląską i językiem niemieckim⁹⁰.

Można więc skonkludować, że do 1950 roku działania szkoły w dużej mierze opierały się na likwidowaniu skutków wojny w szkolnictwie i „repolonizacji” uczniów. Kształtowanie tożsamości regionalnej, formowanie miłości do małej ojczyzny, cała edukacja regionalna nie były uwzględniane w programie szkolnym⁹¹.

Około 1950 roku sytuacja w kraju zaczęła się zmieniać czego dowodem jest akcja zbierania folkloru zapoczątkowana w tym właśnie roku. Finansował ją Instytut Sztuki – Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Zbierano pieśni ludowe z całego Śląska, które następnie zaczęto rozpowszechniać w szkołach, audycjach radiowych, gazetach, a za jakiś czas również w telewizji⁹². Przedsięwzięciem tym kierował Józef Ligęza (1910-1972), będący

⁸⁹ T. Soldra-Gwiżdż, *Szkola jako instytucja wpływająca na kształt więzi regionalnych...*, s. 31, 32, 35.

⁹⁰ Tamże, s. 35-37.

⁹¹ Tamże, s. 36, 37.

⁹² A. Dygacz, *Graj oberka, graj mazurka...*, s. 155.

kierownikiem Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego. Akcja trwała przez 5 lat i w swoim zamiarze miała zachęcać do folklorystycznej aktywności. Faktycznie przyniosła pozytywny skutek, gdyż powstało wiele zespołów ludowych, a niektóre przetrwały do dziś, jak Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. Zgromadzony materiał pozwolił również na dokonanie analiz naukowych i prac magisterskich związanych z folklorem⁹³.

Powracając do systemu oświaty, w roku szkolnym 1950/1951 odnajduje się pierwsze wzmianki o jakichkolwiek formach edukacji regionalnej. Sprowadzały się one jednak wyłącznie do działalności zespołów tanecznych. Zapisy takie odnaleziono m.in. w kronikach szkolnych z okolic Tarnowskich Gór i Radzionkowa. Zadania kształcenia i wychowania mimo wszystko wciąż podporządkowane były potrzebom państwa i globalnego społeczeństwa. Nie dostrzegano specjalnie potrzeby edukacji regionalnej, gdyż podtrzymywanie wartości regionalnych miało jakoby być sprzeczne z zadaniami nauczyciela i szkoły. Widziano antagonizm między działaniami szkoły na polu regionalizmu, a ogólnonarodowymi zadaniami oświaty.

Zasadnicza zmiana nastawienia do kształcenia młodych ludzi w duchu regionalizmu nastąpiła pod koniec lat pięćdziesiątych. Pomimo, że ustawa nie mówiła o edukacji środowiskowej, to istniały wskazówki w programie nauczania i wychowania w szkole podstawowej. Sugestie te zalecały rozpowszechnianie miłości do małej ojczyzny i wprowadzenie do trzech pierwszych klas ciekawostek z historii regionu. Wytyczne odnośnie elementów edukacji regionalnej obejmowały: przedstawianie uczniom starszych klas szkoły podstawowej najważniejszych dzieł twórczości śląskiej, zapoznanie z regionalną kulturą, zaznajamianie z elementami współczesnej twórczości literackiej na Śląsku, naukę lokalnej historii poprzez przedstawianie podań, bajek, legend, wydarzeń historycznych, a także opowiadanie historii powiatu i dzielnicy śląskiej. Do tego program zalecał nauczycielom zapoznanie dzieci z ważnymi osobistościami, broniącymi praw ludności polskiej w czasie zaborów (mimo, iż teren Górnego Śląska nigdy nie znajdował się pod zaborami). Wskazówki dotyczyły też geografii, zapoznanie dzieci ze geografją powiatu, Śląska i całej Polski, ponadto wprowadzaniu ciekawostek o ekosystemie, ziemi rodzinnej i ogólnej znajomości kraju. Z całą pewnością można zatem stwierdzić postęp pomiędzy tym jak wyglądało szkolenie dzieci z zakresu wiedzy lokalnej parę lat wstecz⁹⁴. Zachęcano dzieci do poznawania przez charakterystycznych elementów kultury, tradycji i obyczajów śląskich. Zaczęło się

⁹³ A. Dygacz, *Graj oberka, graj mazurka...*, s. 155.

⁹⁴ T. Słodra - Gwiżdż, *Szkola jako instytucja wpływająca na kształt więzi regionalnych...*, s. 38-40.

również organizowanie odświętnych obchodów świąt regionalnych takich jak: rocznice powstań śląskich, czy dni wyzwolenia konkretnych miast. Organizowano też spotkania z uczestnikami powstań śląskich, konkursy wiedzy o swoim mieście, tworzenie lokalnych gazetek o swojej miejscowości, tworzenie izb pamięci narodowej, a także utworzenie kółek zainteresowań dla uczniów. Koła zainteresowań były prowadzone z różnych przedmiotów, np. z historii, gdzie starano się rozpowszechniać historię Śląska. Na kółku polonistycznym zaś nauczyciele zaznajamiali dzieci z lokalnym i regionalnym dorobkiem. Istniało nawet koło turystyczno – krajoznawcze. W ramach działalności tych zajęć uczniowie mieli okazję zwiedzić najbliższą okolicę. Jak podaje Teresa Sółdra – Gwiżdż dzieci zabierano na wycieczki np. na Górę Świętej Anny, organizowano rajdy rowerowe lub piesze wycieczki⁹⁵.

Istotnym faktem jest, że województwo opolskie wydało w końcu lat pięćdziesiątych wielu nauczycieli, dzięki którym edukacja regionalna w szkołach zaczęła się pojawiać. Początkowo inicjatywy ograniczały się tylko do zajęć prowadzonych w szkole, jednak z czasem przybierały formy zajęć pozaszkolnych. Jednym z najbardziej znanych i wartych wspomnienia działań był Turniej Wiedzy o Śląsku Opolskim. Należy podkreślić, że nauczyciele sami, bez odgórnego nakazu zalecali uczniom zbieranie wszystkiego, co śląskie. Dzięki tym zbiorom w szkołach powstawały później kąciki regionalne, a czasem nawet szkolne muzea regionalne⁹⁶.

Można stwierdzić, że jednym z przełomowych momentów dla edukacji regionalnej było wydanie w 1959 roku „Biuletynu Nauczyciela Opolskiego”, który później zmienił nazwę na „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego”. Było to specjalistyczne czasopismo, którego adresatem byli nauczyciele. Artykuły traktowały o sposobach kształtowania świadomości regionalnej oraz znaczeniu wiedzy o regionie w wychowaniu dzieci przez szkołę. Ponadto pismo zapoznawało nauczycieli z pomysłami i sugestiami na ten temat⁹⁷. Artykuły pisane były przez nauczycieli praktyków, którzy radzili w jaki sposób umiejętnie połączyć treści regionalne i lokalne z treściami ogólnymi. Podawano też przykłady form i metod pracy z dziećmi nad zagadnieniami regionalnymi. Druk zawierał również sprawozdanie z odbytych już zajęć i przykładowe rozkłady materiału o treściach regionalnych. W późniejszym czasie zaczął pojawiać się „Nowy Biuletyn Szkolny”, publikujący materiały o historii, geografii, zabytkach i przyrodzie Śląska Opolskiego. Pismo ukazuje się do dziś⁹⁸.

⁹⁵ T. Sółdra - Gwiżdż, *Szkoła jako instytucja wpływająca na kształt więzi regionalnych...*, s. 38-40.

⁹⁶ J. Majewski, *Edukacja regionalna nauczycieli województwa opolskiego*, s. 150, 151.

⁹⁷ T. Sółdra - Gwiżdż, *Szkoła jako instytucja wpływająca na kształt więzi regionalnych*, s. 40.

⁹⁸ J. Majewski, *Śląsk Opolski w edukacji regionalnej...*, s. 151.

Wreszcie, by pomóc nauczycielom w prowadzeniu zajęć z wiedzy o regionie, Okręgowy Ośrodek Metodystyczny w Opolu stworzył w latach 1961 – 1965 kilka kursów regionalnych. Kursy skierowane były dla wszystkich chętnych nauczycieli, a prowadzący je były osobami doskonale wyszkolonymi w tematyce regionalnej. Stąd też ich wysoka skuteczność i uzyskany rozgłos wśród nauczycieli⁹⁹. W 1961 roku „Komisja pracy szkoły w regionie opolskim” wystosowała postulat o uwspółcześnienie materiału z historii, języka polskiego, WOP-u i geografii o zagadnienia regionalne. Stwierdzono, że tematyka lokalna zdecydowanie jest niedoceniana, brak też związku między tematyką śląską, a tematyką narodową. Przyczyną tego miał być zbyt obszerny materiał szkolny. Opracowano także cele zajęć z edukacji regionalnej. To m.in. zainteresowanie uczniów śląskim folklorem, zainteresowanie uczniów historią swojego regionu, obiektywna i sprawiedliwa ocena zawiłych i nierzadko dramatycznych losów Ślązaków. W praktyce dobrym przykładem realizowania tych treści było założenie połączenia tematyki śląskiej z lekturami na lekcjach języka polskiego. Mimo nacisku by program mocno akcentował polonocentryczny punkt widzenia, zawierał także informacje o sytuacji Ślązaków jako społeczności ludzi pogranicza kulturowego oraz etnicznego. Dużym pozytywem programu było ukazanie śląskich cech w pozytywnym świetle. To sprawiało, że program jawił się jako atrakcyjny dla młodzieży¹⁰⁰.

W 1962 roku powstał w Katowicach dwutygodnik „Poglądy” redagowany przez Wilhelma Szewczyka (1916-1991). Czasopismo skupiało się przede wszystkim na promowaniu śląskiej kultury, jednakże działania te miały charakter pasywny. Zapisywano przejawy życia kulturalnego nie tylko na Śląsku, lecz i Zagłębiu. Pismo to oceniano jako prowincjonalne, gdyż opierało się na nielicznym środowisku literackim¹⁰¹.

Wcześniej zostało już wspomniane o negatywnym stosunku nauczycieli do śląskich dzieci, ich dziedzictwa kulturowego, gwary. W latach sześćdziesiątych mimo, że w większości wciąż nauczała ta sama kadra, część nauczycieli zmieniła swoją postawę wobec wprowadzenia elementów edukacji regionalnej. Ta grupa, która zmieniła nastawienie, organizowała wycieczki w celu poznaniu regionu, tworzyła monografie dotyczące środowiska lokalnego, ogólnych śląskich zagadnień, zbierano też materiały odnoszące się do polskości tych ziem¹⁰².

⁹⁹ J. Majewski, *Śląsk Opolski w edukacji regionalnej...*, s. 82.

¹⁰⁰ T. Soldra - Gwiżdż, *Szkoła jako instytucja wpływająca na kształt więzi regionalnych...*, s. 40, 41.

¹⁰¹ T. Nawrocki, *Kultura profesjonalna na Górnym Śląsku w latach 1922-1980*, [w:] *Górny Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy*, red. M. Błaszczak-Waławik, W. Błasiak, T. Nawrocki, Kielce 1990, s. 190.

¹⁰² T. Soldra - Gwiżdż, *Szkoła jako instytucja wpływająca na kształt więzi regionalnych...*, s. 43.

Druga połowa lat sześćdziesiątych przyniosła jednak inne niekorzystne zmiany w podchodzeniu do śląskich spraw. Coraz mniej było publikacji na temat prowadzenia zajęć regionalnych w szkołach w gazetach dla nauczycieli. Również tematy rejonowych konferencji specjalistycznych dla nauczycieli omijały ten temat¹⁰³. Otworzyła się jednak inna możliwość promowania regionalizmu. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych władza zezwoliła na tworzenie towarzystw regionalnych. Należy jednak zaznaczyć, że organizacje te nie były niezależne. Zalecenia otwarcie mówiły, że towarzystwa regionalne nie powinny wskazywać na związek historyczny między Śląskiem, a Niemcami czy to w sferze szkolnictwa, czy organizacji, czy administracji. Niewskazane było również wspomnienie dwujęzyczności ludności, czy tradycji śląskich, w których pojawiały się elementy niemieckie. Zrzeszenia te starały się jednak mimo tak rygorystycznych przepisów działać na rzecz małej ojczyzny. Organizowano wystawy, pogadanki, prototypy muzeów, wieczorki regionalne, spotkania z okazji świąt religijnych. Kulturowano też ludowe obyczaje takie jak babski comber, czy szkubki. Powstała nawet idea wydawnicza, jednak nie udało się jej zrealizować z powodu cenzury. Należy docenić działalność towarzystw regionalnych, gdyż stała się ona fundamentem pod edukację regionalną realizowaną po 1989 roku¹⁰⁴.

Przemiany polityczne mające miejsce w grudniu 1970 roku wpłynęły zasadniczo na tematykę poruszaną na konferencjach nauczycielskich. Uznano, że społeczeństwo polskie jest bardzo podzielone i w związku z tym należy ugruntować nowe, zjednoczone społeczeństwo. Z tego względu tematyka edukacji regionalnej nie była w ogóle poruszana. Stworzono kolejny program szkolny, który stawiał na pierwszym miejscu potrzeby państwa i „społeczeństwa socjalistycznego”. Z tego też względu wprowadzenie jakiegokolwiek formy regionalizmu spotykało się z niezrozumieniem. Istniały teoretyczne zalecenia by wdrażać elementów regionalnych na lekcjach szkolnych, jednak nowy program był tak obszerny, że w praktyce nie było na to czasu. Bywali oczywiście nauczyciele, którym zależało na tym, by treści regionalne nie zniknęły z procesu nauczania. Ci pedagodzy starali się o to, aby przynajmniej na akademiach szkolnych były elementy śląskie. Twórca nowego programu szkolnego, Helidor Muszyński (ur. 1931) nakazał ujednoczenie aktywności szkół pod względem tworzenia tradycji szkolnych, czyli takich szczegółów jak: hymn, mundurki, patron, sztandary¹⁰⁵. Działania tego typu zmierzały do umocnienia w dzieciach i młodzieży

¹⁰³ T. Soldra - Gwiżdż, *Szkoła jako instytucja wpływająca na kształt więzi regionalnych...*, s. 43.

¹⁰⁴ M. Pięga, *Chorzowskie kształtowanie tożsamości regionalnej...*, s. 45, 46.

¹⁰⁵ T. Soldra - Gwiżdż, *Szkoła jako instytucja wpływająca na kształt więzi regionalnych...*, s. 43.

przekonania, że ustrój socjalistyczny jest najlepszym z możliwych, a wszystko co stoi na przeszkodzie jego urzeczywistnienia należy niezwłocznie usunąć.

W 1970 roku „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego” opublikował program i sposoby wprowadzania edukacji regionalnej do szkół. Program ten jednak był pod wpływem antyniemieckiej propagandy i zakładał bardziej wyrobienie negatywnego stosunku do „złowieszczych macek niemieckich” niż faktycznie wprowadzał jakiegokolwiek elementy regionalizmu do szkół. W latach siedemdziesiątych jedynie rok 1979 był odstępstwem od reguły. Było to związane z obchodami rocznicy powstań śląskich. Nastąpiło wtenczas wskrzeszenie tematyki regionalnej na terenie Śląska Opolskiego, zaczęły pojawiać się głosy o wprowadzeniu jej do programu nauczania. Program Muszyńskiego nie zakładał uczestnictwa treści regionalnych w nauczaniu szkolnym, stąd też próbowano wplatać je pośrednią drogą, np. tworzone wystawy książek dotyczących powstań śląskich, udostępniano wiersze, ulotki, artykuły znajdujące się w prasie powstańczej, organizowano też akademie, wieczorki, apele, wspomnienia, wywiady z uczestnikami powstań śląskich, organizowano tematyczne wystawy plastyczne dzieci szkolnych. Szansę na włączenie treści regionalnych przynajmniej w niewielkim stopniu do zajęć szkolnych dostrzeżono w lekcji języka polskiego. Stworzone ogólne hasła programowe takie jak: Twórczość ludowa jako źródło poznania ludu, czy tematy z lektur szkolnych obrazujące życie środowiska. Tematy te realizowano w szkole podstawowej. Nauczyciele historii mieli jeszcze mniejsze szanse na wprowadzenie treści regionalnych w zajęcia szkolne. Jedynie w VIII klasie szkoły podstawowej omawiano tematykę powstań śląskich¹⁰⁶.

Sytuacja zaczęła się zmieniać dopiero w drugiej połowie lat osiemdziesiątych. Po 1945 roku nie uważano regionalizmu za idei, gdyż nie zgadzała się z socjalistycznym ustrojem państwa. Folklor mógł być jedynie elementem ozdobnym uroczystości. Dopiero w latach 1980 – 1981 za przyczyną „Solidarności” i Komitetu Porozumiewawczego Związków Twórczych i Stowarzyszeń Naukowych regionalizm zaczął wchodzić na arenę polityki i gospodarki przestrzennej. W 1981 roku w Nowym Sączu odbył się II Kongres Regionalnych Towarzystw Kultury. Zgromadzeni tam nauczyciele zrzeszeni w organizacjach regionalnych postulowali odrodzenie regionalizmu jako ideologii¹⁰⁷. Wykładowcy uniwersyteccy wskazywali na potrzebę wyróżnienia polityki regionalnej i decentralizację, które to działania miały być szansą na rozwój. Dzięki ich staraniom wpisano potrzebę wznowienia idei

¹⁰⁶ T. Sółdra-Gwizdź, *Szkola jako instytucja wpływająca na kształt więzi regionalnych*,...,s. 44-48.

¹⁰⁷ A. J. Omelaniuk, *Regionalizm współczesny – jego znaczenie i rola w procesie oddziaływania na młodzież u progu XXI wieku*, [w:] *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, red. S. Bednarek Wrocław 1999, s. 56

regionalizmu w kulturze do nieogłoszonych uchwał Kongresu Kultury Polskiej w grudniu 1981 roku¹⁰⁸.

W 1984 roku w Opolu zaaranżowano Okręgowy Kurs Regionalny, trwający 120 godzin. Kurs ten opierał się na zagadnieniach takich jak: etnografia, kultura muzyczna, historia, geografia, geologia, ochrona środowiska naturalnego, gospodarka. Jedną trzecią zajęć spędzano na zajęciach terenowych i wycieczkach¹⁰⁹. Przełomowy jednak był rok 1988. Bowiem wtedy to Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Opolu utworzył dwie edycje Studiów Wiedzy o Regionie. Adresatami byli głównie nauczyciele historii i geografii. Jednak program studiów nie obejmował tylko zagadnień geograficznych, czy historycznych regionu. Był on z pewnością interdyscyplinarny, gdyż zajmował się również kulturą, folklorem, gospodarką, przewidywał też zajęcia terenowe oraz wycieczki¹¹⁰. W 1989 roku nauczyciele uzgodnili wspólne stanowisko wobec edukacji regionalnej. Zaś profesor Bogdan Suchodolski (1903-1992), będący przewodniczącym Narodowej Rady Kultury wysunął postulat dotyczący edukacji regionalnej polskim władzom. Działania te niestety nie przyniosły rezultatu, chociaż zauważało się coraz większą aktywność nauczycieli na tym polu¹¹¹.

2.4. Edukacja regionalna na Górnym Śląsku po 1989 roku

Po upadku komunizmu w Polsce nastąpił czas większej swobody obywatelskiej. Wyrazem tego był przeprowadzony w 1990 roku z ramienia Śląskiego Instytutu Naukowego i „Dziennika Zachodniego” konkurs: „Górny Śląsk w oczach Górnoszlązaków”. Skierowano pytanie do mieszkańców Górnego Śląska, dlaczego uważają się za Górnoszlązaków. Do redakcji dotarły 62 odpowiedzi. Należy jednak podkreślić, że odpowiedzi udzielili wyłącznie Ślązacy identyfikujący się z polskością, do tego zamieszkujący tereny należące do Polski przed rokiem 1939. Obywatele Śląska Opolskiego nie odnieśli się w żaden sposób do konkursu, tak samo Ślązacy utożsamiający się z Niemcami. Te osoby, które nadesłały odpowiedzi, akcentowały poczucie więzi z małą ojczyzną, tradycję, kulturę, język, religijność i wiele innych cech uważanych za typowo śląskie¹¹². Wypowiedzi te pokazały, że śląskość w ludziach nie zamarła, a podobny ton wszystkich opinii pokazał Ślązaków jako lud dość

¹⁰⁸ A. J. Omelaniuk, *Regionalizm współczesny – jego znaczenie i rola w procesie oddziaływania na młodzież u progu XXI wieku...*, s. 56.

¹⁰⁹ J. Majewski, *Edukacja regionalna nauczycieli województwa opolskiego...*, s. 153.

¹¹⁰ J. Majewski, *Śląsk Opolski w edukacji regionalnej...*, s. 82.

¹¹¹ A. J. Omelaniuk, *Regionalizm współczesny – jego znaczenie i rola w procesie oddziaływania na młodzież u progu XXI wieku...*, s. 56.

¹¹² M. W. Wanatowicz, *Od indyferentnej ludności do śląskiej narodowości?*, Katowice 2004, s. 147.

jednolity. Jednocześnie brak odniesienia się do konkursu Ślązaków z terenu województwa opolskiego i tych, którzy czuli się bardziej związani z kulturą niemiecką, wskazało na silną potrzebę edukacji regionalnej.

Początek lat dziewięćdziesiątych był okresem licznych przemian dokonujących się w kraju, a atmosfera w województwie również była niejednolita. Mimo odzyskanej wolności wciąż obawiano się „fundamentalizmu śląskiego”. W szkołach zaś istotne stało się wychowanie ekologiczne, dlatego też mówiono częściej o edukacji środowiskowej niż o edukacji regionalnej. Określenie to było bezpieczniejsze, obejmowało też szerszy obszar, nie tylko region. Ponadto tak sformułowane zajęcia szkolne miały wielką szansę na dofinansowanie z różnych fundacji ekologicznych, była także pozytywnie odbierana w Warszawie¹¹³.

Edukacja regionalna jako koncepcja kształcenia pojawiła się na początku lat 90 XX wieku, choć można zauważyć, że jej elementy były realizowane już wcześniej¹¹⁴. To na początku lat 90 właśnie pojawiły się pierwsze głosy by wprowadzić edukację regionalną do szkół. Tak jak wcześniej ci nauczyciele, którzy przybyli na Śląsk z innych części Polski nie czuli ani potrzeby prowadzenia takich lekcji, ani nie mieli do tego predyspozycji. Inni zaś, najczęściej miłośnicy już wcześniej wprowadzali elementy edukacji środowiskowej na swoich zajęciach¹¹⁵. W 1991 roku powstała pięcioosobowa Rada Oświaty Regionalnej „Śląska Szkoła” przy Kuratorium Oświaty w Katowicach. Przy wsparciu finansowym ze strony Sejmiku Samorządowego opublikowano wiele książek, artykułów, wspierających edukację regionalną. Pieniądze pozyskane z Sejmiku Samorządowego pozwoliły na przeprowadzenie zajęć terenowych zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli, przeprowadzenie warsztatów metodycznych, organizację konkursów i zaopatrzenie bibliotek szkolnych w dzieła regionalne¹¹⁶.

W 1993 roku w Zielonej Górze przy okazji dziecięcego festiwalu folklorystycznego odbyła się I Międzynarodowa Konferencja CIOFF, podczas której poruszano zagadnienia o roli folkloru w kształtowaniu dzieci i młodzieży. Szczególne znaczenie przyznano grom i zabawom ludowym. Głównym tematem konferencji była edukacja dzieci przez folklor¹¹⁷.

¹¹³ K. Dyba, *Koncepcja programowo – metodyczna edukacji regionalnej*, [w:] *Wszechnica Górnośląska. Edukacja regionalna*, red. M. Kubista, Katowice - Opole - Cieszyn 1995, s. 59.

¹¹⁴ E. Korepta, *Regionalizm w opinii młodzieży z terenów pogranicza. Wnioski edukacyjne...*, s. 49.

¹¹⁵ M. Piegza, *Chorzowskie kształtowanie tożsamości regionalnej...*, s. 50, 51.

¹¹⁶ S. Bednarek, *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, Wrocław 1999, s. 271.

¹¹⁷ J. Chmiel, *Działalność CIOFF w zakresie ochrony i popularyzacji dziedzictwa kulturowego oraz przekazywania tradycji młodemu pokoleniu*, [w:] *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, red. S. Bednarek, Wrocław 1999, s. 98, 99.

Przedstawiano realizację tego postulatu w innych krajach. Zauważono również, że programy szkolne wielu krajów pozbawione są kompleksowego programu edukacji w zakresie folkloru i sztuki ludowej, który byłby systematycznie realizowany. To było bezpośrednią przyczyną prośby, którą złożyli uczestnicy konferencji do sekcji narodowych krajów członkowskich o to by przeprowadzić diagnozę stanu w tym zakresie oraz przygotowanie cyklicznych spotkań poświęconych realizacji założeń programów edukacji przez folklor w poszczególnych krajach. W ten właśnie sposób został utworzony światowy program CIOFF, którego nazwa brzmi: „Transmisja tradycji narodowych do dzieci i młodzieży”¹¹⁸.

Z kolei w 1994 roku na V Kongresie Regionalnych Towarzystw Kultury we Wrocławiu uchwalono Kartę regionalizmu polskiego¹¹⁹. Podkreślano w niej konieczność edukacji kulturowej i historycznej, zapoznanie dzieci z najważniejszymi wartościami narodowymi i regionalnymi. Celem było utrwalanie polskiej tożsamości¹²⁰. W 1995 roku sporządzono dokument: Kontrakt regionalny dla Województwa Katowickiego. W części zajmującej się edukacją, znalazły się informacje o programach regionalnych, które poszerzały standardowy program szkolny o wiadomości i kompetencje pozwalające na dobre funkcjonowanie w środowisku lokalnym i na regionalnym rynku pracy. Kontrakt pozwolił zapoczątkować działania zmierzające do upowszechnienia zajęć z edukacji regionalnej w województwie katowickim. Umożliwił również starania o dofinansowanie na rozpoczęcie takich działań. Odwołując się do postanowień Kontraktu, utworzono w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Śląskiego, Podyplomowe Studium Wiedzy o Regionie. Program studiów opracował wówczas doktor, a obecnie profesor Tomasz Nawrocki, opierając go na sześćcioelementowy zarys Wiedzy o ojczyźnie lokalnej¹²¹. Również w 1995 roku MEN wydało dla szkół i nauczycieli dokument pt. „Dziedzictwo kulturowe w regionie – założenia programowe”. Jego główną intencją było nadanie odpowiedniej rangi edukacji regionalnej i stworzenie podstaw prawnych umożliwiających dzieciom poznanie lokalnej ojczyzny¹²². Opracowano program zarówno dla szkoły podstawowej, jak i dla gimnazjum. Treść obejmowała nie tylko region, lecz również miejsce zamieszkania, okolicę, dziedzictwo

¹¹⁸ J. Chmiel, *Działalność CIOFF w zakresie ochrony i popularyzacji dziedzictwa kulturowego oraz przekazywania tradycji młodemu pokoleniu...*, s. 98, 99.

¹¹⁹ Z. Kłodnicki, *Studium podyplomowe Dziedzictwo kulturowe*, [w:] *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w regionie*, Katowice 2000, s. 34.

¹²⁰ A. J. Omelaniuk, *Regionalizm współczesny – jego znaczenie i rola w procesie oddziaływania na młodzież u progu XXI wieku...*, s. 62.

¹²¹ M. Szczepański, *Ludzie bez ojczyzny prywatnej i edukacja regionalna...*, s. 17.

¹²² H. Nocoń, B. Sopot – Zembok, *Ziemia pszczyńska dawniej i dziś. Projekt interdyscyplinarnego przedmiotu nauczania w gimnazjum*, [w:] *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, red. S. Bednarek, Wrocław 1999, s. 231.

kulturowe w regionie¹²³. Było to spore osiągnięcie w walce o możliwość przeprowadzania zajęć z edukacji regionalnej w śląskich szkołach. Już w dwa lata od wydania przez MEN dokumentu o dziedzictwie kulturowym w regionie, Kuratorium Oświaty w Katowicach utworzyło projekt „Programu edukacji regionalnej w kształceniu geograficznym dla szkół podstawowych i średnich”. Umożliwił on wprowadzenie elementów regionalnych w nauczaniu geografii¹²⁴. Niedługo później kurator oświaty w Katowicach powołał Radę ds. Edukacji Regionalnej. Jej członkami zostały osoby zajmujące się edukacją regionalną już od dłuższego czasu. Rada sporządziła propozycje realizowania edukacji regionalnej w praktyce, które faktycznie zostały wykonane. Inicjatywy te to: konkurs na autorskie programy z edukacji regionalnej, spotkania i warsztaty dla nauczycieli, ankiety dotyczące świadomości regionalnej dyrektorów i nauczycieli w województwie katowickim, tworzenie programów nauczania i różnych publikacji¹²⁵. Wreszcie w 1999 roku Ministerstwo Edukacji Narodowej wydało Rozporządzenie, w którym mówi o wprowadzeniu do zreformowanej szkoły tematykę edukacji regionalnej, jako dziedzictwa kulturowego w regionie. Wieloletnie wysiłki nauczycieli regionalistów wreszcie przyniosły efekt. Ponadto Śląskie Kuratorium Oświaty w Katowicach zorganizowało konferencję pt.: „Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie”. Miała ona na celu wprowadzić uczniów i nauczycieli w tematykę edukacji regionalnej. Co istotne, przeznaczona była dla wszystkich gmin województwa i zapoczątkowała regularne spotkania subregionalne i lokalne, poświęcone wprowadzaniu edukacji regionalnej do szkół¹²⁶.

Weryfikacji stanu edukacji regionalnej postanowiono poświęcić własne badania, których wyniki zostaną przedstawione niżej.

¹²³ J. Angiel, *Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie*, [w:] *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, red. S. Bednarek, Wrocław 1999, s. 136.

¹²⁴ R. Dyrda., L. Markowska, *Dziedzictwo kulturowe w regionie pszczyńskim*, [w:] *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, red. S. Bednarek, Wrocław 1999, s. 202.

¹²⁵ S. Bednarek S., *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, Wrocław 1999, s. 271.

¹²⁶ *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w regionie*, Katowice 2000, s. 117.

III. Koncepcja metodologiczna badań własnych

Praca naukowa jest szczególnym rodzajem pracy odkrywczej. Odsłania bowiem fragmenty prawdy o świecie, czego konsekwencją jest pewien określony, obiektywny obraz rzeczywistości¹²⁷. Praca naukowa wiąże się ściśle z badaniami naukowymi, które Władysław Zaczyński (1930-2017) definiuje jako „wieloetapowy proces zróżnicowanych wewnętrznie działań mających zapewnić nam obiektywne, dokładne i wyczerpujące poznanie wybranego wycinka rzeczywistości (...). Są więc postępowaniem regulowanym normami typu prakseologicznego”¹²⁸. Badania naukowe mogą mieć postać badań ilościowych lub jakościowych. Badania ilościowe zajmują się zjawiskami obserwowalnymi, możliwymi do zmierzenia lub policzenia. Z kolei badania jakościowe przeprowadza się poprzez obserwację bezpośrednią, uwzględnia się przy tym całościowy kontekst sytuacji. W tym typie badań badacz spogląda na zagadnienie z perspektywy osoby badanej. W praktyce badania ilościowe powinny się uzupełniać z jakościowymi, bo tylko to pozwala na uzyskanie pełnego obrazu danego zagadnienia¹²⁹.

Nauka o sposobach przeprowadzania badań naukowych nosi nazwę metodologii i można ją podzielić na metodologię normatywną i opisową. Metodologia opisowa zajmuje się procesem badawczym, działaniami i metodami działania badaczy. Zaś metodologia normatywna zajmuje się ustalaniem norm i zasad postępowania badawczego. Skupia się na logiczno-filozoficznych podstawach badań. Dziś najczęściej dochodzi do połączenia metodologii normatywnej z opisową. Świadomość odnośnie metod i rodzajów prowadzenia badań pozwala zrozumieć ograniczenia w poznaniu danego zjawiska, pomaga również odróżnić wiedzę zdroworoządkową od wiedzy naukowej. Co również istotne, wyzwala ostrożność w interpretowaniu wyników badań i wyciąganiu z nich wniosków¹³⁰.

¹²⁷ A. W. Maszke, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Rzeszów 2008, s. 17.

¹²⁸ W. Zaczyński, *Praca badawcza nauczyciela*, Warszawa 1995, s. 9.

¹²⁹ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Kraków 2006, s. 13.

¹³⁰ Tamże, s. 14,15.

3.1. Przedmiot i cel badań

Badania naukowe mogą być prowadzone w szerokim i wąskim ujęciu. W ujęciu szerokim „to proces twórczych czynności przebiegający od ustalenia i powzięcia problemu badawczego, aż do jego pisemnego opracowania.”¹³¹, zaś badania naukowe w wąskim ujęciu „sprowadzają się do konkretnych czynności badawczych i mają na celu poznanie nie znanych lub mało znanych właściwości (cech, parametrów) obiektów, przedmiotów, zdarzeń, procesów, faktów. Są to zwykle elementy (fragmenty) szerszej (większej) rzeczywistości, dotyczące wycinka poznawanej (badanej) działalności społecznej, ekonomicznej, pedagogicznej, technicznej, kulturowej, ekologicznej”¹³².

Przedmiotem badań społecznych jest zbiór rzeczowych zjawisk określanych przez terminy w pytaniach problemowych. Rozpatrując przedmiot badań, badacz zajmuje się nie tylko zjawiskiem, którym jest ściśle zainteresowany, lecz również tymi zjawiskami, na które chce rozszerzyć wnioski¹³³. Badania społeczne koncentrują się głównie wokół ludzi, procesów, zjawisk, przedmiotów z nimi związanymi. Badania psychologiczne i pedagogiczne obejmują wybraną kategorię osób zwaną populacją¹³⁴.

Pytając o cel badań naukowych Tadeusz Pilch (ur. 1939) i Teresa Bauman (zm. 2017) zwracają uwagę na to, że odpowiedź nie jest jednoznaczna. Nasuwa się bowiem od razu pytanie czy badać fakty, czy sądy o faktach. Badanie faktów zmusza do ich oceny i wyjaśnienia. A są to przecież działania subiektywne. Z kolei poznawanie sądów o faktach przysłania ich naturę i prawa nimi rządzące. Ci sami autorzy sięgają do pracy W.L. Neumana, który pytając o cel badań naukowych zwraca uwagę przede wszystkim na dane zdobyte w badaniach i ich praktyczne znaczenie. Tak więc ze względu na cel badań Neuman wymienia: (1) badania eksploracyjne, których celem jest próba identyfikacji podstawowych faktów, grup i zagadnień, nakreślanie ogólnych intelektualnych obrazów badanych warunków, tworzenie i skupianie się na problemach kolejnych badań, tworzenie nowych teorii i hipotez, szacowanie stopnia wykonalności prowadzonych badań, doskonalenie technik pomiaru i opisu przyszłych danych¹³⁵; (2) badania opisowe, których celem jest tworzenie precyzyjnych opisów, porównywanie nowych informacji do wcześniejszych, formułowanie zbioru kategorii i

¹³¹ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002, s. 19.

¹³² Tamże, s. 19

¹³³ J. Karpiński, *Wprowadzenie do metodologii nauk społecznych*, Warszawa 2006, s. 45.

¹³⁴ Z. Skorny, *Prace magisterskie z psychologii i pedagogiki: przewodnik metodologiczny dla studiujących nauczycieli*, Warszawa 1984, s. 107.

¹³⁵ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001, s. 22, 23.

kategoryzacji typów, czytelna kolejność stopni badania, gromadzenie procesów lub mechanizmów przyczynowych, charakteryzowanie podstaw kontekstu sytuacyjnego badań; (3) badania wyjaśniające, których celem jest weryfikowanie przesłanek i tez danej teorii, tworzenie teoretycznych wyjaśnień, rozbudowywanie i tworzenie nowych teorii, podtrzymywanie lub odrzucanie uzasadnień przesłanek, integrowanie zagadnień i tematów z ogólnymi normami, wybieranie najlepszego z podanych wyjaśnień¹³⁶.

Przedmiotem badań niniejszej pracy jest opinia uczniów na temat zajęć z edukacji regionalnej i ich realne rezultaty. Celem badań jest weryfikacja zasadności prowadzenia zajęć z edukacji regionalnej, a także sprawdzenie tego, jakie efekty dały wśród uczniów te zajęcia. Temat ten jest stosunkowo młody, nie ma więc dużej ilości badań, wskazujących na celowość prowadzenia zajęć z edukacji regionalnej, bądź jej brak. Nieznana jest również opinia dzieci na dany temat. Stąd też zasadność podjęcia badań.

3.2. Problematyka badań

Głównym zadaniem pracy badawczej jest rozstrzygnięcie problemów naukowych. By jednak móc dany problem rozwiązać, należy uprzednio prawidłowo postawić pytania badawcze, które określane są mianem problematyki badawczej. Najogólniej rzecz ujmując odnoszą się do relacji między zmiennymi¹³⁷. Tadeusz Pilch określa problemy badawcze jako: „pytanie o naturę badanego zjawiska, o istotę związku między zdarzeniami lub istotnymi cechami procesów, cechami zjawiska, to (...) uświadomienie sobie trudności z wyjaśnieniem i zrozumieniem określonego fragmentu rzeczywistości, to (...) deklaracja o naszej niewiedzy zawarta w gramatycznej formie pytania”¹³⁸. Problemy badawcze uzależnione są od wcześniej wyznaczonych celów, a to czy są prawidłowo określone wpływa w znacznej mierze na powodzenie badań. Stąd też zalecenie by były klarowne i możliwe do osiągnięcia, a także zrozumiałe dla każdego w ten sam sposób. Co również istotne, poszczególne problemy badawcze powinny różnić się od siebie na tyle, by można było bez problemu wyznaczyć między nimi granicę. Rozstrzygnięcie tych problemów musi być osiągalne, a ich rozwiązanie możliwe do osiągnięcia za pomocą określonych metod badawczych. Problemy badawcze powinny również wnosić ze sobą pewnego rodzaju innowację w świat nauki¹³⁹.

¹³⁶ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001, s. 22, 23.

¹³⁷ J. Brzeziński, *Metodologia badań psychologicznych*, Warszawa 1999, s. 216.

¹³⁸ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe...*, s. 43.

¹³⁹ W. Zaczyński, *Praca badawcza nauczyciela...*, s. 53.

Problemy badawcze występują w dwóch formach, jako pytania dopełnienia lub rozstrzygnięcia. Pytania rozstrzygnięcia najczęściej zaczynają się od partykuły „czy?” i odpowiedź na nie brzmi „tak” albo „nie”. Pytania dopełnienia mają charakter otwarty i nie odpowiada się na nie tak zwięźle jak w przypadku pytań rozstrzygnięcia. Wymagają bowiem bardziej rozbudowanej odpowiedzi. Zaczynają się zazwyczaj od zaimków: „kto?”, „dlaczego?”, „jak?”, „co?”¹⁴⁰.

Nauka wyróżnia jeszcze problemy naukowo i subiektywnie badawcze. Problemy naukowo-badawcze zajmują się zdarzeniami jeszcze nie odkrytymi. Koncentrują się na pytaniach, na które dotąd nikt jeszcze nie znalazł odpowiedzi lub nie odpowiedział w pełni. Problemy subiektywnie-badawcze są wyzwaniem zarówno dla badacza, jak i dla osoby pytającej. Są najczęściej konsekwencją braku znajomości danego tematu i niedokładnego zapoznania się z tym, co wcześniej na dany temat pisali inni badacze¹⁴¹.

W prezentowanej pracy problem badawczy koncentruje się wokół pytania: **czy zajęcia z edukacji regionalnej są dla uczniów atrakcyjne i czy niosą za sobą realne efekty?** Pomocne w uzyskaniu odpowiedzi na postawione pytanie będą następujące pytania szczegółowe:

- Co oznacza dla uczniów bycie Ślązakiem?
- Czy uczniowie dostrzegają charakterystyczne cechy i wartości uznawane za śląskie?
- Czy uczniowie nie wstydzą się posługiwać dialektem śląskim?
- Czy Górny Śląsk jest dla uczniów atrakcyjnym miejscem?
- Które formy prowadzonych zajęć z edukacji regionalnej są dla uczniów najbardziej atrakcyjne?
- Czy uczniowie dostrzegają korzyści płynące z uczęszczania na zajęcia z edukacji regionalnej?
- Czy uczniowie uważają za godne polecenia zajęcia z edukacji regionalnej?
- Czy uczniowie dostrzegają wartość w poznawaniu małej ojczyzny?

Edukacja regionalna to stosunkowo młody i niezbadany jeszcze temat. Obserwuje się jednak w ostatnich latach ożywione zainteresowanie tzw. regionalizmem. Jest to pozytywny trend, który jednocześnie pozwala zauważyć, że wiedza dzieci, młodzieży na temat swojego regionu i ich przywiązanie do małych ojczyzn jest zjawiskiem coraz rzadszym. W świecie coraz bardziej globalnym zanika przywiązanie do Śląska, młodzi ludzie chcą być

¹⁴⁰ J. Brzeziński, *Metodologia badań psychologicznych*,..., s. 218, 219.

¹⁴¹ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*,..., s. 20.

obywatelami świata, a to co było bliskie ich dziadkom, nie stanowi już dla nich najczęściej wartości. Można dużo dyskutować na temat przyczyn tego stanu rzeczy, wydaje się jednak, że bardziej nagłą sprawą jest próba zmiany tej sytuacji. Stąd też różnego rodzaju inicjatywy, konkursy i oczywiście pomysł prowadzenia zajęć z edukacji regionalnej. Słusznie podejmowane są działania mające na celu edukowanie młodych ludzi w zakresie wiedzy o ich małej ojczyźnie. Jednak zauważyłam, że w konstruowaniu tych zajęć nie konsultowano tego z samymi zainteresowanymi. W związku z czym zasadnym wydaje mi się oddanie głosu dzieciom i młodzieży, by umożliwić im wypowiedzenie się na ten temat. Dzięki temu mam szansę dowiedzieć się czy zajęcia z edukacji regionalnej są dla nich rzeczą atrakcyjną, a jeśli tak to jaki sposób ich prowadzenia jest dla uczniów najciekawszy. Rzeczą niezbędną w ocenie zasadności prowadzonych zajęć wydaje się też zapytanie o efekty. Nie mam na myśli jednak efektów mających na celu zmierzenie poziomu wiedzy uczniów. Myślę raczej o świadomości uczniów, ich poczuciu tożsamości, dostrzeganiu w Śląsku potencjału. Tym celom służyły badania własne.

3.3. Metody, techniki i narzędzia badawcze

By praca badawcza była w prawidłowy sposób zrealizowana należy w odpowiedni sposób dobrać lub stworzyć metody, techniki i narzędzia badawcze, umożliwiając one bowiem rozstrzygnięcie wcześniej określonego problemu badawczego. Metoda badawcza według Jerzego Apanowicza (ur. 1932) - to: „nic innego jak sposób postępowania (poznania naukowego). Ponieważ wszelkie poznanie naukowe odbywa się w określonej formie, to różnice między poznaniem potocznym, a poznaniem naukowym należy upatrywać w planowych i celowych sposobach postępowania badawczego. W badaniach naukowych nie można posługiwać się dowolnymi, przypadkowymi sposobami. Muszą one być poprawne i skuteczne, a więc celowo dobrane i zaplanowane oraz świadomie zastosowane, uwzględniając: (1) treści badań, które powinny brać pod uwagę skuteczność i możliwości zastosowania danej metody (sposobu postępowania), a także czy są adekwatne do koncepcji rozwiązania problemu badawczego; (2) cele zakładanych badań; (3) zasób posiadanych środków”¹⁴². Uszczegóławiając, metoda badawcza to rodzaj pracy badawczej, składający się z określonych działań (procedury badawczej) oraz odpowiednio dobranych narzędzi badawczych. Jej głównym zadaniem jest łączenie sposobu postępowania z głównym celem

¹⁴² J. Apanowicz, *Metodologia ogólna...*, s. 60.

badania. Metoda badawcza różni się od techniki badawczej tym, że składa się z serii działań o różnym charakterze, zaś technika badawcza skupia się na pojedynczych działaniach. Ogólnie techniki badawcze można określić jako: „czynności określone przez dobór odpowiedniej metody i przez nią uwarunkowane”¹⁴³.

Ostatnim pojęciem, które należy zdefiniować są narzędzia badawcze. Pilch i Bauman opisują je jako: „przedmiot służący do realizacji wybranej techniki badań”¹⁴⁴. Pełnią zatem bardzo praktyczną funkcję w badaniach

Nauka wyróżnia szereg metod badawczych, jednak najczęściej w swoich badaniach badacz przyjmuje jedną metodę jako naczelną, a pozostałe jako uzupełniające. Na potrzeby tej pracy przyjmuje się podział metod i technik badawczych zaproponowany przez Jerzego Apanowicza. Przedstawia się on następująco: (1) metoda obserwacyjna; (2) metoda eksperymentalna; (3) metoda monograficzna; (4) metoda badania dokumentów; (5) metoda indywidualnych przypadków; (6) metoda sondażu diagnostycznego; (7) metoda analizy i krytyki piśmiennictwa (źródeł); (8) metoda analizy i konstrukcji logicznej; (9) metody statystyczne; (10) metody symulacji komputerowej; (11) metody heurystyczne¹⁴⁵.

Podobnie jak z metodami badawczymi, istnieje wielość technik badawczych. Są rezultatem doboru odpowiednich metod badawczych i przyjętej hipotezy. Posiadają również o wiele węższy zakres niż metody badawcze i są pojęciami w stosunku do nich podrzędnymi. Apanowicz wymienia następujące techniki badawcze: (1) obserwacja (technika obserwacji zewnętrznej, technika obserwacji uczestniczącej, technika obserwacji własnej działalności); (2) wywiad; (3) ankietowanie; (4) badanie dokumentów; (5) techniki socjometryczne (klasyczna technika J.L. Moreno, technika „zgadnij kto?”, technika szeregowania rangowego, technika oszacowań, plebiscyt życzliwości i niechęci)¹⁴⁶.

Odpowiednie wykorzystanie podanych metod zależy od ich poprawności metodologicznej. Istotnymi kwestiami są staranność, celność i obiektywizm. Wybierając daną metodę należy mieć na uwadze przedmiot badań, a dokładnie to, czy zbadanie danego zjawiska możliwe jest za pomocą pomiaru, czy wymaga opisu. Skończone badania wymagają jeszcze analizy. Wyróżnia się (1) analizę ilościową, której zadaniem jest objaśnienie relacji między zmiennymi i (2) analizę jakościową, która opiera się na zrozumieniu zachowania i pobudek kierujących człowiekiem. Ważną kwestią jest również wcześniejsze określenie

¹⁴³ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna...*, s. 60, 71.

¹⁴⁴ T. Bauman, T. Pilch T.: *Zasady badań pedagogicznych...*, s. 71

¹⁴⁵ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna...*, s. 61.

¹⁴⁶ Tamże, s. 81.

zakresu badań. Wykonanie wszystkich tych zaleceń może być gwarancją udanych i rzetelnie wykonanych badań, co powinno być celem każdego badacza.

Przeprowadzając badania własne zastosowałam metodę sondażu z zastosowaniem ankiety oraz metodę badania dokumentów.

3.3.1. Metoda sondażu i badania ankietowe

Metoda sondażu jest jedną z najczęściej stosowanych metod badań społecznych. Najczęściej służą zbadaniu specjalnie dobranej grupy reprezentatywnej z populacji generalnej. Badacz powinien wybrać taką grupę badawczą, aby ta w miarę możliwości odwzorowywała jak najdokładniej cechy badanej populacji. Respondenci odpowiadają pisemnie lub ustnie na zadane pytania. Jeśli są to odpowiedzi ustne, mówi się o technice wywiadu, jeśli pisemne, o ankiecie¹⁴⁷.

Badania sondażowe są tak rozpowszechnione również dlatego, że pozwalają zbadać wiele różnych zjawisk społecznych, ich przebieg, rozwój, a także przekonania i stanowiska danych grup społecznych. Metoda sondażu zakłada spotkanie dwóch osób: ankietera i badanego. Może się to odbywać bezpośrednio, jak np. w technice wywiadu lub poprzez narzędzie, którym jest np. ankieta. Odpowiedzi, których udzielają badani przyjmowane są jako odzwierciedlenie ich autentycznych przekonań. Dzięki temu, że zadawane pytania są dla wszystkich respondentów takie same, badacz jest w stanie uzyskać dane, nadające się do analizy ilościowej¹⁴⁸.

Pytania zawarte w kwestionariuszu powinny być kompatybilne z opracowaną koncepcją badań i powinny dotyczyć zdefiniowanych wcześniej problemów badawczych. Istotne, by były one jednoznaczne dla wszystkich respondentów i nie sprawiały dużej trudności w odpowiedzi. Nieetyczne są wszelkie pytania dotyczące sfery intymnej badanego, wszystkie zapytania powinny odnosić się do określonego problemu badawczego. Kwestionariusz ankiety może zawierać pytania otwarte, zamknięte i półotwarte. Pytania otwarte wymagają od badanego samodzielnej i bardziej rozbudowanej odpowiedzi. W przeciwieństwie do pytań zamkniętych, które mają z góry ustalone odpowiedzi. Z kolei pytania półotwarte zakładają, że respondent może wybierać spośród gotowych odpowiedzi, ale umożliwiają też samodzielne wypowiedzenie swojego zdania¹⁴⁹. Zadane pytania

¹⁴⁷ M. Krajewski, *Badania pedagogiczne*, Płock 2006, s. 15.

¹⁴⁸ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe...*, s. 79, 80

¹⁴⁹ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych...*, s. 244-257.

poprzedza najczęściej krótka instrukcja informująca respondenta o celu badań, o tym jak należy odpowiadać na pytania i kto jest autorem badań. Informuje również badanego o stopniu aminowości badań¹⁵⁰.

Podczas badań przeprowadzonych metodą sondażu zastosowałam technikę ankiety. Ankieta pozwala zebrać informacje zarówno o stanach obiektywnych, jak i subiektywnych. W związku z tym można zadać pytania o fakty lub opinie. Pytania o fakty dotyczą informacji, które można zweryfikować, odnoszących się albo osoby respondenta, albo znanych mu osób czy grup. Pytania o opinie z kolei nastawione są na poznanie subiektywnej opinii respondenta¹⁵¹.

Korzystając z techniki badawczej, jaką jest ankieta, należy mieć na uwadze by pytania były odpowiednio skonstruowane, zarówno w formie, jak i treści po to by uzyskać rzetelne wyniki. Zatem pytania w ankiecie powinny być: (1) treściwe; (2) zrozumiałe dla każdego respondenta w ten sam sposób i nie były przesadnie skomplikowane; (3) nie sugerowały odpowiedzi; (4) w miarę możliwości szczegółowe, związane z głównym problemem badawczym; (5) skonstruowane w formie grzecznościowej¹⁵².

Ważna jest też kolejność zadawania pytań, tzn. od pytań ogólnych do bardziej szczegółowych, oraz od łatwiejszych do trudniejszych. Sam proces przeprowadzania badań jest też ważną kwestią¹⁵³. Przekazanie kwestionariuszy osobom ankietowanym powinno być poprzedzone dokładną instrukcją. Ankieter powinien też zapewnić odpowiednie warunki do wypełnienia kwestionariuszy. Pytania ankiety skupiają się na wybranym zagadnieniu i są jednoznaczne. Mogą występować w czterech formach: (1) zamknięte; (2) półotwarte; (3) koniunktywne; (4) dysjunktywne. Kafeteria zamknięta zakłada, że wszystkie odpowiedzi na dane pytania w ankiecie są podane i zadanie respondenta polega na podkreślaniu lub zaznaczaniu wybranej odpowiedzi. Kafeteria półotwarta w zestawie odpowiedzi do wyboru zostawia dopowiedź „inne” tak, by ankietowany mógł napisać własną odpowiedź na dane pytanie, jeśli w podanym zestawie odpowiedzi nie ma takiego stwierdzenia. Z kolei kafeteria koniunktywna dozwala ankietowanemu na wybór i napisanie kilku odpowiedzi, również własnych, zatem osoba ma całkowitą swobodę w formułowaniu swoich przekonań. Tymczasem kafeteria dysjunktywna ogranicza wybór odpowiedzi, spośród podanych, tylko do jednej¹⁵⁴.

¹⁵⁰M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych...*, s. 244-257.

¹⁵¹K. Rubacha, *Metodologia badań nad edukacją*, Warszawa 2008, s. 173.

¹⁵²J. Apanowicz, *Metodologia ogólna...*, s. 86.

¹⁵³M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych...*, s. 236-238.

¹⁵⁴J. Apanowicz, *Metodologia ogólna...*, s. 88.

Kwestionariusz ankiety (aneks 1), stworzony na potrzeby niniejszej pracy, składa się z instrukcji, metryczki oraz 15 pytań. Były one skierowane do uczniów klasy siódmej szkoły podstawowej, drugiej gimnazjum i trzeciej gimnazjum. Wszystkie dane zostały przeze mnie zebrane poprzez ankietę audytoryjną.

Część pytań w ankiecie ma charakter zamknięty, w których możliwy jest wybór tylko jednej odpowiedzi. Są to pytania: 1, 7, 10, 11, 14, 15. W kwestionariuszu znajduje się również pytanie zamknięte, w którym można wybrać dwie odpowiedzi. Jest to pytanie 8. Ankieta składa się także z pytań półotwartych. Są to pytania: 4, 6. Pozostałe pytania mają charakter otwarty i wymagają samodzielnej odpowiedzi uczniów. To pytania: 2, 3, 5, 9, 12, 13.

3.3.2. Analiza dokumentów

Analiza dokumentów jest jedną z najczęściej stosowanych metod. Interpretacja zawartych w nich wiadomości jest źródłem cennej wiedzy dla badacza. Są bowiem pożądanym materiałem badawczym i informacją niezbędną do różnych kontroli i podsumowań¹⁵⁵. Jak podaje Tadeusz Pilch i Teresa Baumann badanie dokumentów polega na: „gromadzeniu wstępnych, opisowych, także ilościowych informacji o badanej instytucji czy zjawisku wychowawczym. Jest także techniką poznawania biografii jednostek i opinii wyrażonych w dokumentach”¹⁵⁶.

Badać można każdy przedmiot materialny, będący dziełem człowieka, a który przedstawia ideę, wyobrażenie, dokonanie, sugestię, którego funkcja zawiera się w obrazowaniu autentycznej działalności, bądź stanu badanej struktury organizacyjnej w formie prawnej, a nawet zwyczajowo opracowanego dokumentu¹⁵⁷. Zatem obok dzieł w formie pisanej takich jak wypracowania, czy raporty, analizować można dzieła niepisane takie jak zdjęcia lub nagrania¹⁵⁸.

Metoda badania dokumentów bazuje głównie na zbieraniu, doborze, opisie i naukowej analizie obecnych w nich istotnych dla badacza faktów. Jest to badanie, zakładające wybór części składowych danego faktu, przebiegu faktycznego działania, a następnie rozdzielaniu i wyjaśnianiu¹⁵⁹. Analiza dokumentów pozwala w sposób pełny poznać badane zagadnienie, a

¹⁵⁵ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna ...*, s. 68.

¹⁵⁶ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe...*, s. 98.

¹⁵⁷ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna...*, s. 68.

¹⁵⁸ S. Juszczak, *Badania ilościowe w naukach społecznych*, Katowice 2013, s. 109.

¹⁵⁹ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna...*, s. 68.

także zrozumieć te zjawiska, których wyjaśnienie za pomocą innych technik byłoby problematyczne.

Metoda badania dokumentów składa się z kilku etapów: (1) ustalenie celu badań; (2) stworzenie hipotezy badawczej i schematu rozstrzygnięcia danego problemu; (3) komplementowania dokumentów; (4) ogólna selekcja; (5) sprawdzanie wiarygodności zgromadzonych dokumentów; (6) analiza i wyciąganie wniosków¹⁶⁰.

Analiza dokumentów ma wiele funkcji, pozwala m.in. określić dążenia badanej jednostki, poziom wykonywanych zabiegów i wypracowanych rezultatów oraz pobudek, form i metod działania. Należy też wspomnieć, że to właśnie dzięki tej metodzie można rekonstruować minione zdarzenia. Mimo wielu niewątpliwych zalet, metoda analizy dokumentów niesie za sobą pewne ograniczenia. Głównym niedociągnięciem może być występująca w niektórych przypadkach wątpliwa wartość badawcza rozpatrywanych dokumentów. Kolejną wadą tej metody jest osobisty, często bardzo subiektywny punkt widzenia autora oraz problemy z uzyskaniem dokumentów bardziej osobistych¹⁶¹. Dlatego w sytuacjach wątpliwych, a zwłaszcza przy analizowaniu zjawisk i procesów społecznych, metodę badania dokumentów należy uzupełniać innymi metodami lub technikami badawczymi¹⁶².

W swoich badaniach wykorzystałam analizę dokumentów w celu zebrania informacji dotyczących działań szkoły w zakresie edukacji regionalnej. Analizowałam zarówno kroniki szkolne, jak i wzmianki w gazetach odnośnie działań szkoły oraz sprawozdania nauczycieli obejmujące poczynania szkoły w zakresie edukacji regionalnej.

3.4. Charakterystyka terenu badań i populacji badanej

Prowadzone badania odbywały się w Szkole Podstawowej nr 27 w Bytomiu. Jest to szkoła miejska, w której oprócz szkoły podstawowej znajduje się jeszcze gimnazjum. Do szkoły uczęszczają głównie dzieci zamieszkujące dzielnicę Bytomia – Łagiewniki. Mimo, że jest to szkoła miejska, to nie jest szczególnie liczna. Tylko z niektórych roczników utworzono dwie klasy.

Badaniu podlegały trzy klasy: klasa siódma, licząca 15 osób, klasa druga gimnazjum licząca 24 osoby, klasa trzecia gimnazjum licząca 25 osób.

¹⁶⁰ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna...*, s. 69.

¹⁶¹ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych...*, s. 237-240.

¹⁶² J. Apanowicz, *Metodologia ogólna...*, s. 69.

W wyniku przeprowadzonych badań udało się uzyskać: 11 wypełnionych kwestionariuszy w klasie siódmej, 22 wypełnionych kwestionariuszy w klasie drugiej gimnazjum i 18 wypełnionych kwestionariuszy w klasie trzeciej gimnazjum. Razem daje to sumę 51 kwestionariuszy.

IV. Edukacja regionalna – innowacja w Szkole Podstawowej nr 27 w Bytomiu

Badacz podejmujący się opisanie w swojej pracy badawczej jakiegoś miejsca, osoby lub działania jako pozytywny przykład realizacji danego zagadnienia ma przed sobą wymagające zadanie. Bowiern takie miejsce, osoba lub działanie musi istotnie wyróżniać się czymś specjalnym lub być pionierem w swojej dziedzinie. Zatem niełatwo jest badaczowi obronić swoje stanowisko i osiągnąć założony cel badawczy. Ja w swojej pracy również podjęłam się tego karkołomnego zadania. Uznałam bowiem, że Szkoła Podstawowa nr 27 w Bytomiu to lider i innowator w zakresie edukacji regionalnej. Nie jest to jednak wyłącznie moje zdanie, gdyż są na to konkretne dowody.

Wychowywanie w duchu poszanowania tradycji, znajomości historii i kultury regionalnej, kształtowanie świadomego członka lokalnej społeczności było od dawna jednym z założeń programu wychowawczego szkoły. Chcąc szczytne ideały przekuć w działania już w roku szkolnym 1995/96 jedna z nauczycielek tamtejszej szkoły, polonistka zainicjowała obchody dnia regionalnego – „Dnia Śląska”. Pomysł spodobał się nie tylko nauczycielom, lecz i uczniom i mimo, iż wydarzenie trwało tylko jeden dzień, poprzedzały go wielomiesięczne przygotowania. Przedsięwzięcie okazało się sukcesem, uczniowie mogli zaprezentować swoje umiejętności aktorskie, organizacyjne, znajomość dialektu śląskiego. Zaś z chwilą wejścia w życie reformy szkolnictwa ten jeden z elementów programu wychowawczego szkoły, przekształcił się w realizację ścieżki edukacyjnej „Dziedzictwo kulturowe w regionie”, a od 2002 roku w konsekwentnie realizowany program autorski Gizeli Stabińskiej i Danuty Nawrot – „Moja mała ojczyzna – jej historia i współczesność”.

4.1. Działania realizowane przez Szkołę Podstawową nr 27 Bytomiu

Zostało już wspomniane, że historia edukacji regionalnej w Szkole Podstawowej nr 27 w Bytomiu cieszy się długą tradycją. Za podejmowanymi działaniami idą też konkretne osiągnięcia, bowiem pierwsze sukcesy nastąpiły już w 1999 roku. Wtedy to Szkoła zdobyła nagrodę specjalną w II Ogólnopolskim Konkursie Regionalnym „Ocalić od zapomnienia”. Uczniowie zaprezentowali pracę „Nasze znane i nieznane Łagiewniki. Trasa historyczna wraz z dokumentacją fotograficzną.”. Pierwszy sukces stał się furtką do kolejnych i coraz bardziej angażujących uczniów i nauczycieli działań, czego dowodem może być projekt „Historia rodzin na Górnym Śląsku. Łagiewnickie rodziny” w 2001 roku, na który nadesłano 44 prace. Ciekawie opracowane graficznie, wszystkie oprawione i zawierające interesujący materiał faktograficzny, fotograficzny i dokumentacyjny. Zdjęcia zamieszczone w pracach okazały się inspiracją dla szkoły w stworzeniu stałej wystawy fotograficznej „Nasze rodziny na starych fotografiach”. W ramach tego projektu zrekonstruowano kuchnię śląską, która po dzień dzisiejszy mieści się w sali polonistycznej.

Szkoła wyróżnia się też zainteresowaniem naturalnym środowiskiem najbliższej okolicy. Wyraziło się to w udziale w programie ochrony cennych miejsc rozrodu płazów w województwie śląskim Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody „Pro Natura”, przygotowanie wystawy fotograficznej „Żabie Doły i przyroda Łagiewnik” w 2002 roku oraz zrealizowanie projektu „Śląsk jest piękny. Te miejsca warto poznać i zobaczyć” w formie multimedialnej.

Ponadto uczniowie Szkoły Podstawowej nr 27 w Bytomiu wyróżniają się talentem aktorskim. Sięgając do tradycji zawodowych Śląska przygotowali dwa widowiska: „Skok przez skórę, czyli pasowanie na górnika”, czemu towarzyszyło opracowanie przez uczniów i ich rodziców „Słownika gwary górniczej”, a z okazji 150-lecia istnienia huty „Zygmunt” wielotematowe przedsięwzięcie „Huta Zygmunt – nowoczesna od samego początku”.

Kolejną innowacją, która miała miejsce w Szkole jest „Debata Śląska”, czyli wojewódzki konkurs krasomówczy lub interdyscyplinarny konkurs multimedialny adresowany do uczniów gimnazjów organizowany od 2002 roku. Współorganizatorem jest Bractwo Oświatowe Związku Górnośląskiego w Katowicach. Konkurs ten odbywa się co roku w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Bytomiu, jego pomysłodawczynią była Pani Gizela Stabińska, a współorganizatorką, która zresztą organizuje ten konkurs do dziś, Pani Iwona Cieślak. Temat konkursu co roku jest inny, przykładowo w 2011 roku brzmiał „Czy powstania śląskie były bardziej potrzebne dla Śląska czy dla Polski?”, czy najnowszy w 2018 roku „Być

dumny ze Śląska”. Wraz z konkursami czasem odbywały się imprezy towarzyszące, np. konkursy plastyczne o tematyce regionalnej. Co roku zapraszany jest gość honorowy, który w swoim wystąpieniu odnosi się do hasła przewodniego i dokonuje podsumowania imprezy, np. Kazimierz Kutz, Maria Pańczyk-Pozdziej.

Bezapelacyjnie jednak należy stwierdzić, że wśród wielu proponowanych przez Szkołę Podstawową nr 27 w Bytomiu działań, najbardziej wymagającym było stworzenie w 2012 po raz pierwszy w historii klasy regionalnej. Warto wspomnieć, że klasy regionalne otwierane są w Szkole po dzień dzisiejszy. Nie są to jednak formalne lekcje edukacji regionalnej, lecz normalne lekcje języka polskiego, historii, wiedzy o społeczeństwie, plastyki czy muzyki, na których realizowane są treści regionalne. W pierwszym roku nauki klasa ma dodatkowe zajęcia z biologii, geografii i plastyki; w drugim z muzyki, historii i geografii; na trzecim zaś WOs-u, muzyki, języka polskiego (a właściwie literatury śląskiej¹⁶³). Stworzony program ma charakter interdyscyplinarny i zawiera wiedzę z czterech obszarów: dziedzictwo kulturowe, nauka o ziemi, dzieje Górnego Śląska, literatura i język. Program realizowany jest w wymiarze trzech godzin tygodniowo. Program zakłada szereg zajęć poza systemem klasowo – lekcyjnym, promuje projekty, wycieczki, lekcje lub warsztaty muzealne, spotkania ze znanymi ludźmi w regionie, wystawy, szkolne badania naukowe, kolekcjonerstwo i wiele innych.

Co istotne, większość prowadzonych lekcji, są to zajęcia w terenie, a ten rodzaj aktywności wydaje się być dla młodzieży najbardziej atrakcyjny. Klasy m.in. historii miasta uczą się ba bytomskim rynku, w Parku Śląskim w Chorzowie poznają historię kolejki linowej, w chorzowskim Planetarium obserwują zmiany nieba nad Śląskiem, zwiedzają Salę Sejmu Śląskiego w Katowicach. Uczniowie ponadto wędrują Szlakiem Zamków Jury Krakowsko – Częstochowskiej lub w Podlesicach zwiedzają rezerwat przyrody nieożywionej na Górze Zborów. Ciekawą wycieczką jest też wyjazd na Górę św. Anny i zwiedzanie tam Muzeum Czynu Powstańczego i zwiedzanie schronu przeciwlotniczego w Miechowicach w ramach Światowego Dnia Turystyki.

W ramach edukacji muzycznej uczniowie uczestniczą w zajęciach i koncertach organizowanych przez Filharmonię Śląską w Katowicach oraz koncertach przygotowywanych w ramach Międzynarodowego Festiwalu im. G.G.Gorczyckiego i Festiwalu „Gorczycki antico e moderno”. Edukacja artystyczna to jednak nie tylko festiwale, to również plenery

¹⁶³ M. Melon, *Bytomski eksperyment*, Edukacja i dialog, 7/8 (2013), s. 58.

malarskie, warsztaty rękodzielnicze, podczas których uczniowie uczą się malować, tkąć, filcować czy lepić z gliny.

Ciekawym cyklem, w którym klasy regionalne mają możliwość uczestnictwa są zajęcia muzealne w Muzeum Górnos Śląskim. Lekcje prowadzone są w oparciu o stałą wystawę „Z życia ludu śląskiego w XIX i XX wieku”. Tematyka zajęć obejmuje obyczaje, kulturę, życie Ślązaków, czyli tradycje rodzinne, tradycje górnicze, strój śląski, mieszkanie.

Godnym opisanie jest projekt „Etnografika”, realizowany od stycznia do maja 2013r. we współpracy z Muzeum Górnos Śląskim. Na projekt składały się zajęcia warsztatowe w muzeum, podczas których uczniowie poznawali tajniki pracy etnografa, tworzyli kodeks etnografa, uczyli się jak przeprowadzać wywiady, budować kwestionariusze badań. W skład projektu wchodził też wyjazd na badania terenowe do Ornontowic, gdzie kultura ludowa jest bardzo rozwinięta. Uczniowie zostali podzieleni na cztery grupy zadaniowe, w których przeprowadzali wywiady z mieszkańcami na temat konkretnych zagadnień takich jak życie rodzinne, obrzędy pogrzebowe, ślub i wesele, wierzenia i przesady. Efekty pracy uczniów zostały zaprezentowane na Gali Etnografiki w Muzeum Górnos Śląskim.

Klasy regionalne uczestniczą też w wielu ciekawych warsztatach i konferencjach takich jak plener malarski w chorzowskim skansenie, warsztaty w Centrum Edukacji Pożarowej w Chorzowie, warsztaty ekonomiczne w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Bytomiu, czy warsztaty w Bytomskiej Galerii Kronika „Sztuka współczesna”. Z kolei konferencje, w których uczniowie brali udział to m.in. „Śląsk – obszar wielokulturowy” w Ośrodku Doskonalenia Nauczyciela WOM w Katowicach, czy też „Górnik – na Śląsku, to więcej niż zawód” w Zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego „Guido” w Zabrze.

Z ciekawych projektów tworzonych przez uczniów wartym wspomnienia jest przygotowanie spektaklu „Romeo i Julia po śląsku”, wystawienie z okazji Świąt Bożego Narodzenia Jasełek po śląsku, czy udział w dzielnicowej imprezie organizowanej przez Szkołę Podstawową nr 27 w Bytomiu „Biesiada Śląska”.

Za tymi wszystkimi działaniami idą w parze konkretne osiągnięcia. Do ważniejszych można zaliczyć zdobycie II miejsca w Wojewódzkim Konkursie Filmowym „Jesteśmy stąd”; zdobycie II miejsca i Nagrody Specjalnej w Miejskim Konkursie Prozy, Poezji i Pieśni Patriotycznej „Polskie drogi do niepodległości”; zdobycie II miejsca w Miejskim Konkursie Profilaktycznym „Warto wiedzieć”; zdobycie I miejsca w „Quizie po Śląsku” Miejskim Konkursie Regionalnym w kategorii strój śląski i II miejsca w kategorii znajomość legend

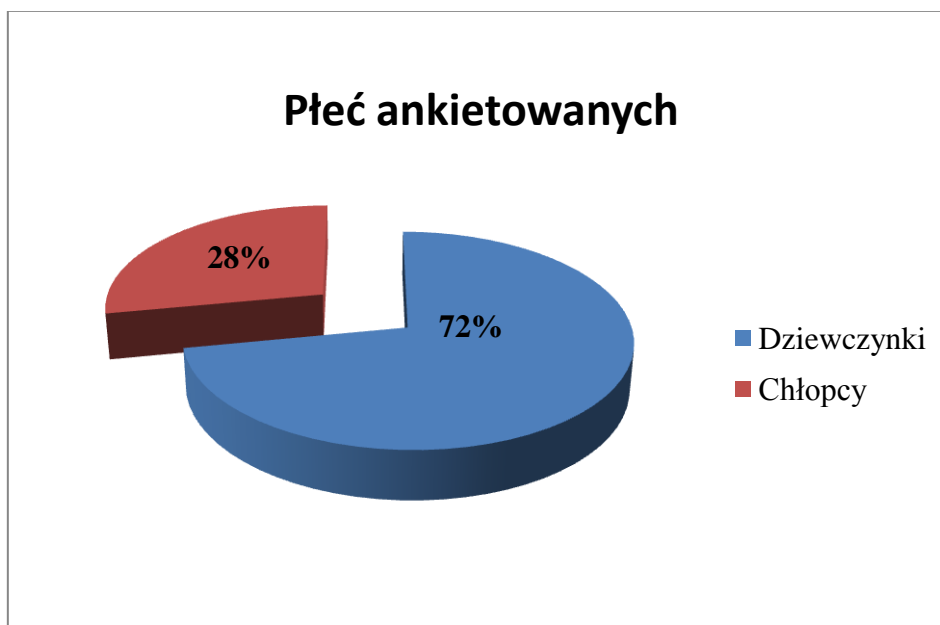
bytomskich oraz zdobycie III miejsca w Wojewódzkim Konkursie Wiedzy o Regionie „Silesia Incognita”.

Rok szkolny Szkoła Podstawowa nr 27 w Bytomiu kończy Galą Klas Regionalnych, podczas której prezentowane są wszystkie działania zrealizowane przez klasy regionalne.

4.2. Edukacja regionalna oczami uczniów

By móc odpowiedzieć na postawione pytania badawcze i rozwiązać problem badawczy, który koncentruje się wokół pytania: „Czy zajęcia z edukacji regionalnej są dla uczniów atrakcyjne i czy niosą za sobą realne efekty?” przeprowadziłam wśród uczniów ankietę. Wśród uczniów biorących udział w badaniu przeważają dziewczyny – są to 36 osoby. Natomiast chłopców jest 15.

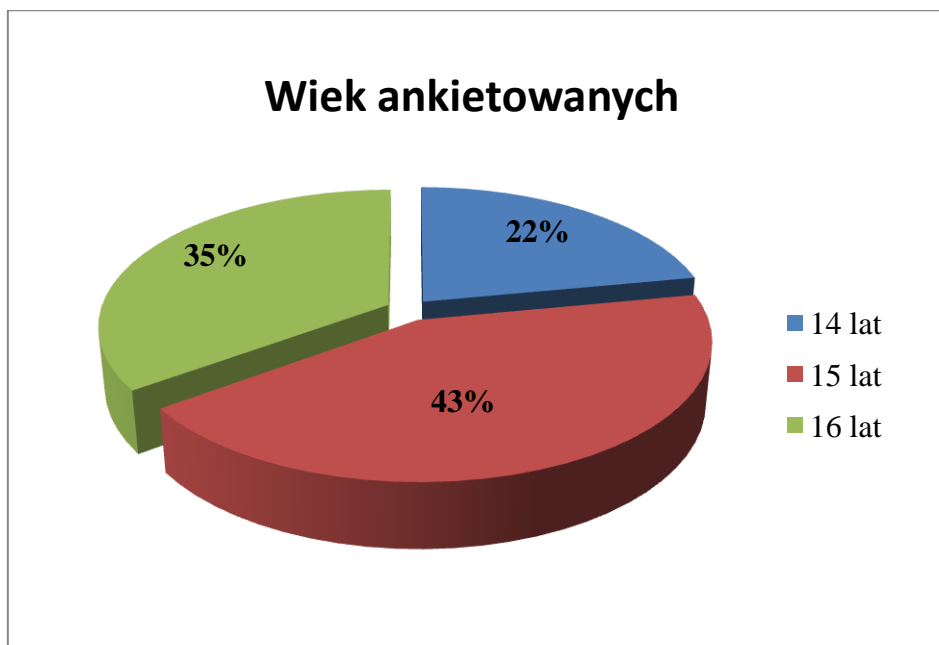
Wykres 1. Płeć ankietowanych uczniów



Źródło: Opracowanie własne

Jeśli chodzi o wiek badanych to najczęściej odpowiedzi udzielili uczniowie klasy drugiej gimnazjum. Najmniej zaś uczniowie klasy siódmej. Wynika to jednak z faktu, że jest to klasa najmniej liczna spośród ankietowanych.

Wykres 2. Wiek ankietowanych uczniów



Źródło: Opracowanie własne

Jeśli chodzi o miejsce zamieszkania to wszyscy uczniowie mieszkają w Bytomiu, więc można stwierdzić, że jest to środowisko dość jednolite i dzieci znają się niejednokrotnie z podwórka, czy różnych zajęć dodatkowych. Potwierdza to zresztą kolejne pytanie, które sondowało czy młodzież mieszka na Śląsku od urodzenia. Okazało się, że zdecydowana większość uczniów urodziła się na Górnym Śląsku. Jedynie 2 osoby przeprowadziły się tu w późniejszym wieku. Jeden chłopak w wieku czterech lat przeprowadził się na Górny Śląsk, a jedna dziewczyna w wieku 15 lat.

4.2.1. Postać Ślązaka postrzegana przez uczniów

Pytanie o postać Ślązaka było pytaniem otwartym. Polegało na dokończeniu zdania: „Ślązak to człowiek, który jest...”. Odpowiedzi udzielone przez uczniów były dosyć podobne. Młodzież – mając do dyspozycji swobodę wypowiedzi - wskazała następujące cechy: „pracowity”; „gościnnie”; „szczerzy”; „uczciwy”; „ma swoje zasady”; „mieszkaniec województwa śląskiego”; „przywiązany do tradycji”; „przywiązany do kultury”; „szanuje swoją historię”; „próbuję poznawać swoją historię”; „przywiązany do regionu, oddany swojej małej ojczyźnie”; „pełen pasji”; „kultywujący tradycje regionalne”; „kochający Śląsk”; „szanuje swoją kulturę”; „uprzejmy”; „kulturalny”; „szlachetny”; „mówi gwara”; „ma trudny

charakter”; „twardy, silny”; „ma swoje zasady”; „górnik”; „ciężko pracujący”; „zdecydowany”; „dumny, dumny ze swojego pochodzenia, regionu, kultury, gwary, pięknego stroju śląskiego”.

Chociaż uczniowie dokonali wielu różnych opisów osoby Ślązaka to pewne określenia pojawiały się zdecydowanie częściej niż inne. 31% ankietowanych odpowiedziało, że Ślązak to osoba tradycyjna, związana ze swoją tradycją i kultywująca obrzędy regionalne. Na drugim miejscu pojawiło się określenie, że jest to człowiek pracowity. Stwierdzenia tego użyło aż 27% uczniów. Na trzecim miejscu znalazło się skojarzenie Ślązaka z górnikiem. Odpowiedziało tak 16% uczniów. Z częściej pisanych odpowiedzi wymienić można jeszcze określenie, że Ślązak to człowiek twardy, dumny, mówiący gwarą i szanujący swoją kulturę. Pozostałe odpowiedzi były albo pojedyncze, albo powtarzały się mniej niż pięć razy. 6% uczniów nie odpowiedziało wcale.

Z przedstawionych przez uczniów wynika, że ich postrzeganie Ślązaka jest dość stereotypowe. Bowiem zarówno określenie „tradycyjny”, „pracowity”, a już najbardziej „górnik” pokazuje, że młodzi ludzie wciąż postrzegają Ślązaków w sposób dosyć wyidealizowany. Mogło się jednak zdarzyć, że młodzież takie właśnie osoby spotkała na swojej drodze i dlatego ma takie skojarzenia. Wydaje się jednak, że to bardziej konsekwencja przyjętego powszechnie obrazu Ślązaka jako człowieka związanego ze swoją tradycją, ciężko pracującego na kopalni.

4.2.2. Opinia uczniów na temat odrębności Górnego Śląska

Ciekawej obserwacji dostarczyły odpowiedzi pytanie, które brzmiało: „Czy Twoim zdaniem są jakieś szczególne cechy, które odróżniają Górny Śląsk od innych regionów w Polsce? Jeśli uważasz, że tak, podaj przykłady.” Uczniowie udzielili następujących odpowiedzi: „gwara”; „tradycje”; „potrawy”; „przywiązanie do ciężkiej pracy”; „strój śląski”; „sympatia ludzi”; „moderna mieszająca się z secesją”; „praca”; „kamienice, budowa, architektura”; „tyta”; „kopalnie”; „etos pracy”; „religijność”; „upór”; „przywiązanie do regionu”; „historia”; „trudny charakter”.

Analizę należy zacząć od stwierdzenia, że dużo uczniów stwierdziło, że nie dostrzega żadnych szczególnych cech odróżniających Górny Śląsk od innych regionów w Polsce. Tego typu odpowiedzi udzieliło aż 16 uczniów. To naprawdę dużo, bo stanowi ponad 30% wszystkich badanych. Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać w niechęci młodzieży do dłuższych wypowiedzi pisemnych, kiedy to prostszą opcją jest zaznaczenie odpowiedzi

niewymagającej uzasadnienia swojego zdania. Wątpliwe wydaje się, by uczniowie uczęszczający nierzadko już trzy lata na zajęcia regionalne nie dostrzegali nic charakterystycznego w swoim regionie.

Zaskakującą rzeczą jest, że aż 57% osób napisało, że cechą charakteryzującą Górną Śląsk jest gwara. Zaskakujące jest dokładnie to, że w poprzednim pytaniu skojarzenie Ślązaka z gwarą miało tylko 10% osób. Dowodzi to tego, że młodzież rzadko kiedy spotyka się ze Ślązakami posługującymi się dialektem śląskim. Jednak na myśl o Górnym Śląsku uczniowie wciąż jeszcze mają skojarzenia związane z dialektem. Może to wynikać z faktu, że Górny Śląsk jako jednostka jest dosyć ogólnym pojęciem, które nie przywołuje na myśl żadnej konkretnej osoby. Osoba Ślązaka nasuwa zazwyczaj skojarzenie z konkretną osobą. Można zatem uznać, że dialekt jest wciąż najbardziej charakterystycznym symbolem Górnego Śląska.

Dużo, bo niemal 30% badanych podało, że tradycja to coś co odróżnia Górną Śląsk. W tym wypadku odpowiedzi były spójne z poprzednim pytaniem, gdzie tradycja była najczęściej wybieraną odpowiedzią. Poza określeniem „gwara” i „tradycja” 18% osób podało strój śląski jako element charakterystyczny. Można uznać, że to rezultat zajęć z edukacji regionalnej, podczas których dzieci poznawały strój śląski. Kolejne odpowiedzi były pojedyncze i tylko „potrawy” jako element wyróżniający wybrało 8% dzieci. Można więc uznać, że uczniowie mają dość podobną opinię na temat Górnego Śląska, gdyż albo uważają, że niczym się on nie wyróżnia, albo jego znakiem rozpoznawczym jest gwara lub tradycja.

4.2.3. Umiejętność posługiwania się dialektem śląskim przez uczniów

Pytanie o to, czy młodzież posługuje się dialektem i w jakich sytuacjach, pozwala nakreślić obraz tego czy uczniowie wynieśli ją z domu (wszak to w domu rodzinnym najczęściej się go uczymy) i czy nie uważają dialektu za coś wstydliviego, posługując się nim w szkole wśród kolegów i koleżanek, którzy w wieku nastoletnim są głównym punktem odniesienia dla młodych ludzi. Odpowiedzi uczniów ukazały, że faktycznie zanika wśród dzieci i młodzieży znajomość dialektu śląskiego. Blisko połowa ankietowanych odpowiedziała, że mówi słabo w dialekcie, niemal 30%, że w ogóle nie mówi w dialekcie. Co czwarty uczeń odpowiedział, że mówi dobrze, a jedynie 4%, że posługują się dialektem śląskim w stopniu bardzo dobrym.

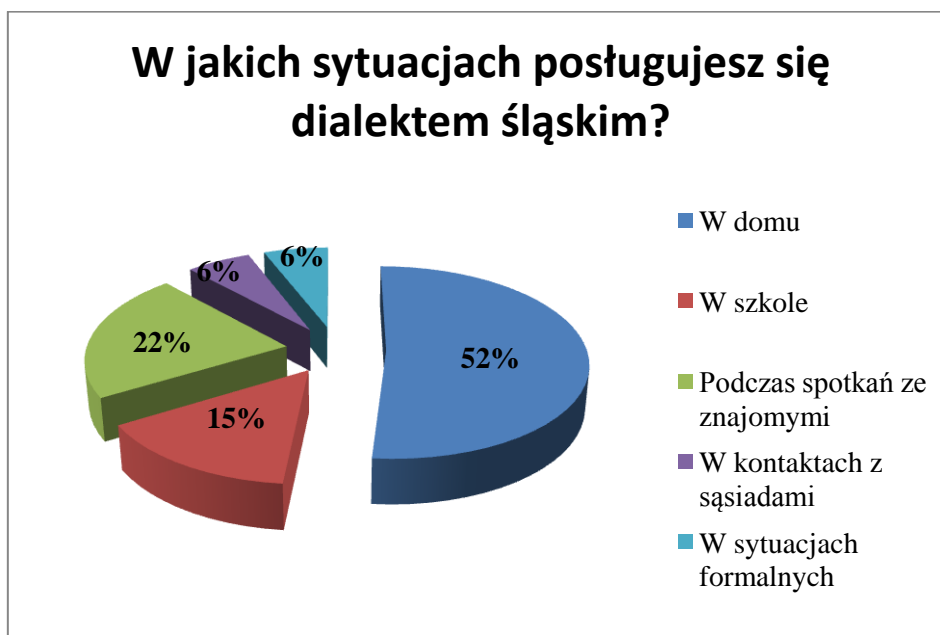
Wykres 3. Porozumiewanie się ankietowanych dialektem śląskim



Źródło: Opracowanie własne

Kolejne pytanie związane było z poprzednim i skierowane zostało tylko dla tych osób, które zaznaczyły, że porozumiewają się w dialekcie śląskim w jakimkolwiek stopniu. Uczniowie mieli możliwość wyboru kilku odpowiedzi. Zdecydowana większość, bo ponad połowa osób odpowiedziała, że rozmawia w dialekcie w domu. 22% osób podało, że rozmawia podczas spotkań ze znajomymi, 15% w szkole. 6% badanych używa dialektu podczas rozmów z sąsiadami, w sytuacjach formalnych również 6%. Odpowiedzi uczniów pokazują, że wciąż istnieje pewien dystans wśród młodych ludzi do posługiwania się dialektem śląskim. W domu, środowisku, w którym młodzież czuje się swobodnie i nie obawia się opinii innych osób używanie dialektu nie jest niczym wstydlivym, lecz wśród znajomych sytuacja wygląda nieco inaczej. Ukazuje to, że wciąż wielu młodych ludzi patrzy na dialekt raczej sceptycznie, nie posługuje się nim wśród rówieśników, gdyż obawia się ich opinii.

Wykres 4. Sytuacje, w których ankietowani posługują się dialektem



Źródło: Opracowanie własne

4.2.4. Obchodzenie tradycji regionalnych przez uczniów i ich przywiązanie do Śląska

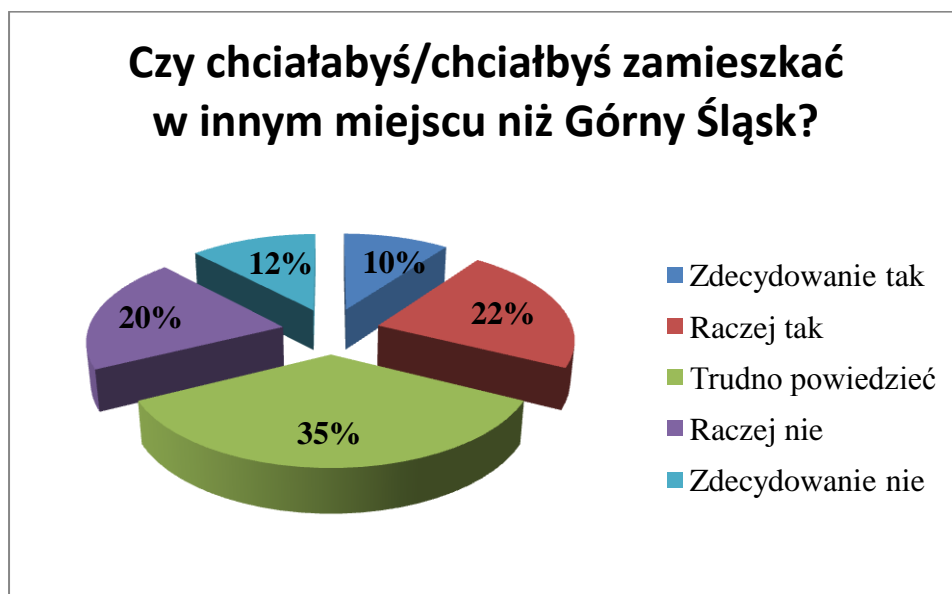
Chcąc poznać czy edukacja regionalna sprawiła, że młodzież zyskała świadomość odnośnie tradycji regionalnych zostało zadane pytanie: „Czy w Twoim domu kultywowane są tradycje regionalne? Jeśli tak, to jakie?”. Pojawiły się następujące odpowiedzi: „tradycyjny śląski obiad w niedzielę lub śląskie potrawy”; „posługiwanie się gwara”; „kultywowanie Bożonarodzeniowych lub Wielkanocnych tradycji”; „”tyta” w pierwszej klasie”; „spotkania rodzinne w niedzielę”; „uroczysty roczek”; „Abraham”; „świętowanie Barbórki”; „wychodzenie w strojach śląskich”;

Udzielone odpowiedzi ukazują, że to spożywanie śląskiego obiadu w niedzielę jest tym zwyczajem, który nie tylko jest najczęściej kultywowany, lecz i najbardziej zapadł w pamięć uczniom, ponieważ odpowiedziało tak aż 31 osób, co daje 61%. Co czwarta osoba odpowiedziała, że w ich domu nie pielęgnuje się żadnych tradycji regionalnych. Na trzecim miejscu pojawiła się odpowiedź o posługiwaniu się dialektem śląskim w kontaktach z domownikami, zaś 14% osób wspomniało o zwyczaju obdarowywania pierwszoklasistów ”tytą”. Pozostałe odpowiedzi powtarzały się co najwyżej cztery razy. Można zatem wysnuć wniosek, że choć większość uczniów pisała o śląskim obiedzie jako o jedynej kultywowanej tradycji, to jednak zdarzały się odpowiedzi bardziej kreatywne, co dowodzi tego, że prowadzone zajęcia jednak pozostawiły w świadomości młodzieży jakiś ślad. Udzielone

odpowiedzi pokazują również jak bardzo ceni się wciąż w śląskich domach tradycyjny śląski obiad i fakt, że tak wielu młodych ludzi o tym wspomniało pokazuje, że raczej nieprędko ulegnie to zmianie.

By dowiedzieć się, czy uczniowie są „zakorzenieni” w swojej małej ojczyźnie, czy są z nią związani na tyle mocno, że kochają miejsce, w którym żyją i są lokalnymi patriotami, zostało zadane kolejne pytanie. Sondowało ono, czy młodzież chciałaby zamieszkać w innym miejscu niż Górny Śląsk. Do wyboru było pięć odpowiedzi o charakterze zamkniętym. Tylko jedna osoba nie odpowiedziała w ogóle na postawione pytanie. Głosy reszty ankietowanych były podzielone, jednak zdecydowana większość uczniów wybrała odpowiedź „trudno powiedzieć”, było to 35% osób. Dosyć równo podzieliły się głosy opowiadające się za tym, że raczej chciałyby zamieszkać gdzieś indziej i raczej nie. Było to 22% głosów do 20%. Co ciekawe, wśród osób, które raczej nie chciałyby wyjeżdżać z Górnego Śląska, większość zaznaczyła wcześniej w ankiecie, że posługuje się dialektem śląskim w dobrym stopniu. Widać więc tu zależność między używaniem dialektu, a przywiązaniem do małej ojczyzny. Ankietowanych zdecydowanie preferujących inne miejsce zamieszkania było 10%, zaś zdecydowanie nie chcących wyjeżdżać ze Śląska 12%. Przedstawione odpowiedzi dobitnie ukazują, że młodzież czuje się raczej obywatelami świata niż osobami ściśle związanymi ze swoją małą ojczyzną. Choć wybierając odpowiedź „trudno powiedzieć” można mniemać, że uczniowie czują się nieco na rozdrożu pomiędzy sentymentem do Śląska, a tak bardzo dziś promowanym kosmopolityzmem. Ten fakt potwierdza również tak mało odpowiedzi zdecydowanych na „nie” lub „tak”. Z pewnością jednak można zauważyć, że młode osoby nie są tak silnie związane z małą ojczyzną jak niegdyś Ślązacy, którzy nie wyobrażali sobie mieszkać gdziekolwiek indziej niż na Śląsku. Młodzież nie ma już raczej tego problemu. Badania pokazały również tendencję, że im mniej łączy uczniów ze Śląskiem, np. dialekt, kultywowanie tradycji regionalnych, tym mniejsze opory by wyjechać z regionu.

Wykres 5. Chęć zamieszkania poza Górnym Śląskiem przez ankietowanych



Źródło: Opracowanie własne

Kolejne pytanie sondowało jak długo uczniowie uczęszczają na zajęcia z edukacji regionalnej. Najwięcej, bo 51% ankietowanych odpowiedziało, że uczestniczy trzy lata w takich lekcjach, 33% dwa lata, a 16% rok. Więc większość młodzieży uczęszcza na zajęcia z edukacji regionalnej już długi czas, a trzy lata to okres, w trakcie którego można przyswoić istotnie sporo wiedzy.

Wykres 6. Długość uczęszczania na zajęcia z edukacji regionalnej przez ankietowanych



Źródło: Opracowanie własne

4.2.5. Opinia uczniów na temat zajęć z edukacji regionalnej

By dowiedzieć się jakie zajęcia są dla młodych ludzi najbardziej atrakcyjne najlepiej spytać o to ich samych. Stąd też kolejne pytanie adresowane do uczniów: „Które z zajęć z edukacji regionalnej były dla Ciebie najciekawsze? Opisz jak wyglądały.”. Z odpowiedzi uczniów można jasno wywnioskować, że ich ulubionym typem lekcji są zajęcia wyjazdowe. Odpowiedziało tak 95% ankietowanych. Wydaje się w ogóle, że to pytanie najbardziej przypadło do gustu uczniom, bo chętnie na nie odpowiadali, opisując ulubione zajęcia. Pojawiło się wiele różnych odpowiedzi, dlatego zostaną wymienione te powtarzające się najczęściej: „szyb „Prezydent””; „obóz koncentracyjny w Łambinowicach”; „kopalnia „Wujek””; „Muzeum Górnośląskie”; „Radiostacja Gliwice”; „Muzeum Powstań Śląskich”; „Kopalnia Srebra w Tarnowskich Górach”; „Wycieczka na Górę św. Anny”; „Schron w Miechowicach”; „Szlak Matki Ewy”.

Najczęściej opisywaną wycieczką była ta do dawnej kopalni węgla kamiennego – Szybu „Prezydent” w Chorzowie. Jako najciekawszy wyjazd wybrało ją aż 20% uczniów. Ankietowani podkreślali, że duże wrażenie zrobiła na nich możliwość oglądania z dużej wysokości panoramy Chorzowa. 18% uczniów opisało wyjazd do Obozu Pracy w Łambinowicach jako najbardziej zapadającą w pamięć wyprawę. Ankietowani zapamiętali nie tylko samo miejsce, które wzbudziło w nich silne emocje, lecz również zadania, które były dla nich przewidziane. Jak opisała jedna z uczennic, pobyt w tym miejscu wyglądał tak, że najpierw uczniowie szli szlakiem na górę, a następnie za pomocą mapy i kompasu musieli odnajdywać różne obiekty. Ciekawie stworzony plan wycieczki sprawił, że na długo pozostała ona w pamięci młodzieży. Również dość często, bo 16% uczniów dokonało tego wyboru, pojawiało się wspomnienie o wyjeździe do Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek” oraz wizyty w Muzeum Górnośląskim. Co ciekawe spośród cyklu zajęć w Muzeum Górnośląskim największym zainteresowaniem cieszyły się te dotyczące starych śląskich zwyczajów, wierzeń i straszylek. Podkreślano zwłaszcza te ostatnie. Z kolei wyjazd do Kopalni „Wujek” zrobił na młodzieży duże wrażenie, gdyż nie tylko zwiedzali kopalnię, lecz mieli również możliwość płynięcia łódką pod ziemią.

Zatem jak widać, uczniowie zdecydowanie preferują zajęcia wyjazdowe, zwłaszcza stawiające przed zainteresowanymi jakieś wyzwanie, jak ta do Łambinowic, angażują młodzież i sprawiają, że zamiast biernych uczestników stają się współtwórcami. Tego typu zajęcia zapadają w ich pamięci na długi czas. Pozytywnym aspektem jest też fakt, że młodzież z żywym zainteresowaniem słuchała o starych śląskich zwyczajach, straszylek i

wierzeniach. Ukazuje to chęć poznania historii swojego regionu i życia swoich przodków. Z kolei poznanie takich charakterystycznych elementów Górnego Śląska pozwala z czasem dostrzec wartość i oryginalność swojej małej ojczyzny.

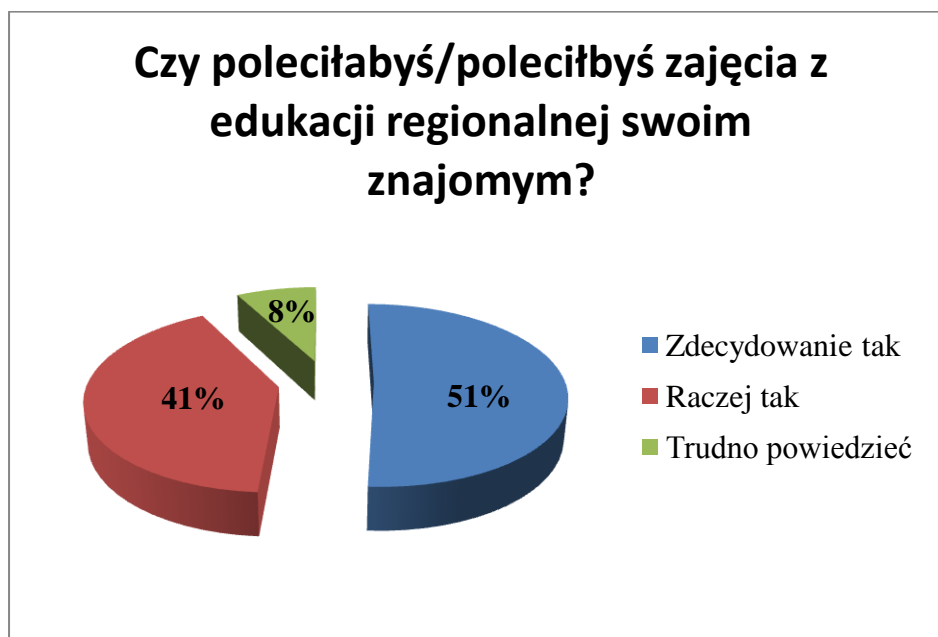
4.2.6. Dostrzeganie przez uczniów korzyści płynących z edukacji regionalnej

W kolejnym pytaniu uczniowie zostali poproszeni o udzielenie odpowiedzi na pytanie co dają im zajęcia z edukacji regionalnej. Było to pytanie otwarte, a wypowiedzi uczniów były bardzo zbliżone. Aż 76% ankietowanych odpowiedziało, że dzięki zajęciom z edukacji regionalnej zwiększyła się ich wiedza na temat regionu, że dzięki nim mieli szansę poznać Śląsk od podstaw, poznać historię, kulturę, tradycję, posłuchać ciekawych historii. Co istotne tylko 6% osób odpowiedziało, że zajęcia nic im nie dały. Pozostali uczniowie wypowiadali się w sposób jednoznacznie pozytywny o edukacji regionalnej. Sporadycznie pojawiały się inne głosy na temat korzyści płynących z zajęć regionalnych. Są one na tyle ciekawe, że warto je zaprezentować: „poczucie, że jestem prawdziwym Ślązakiem”; „ciekawie spędzony czas”; „radość”; „przeżycia”; „okazja, by zaprezentować swoje talenty”; „możliwość angażowania się w różne śląskie wydarzenia”; „dobra zabawa”; „rozwijanie zainteresowań”; „odwiedzanie ciekawych miejsc”; „prezentowanie się w śląskim stroju”; „udział w konkursach”; „lepsze posługiwanie się dialektem; „poznanie zwyczajów członków mojej rodziny (są górnikami).

4.2.7. Stopień zadowolenia uczniów z prowadzonych zajęć z edukacji regionalnej

Aby dowiedzieć się czy uczniowie są zadowoleni z uczestnictwa w zajęciach z edukacji regionalnej zostało zadane pytanie: „Czy polecilibyś/polecilibyś zajęcia z edukacji regionalnej swoim znajomym?” Zawiera ono odniesienie do najważniejszej grupy dla nastolatków, czyli do rówieśników. Dzięki temu nakreśla się obraz rzeczywistej opinii ankietowanych na temat lekcji regionalnych. Odpowiedzi uczniów okazały się być bardzo pozytywne. 51% osób odpowiedziało, że zdecydowanie poleciliby takie zajęcia swoim znajomym, 41% ankietowanych, że raczej, a tylko 8% użyło stwierdzenia „trudno powiedzieć”. Uzyskany wynik można uznać, że duży sukces, ponieważ 92% jednoznacznie pozytywnych odpowiedzi to wynik wysoce zadowalający. Zatem badania ukazały, że zajęcia z edukacji regionalnej podobają się uczniom i chętnie w nich uczestniczą.

Wykres 7. Stopień zadowolenia ankietowanych z zajęć z edukacji regionalnej

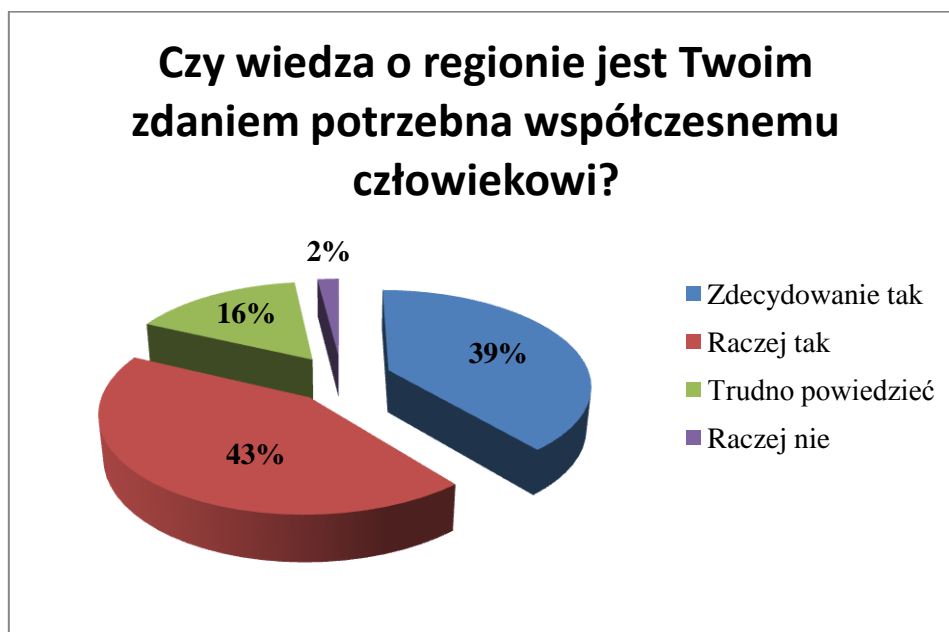


Źródło: Opracowanie własne

4.2.8. Dostrzeganie przez uczniów wartości w poznawaniu małej ojczyzny

Ostatnie pytanie w ankiecie miało za zadanie sprawdzić czy uczniowie dostrzegają wartość w posiadaniu wiedzy na temat swojego regionu. Odpowiedzi uczniów pokazały, że młodzież dostrzega wartość w znajomości swojej małej ojczyzny. Na pytanie „Czy wiedza o regionie jest Twoim zdaniem potrzebna współczesnemu człowiekowi?” odpowiedzi „zdecydowanie tak” udzieliło aż 39% uczniów. 43% badanych odpowiedziało „raczej tak”. Osób niezdecydowanych było 16%, a tylko jednak uważa, że taka wiedza raczej nie jest potrzebna. Zatem można uznać, że prowadzone zajęcia z edukacji regionalnej przyczyniły się do uświadomienia młodym ludziom wartości w znajomości swojego regionu, miejsca, w którym się żyje. Pozytywnym wnioskiem jest, że mimo aktualnego trendu kosmopolitycznego młodzież wie jak ważne jest znać swoją małą ojczyznę.

Wykres 8. Zdanie ankietowanych na temat wiedzy o regionie



Źródło: Opracowanie własne

4.3. Wnioski i podsumowanie badań

Przeprowadzone badania dostarczyły wielu ciekawych obserwacji, pozwoliły też odpowiedzieć na postawiony problem badawczy odnoszący się do skuteczności działań w zakresie edukacji regionalnej w konkretnej szkole oraz stopnia satysfakcji jej adresatów. Odpowiedzi uczniów ukazały, że młodzi ludzie patrzą na Śląsk bardzo stereotypowo, a nawet w sposób wyidealizowany. Świadczyć mogą o tym odpowiedzi na pytanie o to jakim człowiekiem jest Ślązak. Uczniowie podkreślali związek Ślązaka z tradycją, pojawiało się dużo odpowiedzi o przymiocie pracowitości, czy po prostu o tym, że Ślązak to górnik. Ukazały również, że młodzież ma pozytywny obraz Ślązaków. Dowodzi tego brak jakiegokolwiek negatywnej opinii.

Pytaniem dostarczającym wiedzy na temat tego czy edukacja regionalna przyniosła dzieciom realne korzyści było pytanie proszące o wskazanie jakiejś szczególnej cechy, która odróżnia Górny Śląsk od innych regionów w Polsce. Uzyskane dane są bardzo niejednoznaczne. Stosunkowo dużo osób odpowiedziało, że nie ma takich cech (aż 31%). Pozostałe osoby skupiły się albo na dialekcie śląskim, albo znów na tradycji, co po raz kolejny ukazuje dość szablonowe myślenie uczniów. Jednocześnie 18% wspomniało o stroju śląskim co jest raczej efektem zajęć regionalnych. Zatem mimo tego, że dosyć sporo uczniów charakteryzuje się niską świadomością regionalną, to większość osób jednak zauważa cechy

odróżniające Śląsk od innych regionów, co dowodzi temu, że edukacja regionalna pozostawiła te osoby z pewnym zasobem wiedzy i świadomości.

Niezbyt pomyślnie wypadły odpowiedzi na temat posługiwania się dialektem przez uczniów. 4% osób mówiących bardzo dobrze i 25% osób mówiących raczej dobrze w dialekcie to wynik dosyć słaby. Nie należy jednak obwiniać za to szkoły, gdyż dialektu człowiek uczy się najczęściej we własnym domu wśród rodziny, czy na podwórku. Niemniej pytanie to ukazało na jaki aspekt edukacji regionalnej należy kłaść większy nacisk. Zwłaszcza, że część uczniów deklarowała chęć lepszego poznania dialektu.

Sposób postrzegania dialektu to również ważka kwestia, gdyż od młodzieży uczęszczającej na zajęcia regionalne można wymagać tego, że będzie ona doceniała fakt posiadania przez swoją grupę społeczną własnego dialektu. W udzielonych odpowiedziach nie dziwi fakt, że 52% ankietowanych odpowiedziało, że posługuje się dialektem w domu. Jednak dosyć niewiele osób używa dialektu poza domem. 22% podczas spotkań ze znajomymi i 15% w szkole to wynik raczej przeciętny. Ukazuje to, że wiele osób wciąż uważa, że dialektem śląskim można się posługiwać tylko w niektórych, bardziej swobodnych sytuacjach. Choć jednocześnie nie można wysnuwać z przedstawionych odpowiedzi uczniów bardzo negatywnych wniosków. Wszak niemal 25% odpowiedziało, że używa dialektu podczas spotkań ze znajomymi. Można przypuszczać, że wśród młodzieży nieuczęszczającej na zajęcia regionalne ten odsetek będzie mniejszy.

Refleksje nasuwają odpowiedzi na pytanie o kultywowanie tradycji regionalnych w domu. 61% ankietowanych podało śląski obiad jako jedyny zwyczaj, 25% uczniów stwierdziło, że w ich domach nie pielęgnuje się żadnych tradycji regionalnych. Te odpowiedzi pokazują, że w dzisiejszym świecie realnie zanikają obyczaje i tradycje ludowe. Górny Śląsk charakteryzuje się przecież dużą ilością takich zwyczajów. Pojawia się wniosek, że trzeba młodzież nie tylko uświadamiać co do tradycji regionalnych, lecz w miarę możliwości kultywować, gdyż jak widać domy rodzinne zatraciły już tę funkcję.

Ambiwalencję uczniów w stosunku do małej ojczyzny ukazały odpowiedzi na pytanie o to czy chcieliby zamieszkać w innym miejscu niż Górny Śląsk. Ilość odpowiedzi twierdzących, jak i przeczących była niemalże identyczna. Najwięcej zaś było osób niezdecydowanych, co ukazuje, że młodzi ludzie z jednej strony odczuwają przywiązanie do Śląska, z drugiej jednak strony chcieliby wyruszyć w świat. Na przykładzie tego pytania widać dużą różnicę pokoleniową, gdyż wcześniejsze pokolenia były tak silnie związane ze swoją małą ojczyzną, że nie wyobrażały sobie życia gdziekolwiek indziej, dziś młodzież nie odczuwa już takiej więzi ze swoim regionem. Należy jednak szczerze przyznać, że dosyć

sporo uczniów nie chciałoby opuszczać Śląska. Do takiej opinii z pewnością przyczyniły się zajęcia regionalne, dzięki którym ankietowani zyskali świadomość odnośnie regionu, w którym żyją.

Odpowiedzi na pytanie czy prowadzone zajęcia z edukacji regionalnej są dla uczniów atrakcyjne dostarczyły końcowe pytania z ankiety. Na pytanie otwarte o to co dają młodzieży lekcje regionalne 95% odpowiedzi było jednoznacznie pozytywnych. Jest to najlepsza rekomendacją prowadzonych zajęć. Chęć uczęszczania na tego typu lekcje potwierdza też fakt, że 92% poleciłoby takie nauczanie swoim rówieśnikom. Zatem z uzyskanych odpowiedzi można wywnioskować, że uczniowie są zadowoleni z prowadzonych zajęć i dostrzegają w nich wartość.

Podsumowując, przeprowadzone badania ukazały, że prowadzone zajęcia z edukacji regionalnej przyniosły realne efekty, do których zaliczyć można m.in. fakt, że większość uczniów wskazała cechy charakterystyczne swojego regionu, co czwarty uczeń posługujący się dialektem śląskim nie wstydzi się używać go wśród rówieśników, niemal co trzecia osoba nie chciałaby wyjeżdżać z Górnego Śląska, każda osoba wskazała cechę charakteryzującą Ślązaka. Jednocześnie wśród uczniów zdecydowana większość uznała zajęcia regionalne za atrakcyjne i godne polecenia. Z pewnością ma to związek z tym, że ulubionym typem zajęć młodzieży są wyjazdy, a tych w programie nie brakowało. Oznacza to, że Szkoła Podstawowa nr 27 w Bytomiu dobrze rozeznała potrzeby i oczekiwania uczniów. Zatem prowadzoną w tamtejszej szkole edukację regionalną można uznać za sukces, który może stanowić punkt wyjścia do dalszego udoskonalania metod i treści edukacji regionalnej.

Zakończenie

O edukacji regionalnej słyszy się dziś coraz częściej, zwłaszcza w kontekście nauczania szkolnego. Jak jednak pokazuje historia, edukacja regionalna to nie tylko zajęcia szkolne, to również działania wszystkich instytucji i ludzi, którym leży na sercu dobro małej ojczyzny. Warto podkreślić, że edukacja regionalna zaczyna się w domu. To tam człowiek uczy się dialektu, tradycji, wartości. Wydaje się, że prawda ta dziś jest już nieoczywista, dlatego tak duży nacisk kładzie się na to by to szkoła zajęła się edukowaniem dzieci w tej materii. Zatem przed szkołami trudne zadanie, gdyż cytując wyrocznie w sprawie edukacji regionalnej, Panią Łucję Staniczkową: „Najlepsze co można zrobić dla edukacji regionalnej, to stawiać jej wysokie wymagania. Nauczycielom i uczniom.”. Jest to zadanie niełatwe i wymaga zaangażowania tak nauczycieli, i uczniów, jak i środowiska rodzinnego i społecznego.

Jak jednak pokazuje przykład Szkoły Podstawowej nr 27 w Bytomiu, zrealizowanie programu atrakcyjnego dla młodzieży na odpowiednim poziomie jest możliwe, trudniej jest sprawić, by uczniowie z zajęć wynieśli realną wiedzę. Dobitnie ukazują to przeprowadzone badania, których wyniki zostały przedstawione w niniejszej pracy. Ankietowana młodzież bardzo dobrze oceniła zajęcia. Fakt ten nie dziwi, gdyż szkoła zadbała o to by program był ciekawy, urozmaicony i zawierał wiele wyjazdów. Badania ukazały jednak coś jeszcze. Mianowicie, jak trudno jest wytworzyć w młodych ludziach poczucie tożsamości regionalnej, zakorzenienia w swojej małej ojczyźnie, identyfikowanie się z nią.

Tożsamość człowieka kształtuje się najsilniej w wieku dziecięcym. Okres ten jednak człowiek najczęściej spędza w domu z rodziną. Wnioski nasuwające się są oczywiste: to rodzice powinni kształtować od najmłodszych lat osobowość dziecka tak, by było świadome tego kim jest i gdzie żyje. Odpowiednie wychowanie formuje człowieka miłującego swoją małą ojczyznę, znającego jej historię, szanującego innych ludzi, chcącego kultywować tradycje. Szkoła może zatem uczyć o historii regionu, jej zwyczajach, tradycyjnych strojach, tworzyć sztuki w dialekcie, czy zakładać zespoły ludowe, jednak nie wytworzy w jednostce poczucia tożsamości regionalnej, jeśli ta nie otrzymała wcześniej fundamentów.

Św. Jan Paweł II nadawał pojęciu [regionalnego] patriotyzmu wymiar światowy, gdy pisał: „doświadczenie mojej [małej] ojczyzny bardzo mi ułatwiało spotkanie się z ludźmi i narodami na wszystkich kontynentach”¹⁶⁴. Konkludując w tym duchu można stwierdzić, że

¹⁶⁴ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Watykan 2005, s. 90.

edukacja regionalna jest ważnym procesem, gdyż umożliwia poznanie swojej małej ojczyzny, jej kultury, społeczności, przyrody, historii, czy dialektu, może również rozwijać i stabilizować tożsamość regionalną w perspektywie otwartości. Odpowiednio skonstruowane zajęcia mogą być dla młodych ludzi atrakcyjne, mogą również znacząco wpłynąć na ich wiedzę i świadomość. Należy jednak pamiętać, że dopiero tam, gdzie kończą się kompetencje rodziny, zaczynają się kompetencje szkoły. Zatem edukować należy nie tylko dzieci, lecz i dorosłych. Potrzeba, by zyskali świadomość tego jak ważne zadanie przed nimi stoi i, że to od nich głównie zależy czy przyszłe pokolenie powie z dumą „jestem Ślązakiem”.

Bibliografia

Adamczyk K., H. Bieniusa, I. Cieślak, J. Grajewska-Wróbel, A. Hibsner, M. Kopsztejn, H. Nocoń, J. Pytlik., B. Sosna, Ł. Staniczek, J. Wąsowicz, *Górny Śląsk. Program edukacji regionalnej dla wszystkich etapów kształcenia*, Katowice-Opole-Cieszyn.

Angiel J., *Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie*, [w:] *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, red. S. Bednarek, Wrocław 1999.

Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002.

Bauman T., T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001.

Bednarek S., *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, Wrocław 1999.

Bieniusa H., J. Szewczyk, *Edukacja środowiskowa mimo wszystko*, [w:] *Edukacja regionalna. Dziedzictwo historyczno – kulturowe i przyrodnicze śląska opolskiego*, red. H. M. Bieniusa Opole – Góra Świętej Anny 2009.

Biskup U., H. Friedel, *Metodyczne aspekty edukacji regionalnej – dziedzictwa kulturowego w regionie*, [w:] *Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe Mazowsza*, red. A. Stawarz Warszawa 2009.

Błasiak W., *Śląska zbiorowość regionalna i jej kultura w latach 1945-1956*, [w:] *Górny Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy*, red. M. Błaszczak-Waławik, W. Błasiak, T. Nawrocki T Kielce 1990.

Błaszczak-Waławik M., *Miejsce i rola regionalnej kultury w procesach życia społecznego zbiorowości Górnego Śląska do roku 1945*, [w:] *Górny Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy*, red. M. Błaszczak-Waławik, W. Błasiak, T. Nawrocki, Kielce 1990.

Brzeziński J., *Metodologia badań psychologicznych*, Warszawa 1999.

Brynkus J., *Historyczne źródła odmienności regionalnej Małopolski*, [w:] *Edukacja regionalna. Ziemia Krakowska*, Kraków 2005.

Chmiel J., *Działalność CIOFF w zakresie ochrony i popularyzacji dziedzictwa kulturowego oraz przekazywania tradycji młodemu pokoleniu*, [w:] *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, red. S. Bednarek, Wrocław 1999.

Chrzanowski R., *Sztuka prowadzenia dyskusji, czyli słówek parę o Śląskim Turnieju Debat Oksfordzkich*, *GÓRNOŚLĄZAK*, 4-6 (14).

Cimała B., J. Kwiatel, *Heimatkunde w szkołach na Górnym Śląsku do I wojny światowej*, [w:] *Regionalizm, kultura i oświata regionalna*, red. B. Cimała, J. Kwiatek, Opole 2010.

Durka L., *Czy edukacja regionalna na Górnym Śląsku to coś nowego?*, [w:] *Wszechnica Górnośląska. Edukacja regionalna*, red. M. Kubista, Katowice - Opole - Cieszyn 1995.

Dyba K., *Koncepcja programowo – metodyczna edukacji regionalnej*, [w:] *Wszechnica Górnośląska. Edukacja regionalna*, red. M. Kubista, Katowice - Opole - Cieszyn 1995.

Dyba M., *Kształtowanie się polskiego środowiska historycznego na Śląsku w latach 1918 – 1939*, Katowice 1993.

Dyba M. *Śląskie drogi od X w. do 1939 r.*, Katowice 1992.

Dygacz A., *Graj oberka, graj mazurka*, [w:] *Kalendarz Nasza Ziemia 1997*, red. D. Tresenberg, Chorzów 1997.

Dyrda R., L. Markowska, *Dziedzictwo kulturowe w regionie pszczyńskim*, [w:] *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, red. S. Bednarek, Wrocław 1999.

Dziedzictwo kulturowe w regionie założenia programowe, [w:] *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, red. S. Bednarek, Wrocław 1999.

Dziedzictwo kulturowe w regionie, [w:], *Wszechnica Górnośląska. Edukacja regionalna*, red. M. Kubista, Katowice - Opole - Cieszyn 1995.

Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w regionie, Katowice 2000.

Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Watykan 2005.

Gawlik S., W. Olbert, *Edukacja regionalna a współczesne tendencje w pedagogice*, [w:] *Wszechnica Górnośląska. Edukacja regionalna*, red. M. Kubista, Katowice - Opole - Cieszyn 1995.

Hibszer A., *Koncepcja poznawania „małej ojczyzny” (najbliższej okolicy i własnego regionu) w szkolnej edukacji geograficznej*, [w:] *Region i edukacja regionalna – zarys problematyki*, red. T. Michalski, Pelplin 2004.

Juszczyk S., *Badania ilościowe w naukach społecznych*, Katowice 2013.

Karpiński J., *Wprowadzenie do metodologii nauk społecznych*, Warszawa 2006.

Kisiel M., *Rola muzyki i poszczególnych form jej aktywności w realizacji założeń edukacji regionalnej na poziomie kształcenia wczesnoszkolnego*, [w:] *Edukacja regionalna. Z historii, teorii i praktyki*, red. M.T. Michalewska, Kraków 1999.

Kłodnicki Z., *Studium podyplomowe Dziedzictwo kulturowe*, [w:] *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w regionie*, Katowice 2000.

Korepta E., *Regionalizm w opinii młodzieży z terenów pogranicza. Wnioski edukacyjne*, [w:] *Regionalizm, kultura i oświata regionalna*, red. B. Cimała, J. Kwiatek, Opole 2010.

Kotynia T., D. Soida, *Edukacja środowiskowa w terenie. Pomysły i pomoce*, Kraków 1995.

Kowolik P., *Edukacja regionalna w przedszkolu*, [w:] *Edukacja regionalna. Z historii, teorii, praktyki*, red. M.T. Michalewska, Kraków 1999.

Krajewski M., *Badania pedagogiczne*, Płock 2006.

Krzysztofek K., *Region i regionalizm w perspektywie europejskiej*, [w:] *Górny Śląsk – na moście Europy*, red. M. Szczepański, Katowice 1994.

Kwaśniewski K., *Integracja społeczności regionalnej: Śląsk Opolski*, Opole 1987.

Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Kraków 2006.

Majewski J., *Edukacja regionalna nauczycieli województwa opolskiego*, [w:] *Regionalizm, kultura i oświata regionalna*, red. B. Cimała, J. Kwiatek, Opole 2010.

Majewski J., *Śląsk Opolski w edukacji regionalnej*, [w:] *Wszelchnica Górnośląska. Edukacja regionalna*, red. M. Kubista, Katowice Opole Cieszyn 1995.

Malinowski J. A., *Edukacja regionalna w zreformowanej szkole podstawowej i gimnazjum*, [w:] *Mała ojczyzna. Kultura, edukacja, rozwój lokalny*, red. W. Theiss, Warszawa 2001.

- Maszke A. W., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Rzeszów 2008.
- Melon M., *Bytomski eksperyment*, *Edukacja i dialog*, 7/8 (2013).
- Michalewska M. T., *Edukacja regionalna. Z historii, teorii, praktyki*, Kraków 1999.
- Misiejuk, *Kwestia kompetencji kulturowych a tożsamość. Edukacja regionalna*, [w:] *Region, tożsamość, edukacja*, red. D. Misiejuk, J. Nikitorowicz, M. Sobiecki, Białystok 2005
- Ministerstwo Edukacji Narodowej: *Dziedzictwo kulturowe w regionie. Założenia programowe*.
- Nawrocki T., *Kultura profesjonalna na Górnym Śląsku w latach 1922-1980*, [w:] *Górny Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy*, red. M. Błaszczak-Waławik, W. Błasiak, T. Nawrocki Kielce 1990.
- Nawrocki, T. *Spór o regionalizm i regionalizację na Górnym Śląsku*, [w:] *Czy Polska będzie państwem regionalnym?*, red. G. Gorzelak, B. Jałowiecki, Warszawa 1993.
- Nocoń H., B. Sopot – Zembok, *Ziemia pszczyńska dawniej i dziś. Projekt interdyscyplinarnego przedmiotu nauczania w gimnazjum*, [w:] *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, red. S. Bednarek, Wrocław 1999.
- Omelaniuk A. J., *Regionalizm współczesny – jego znaczenie i rola w procesie oddziaływania na młodzież u progu XXI wieku*, [w:] *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, red. S. Bednarek, Wrocław 1999.
- Paprotna G., *Wybrane zagadnienia edukacji regionalnej w przedszkolu*, [w:] *Edukacja regionalna. Z historii, teorii, praktyki*, red. M. T. Michalewska, Kraków 1999.
- Petrykowski P., *Edukacja regionalna. Problemy podstawowe i otwarte*, Toruń 2003.
- Piegza M., *Chorzowskie kształtowanie tożsamości regionalnej*, Chorzów.
- Podgórski A., B. Podgórska, *Teatry szkolne metodą atrakcyjnego nauczania o regionie*, *Forum nauczycieli*, 1(56) 2015.
- Przewoźny W., *Edukacyjna rola muzeów*, [w:] *Edukacja regionalna*, red. A. W. Brzezińska, A. Hulewska, J. Słomska, Warszawa 2006.

Pulinowa M. Z., *Region - podstawowe pojęcie w opisie zjawisk przestrzennych na ziemi*, [w:] *Śląsk jako region pogranicza językowo – kulturowego w edukacji*, red. I. Nowakowska - Kempna, Katowice 1997.

Rubacha K., *Metodologia badań nad edukacją*, Warszawa 2008.

Simonis-Szym, *Martyrologium koszęcińskiego duszpasterza* [ks. Walter Gąska], *Gość Niedzielny* 1948, nr 1.

Skorny Z., *Prace magisterskie z psychologii i pedagogiki: przewodnik metodologiczny dla studiujących nauczycieli*, Warszawa 1984.

Sołdra-Gwiżdż T., *Szkoła jako instytucja wpływająca na kształt więzi regionalnych*, Opole 1992.

Sośnierz M., *Edukacja regionalna w polskiej szkole – perspektywa historyczna*, [w:] *Edukacja regionalna. Z historii, teorii, praktyki*, red. M.T. Michalewska, Kraków 1999.

Szczepański M., *Ludzie bez ojczyzny prywatnej? Wiedza o ojczyźnie lokalnej w procesach integracji społecznej*, [w:] *Wszechnica Górnośląska. Edukacja regionalna*, red. M. Kubista, Katowice Opole Cieszyn 1995.

Szczepański M. (red.), *Raport o stanie oświaty województwa katowickiego*, Katowice 1993.

Szmeja M., *Socjologiczne przesłanki powstania „narodu śląskiego”*, [w:] *Śląskość – siła tradycji i współczesne problemy*, red. K. Kossakowska - Jarosz, Opole 2005.

Staniczek, Ł. *Edukacja regionalna Tychach. Program ścieżki „Edukacja regionalna-dziedzictwo kulturowe w regionie dla szkół podstawowych w Tychach”*, [w:] *Tyskie Regionalia*, red. B. Szymczyk, Tychy 2001/2002.

Ścigała K., *Kraina europejskich wpływów i szans – Górny Śląsk oraz jego mieszkańcy. Program edukacji regionalnej dla gimnazjum*, Częstochowa 2003.

Śmiełowska M., *Etnos i demos w kulturze śląskiej*, [w:] *Śląskość – siła tradycji i współczesne problemy*, red. K. Kossakowska-Jarosz, Opole 2005.

Wietecha M., *Legendsy i podania w kształtowaniu więzi z małą ojczyzną – sposoby wykorzystania w pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym*, [w:] *Regionalizm, kultura i oświata regionalna*, red. B. Cimała, J. Kwiatek, Opole 2010.

Wanatowicz M. W., *Od indyferentnej ludności do śląskiej narodowości?*, Katowice 2004.

Zaczyński W., *Praca badawcza nauczyciela*, Warszawa 1995.

Źródła Internetowe

http://www.encyklo.pl/index.php?title=Gregor_J%C3%B3zef [dostęp: 2.06.2018].

http://www.encyklo.pl/index.php?title=B%C5%82._Emil_Szramek [dostęp: 02.06.2018]

http://www.silesiaschlesien.com/index.php?option=com_content&view=article&id=379:prof-tomasz-kamusella-lzakow-nie-byo-nie-ma-i-by-nie-moe-w-okresie-midzywojennym-i-za-komunizmu-polskie-pastwo-i-administracja-wykazyway-si-niewielkim-zrozumieniem-lub-najczciej-jego-brakiem-dla-spraw-gornego-lska-i-lzakow-p&catid=37:artykuy
[dostęp: 02.01.2018]

Spis wykresów

Wykres 1. Płeć ankietowanych uczniów.....	55
Wykres 2. Wiek ankietowanych uczniów.....	56
Wykres 3. Porozumiewanie się ankietowanych dialektem śląskim.....	59
Wykres 4. Sytuacje, w których ankietowani posługują się dialektem.....	60
Wykres 5. Chęć zamieszkania poza Górnym Śląskiem przez ankietowanych.....	62
Wykres 6. Długość uczęszczania na zajęcia z edukacji regionalnej przez ankietowanych....	62
Wykres 7. Stopień zadowolenia ankietowanych z zajęć z edukacji regionalnej.....	65
Wykres 8. Zdanie ankietowanych na temat wiedzy o regionie.....	66

Aneks

Aneks 1. Kwestionariusz ankiety dla uczniów

Drodzy uczniowie,

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wypełnienie poniższej ankiety. Jest ona w pełni anonimowa, a jej wyniki zostaną wykorzystane wyłącznie do celów badawczych mojej pracy magisterskiej dotyczącej edukacji regionalnej na Górnym Śląsku.

Poniżej podano 14 pytań. Część stanowią pytania zamknięte, a część wymaga krótkiej odpowiedzi pisemnej. Proszę zapoznać się z każdym pytaniem i podkreślić tę odpowiedź, która najtrafniej do Ciebie pasuje. Proszę o udzielanie szczerych odpowiedzi.

Justyna Niesler, studentka II roku nauk o rodzinie
na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach

1. Płeć:

- a) Kobieta
- b) Mężczyzna

2. Wiek:.....

3. Miejsce zamieszkania:.....

4. Od kiedy mieszkasz na Górnym Śląsku?

- a) Od urodzenia
- b) Od ukończenia.....roku życia

5. Dokończ zdanie: Ślązak to człowiek, który jest.....
.....

6. Czy Twoim zdaniem są jakieś szczególne cechy, które odróżniają Górny Śląsk od innych regionów w Polsce? Jeśli uważasz, że tak, podaj przykłady.

a) Tak:.....
.....
.....

b) Nie

7. Czy porozumiewasz się w dialekcie śląskim? (Jeśli nie, przejdź do pytania 9.)

- a) Mówię bardzo dobrze w dialekcie śląskim
- b) Mówię dobrze w dialekcie śląskim
- c) Mówię słabo w dialekcie śląskim
- d) W ogóle nie mówię w dialekcie śląskim

8. W jakich sytuacjach posługujesz się dialektem śląskim? (Można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź)

- a) W domu
- b) W szkole
- c) Podczas spotkań ze znajomymi
- d) W kontaktach z sąsiadami
- e) W sytuacjach formalnych

9. Czy w Twoim domu kultywowane są tradycje regionalne? Jeśli tak, to jakie?

.....
.....
.....

10. Czy chciałabyś/chciałbyś zamieszkać w innym miejscu niż Górny Śląsk?

- a) Zdecydowanie tak
- b) Raczej tak
- c) Trudno powiedzieć
- d) Raczej nie
- e) Zdecydowanie nie

11. Jak długo uczęszczasz na zajęcia z edukacji regionalnej?

- a) Rok
- b) Dwa lata
- c) Trzy lata
- d) Ponad trzy lata

12. Które zajęcia z edukacji regionalnej były dla Ciebie najciekawsze? Opisz jak wyglądały.

.....

.....

.....

.....

13. Co dają Ci zajęcia z edukacji regionalnej?

.....

.....

.....

14. Czy poleciłabyś/poleciłbyś zajęcia z edukacji regionalnej swoim znajomym?

- a) Zdecydowanie tak
- b) Raczej tak
- c) Trudno powiedzieć
- d) Raczej nie
- e) Zdecydowanie nie

15. Czy wiedza o regionie jest Twoim zdaniem potrzebna współczesnemu człowiekowi?

- a) Zdecydowanie tak
- b) Raczej tak
- c) Trudno powiedzieć
- d) Raczej nie
- e) Zdecydowanie nie

Dziękuję za udzielone odpowiedzi!

